

APPENDICES



Achilles Ratti et gen. Ioannes Jacyna, Iosephi Piłsudski in re militari adiutor (Photographema: Archiwum Dokumentacji Mechanicznej)

A. 1.

Praefectus regiminis Generalis Gubernatoratus Varsaviensis Consistorio Metropolitano Varsaviensi

Varsaviae, 16 V 1918.

Praepositus administrationi civili, respondens ad intercessionem Consistorii Metropolitani Varsaviensis in negotio punitorum sacerdotum, qui campanas ecclesiarum absconderunt, ne ab auctoritatibus militaribus confiscarentur, annuntiat in posterum parochos paroeciarum, in quibus campanae absconditae essent, in paroeciis suis secludendos esse, etiamsi campanis abscondendis non interfuerint.

Cop.: Arch.Nunz.Vars. 206 f. 609r-v (N.prot. G. Nr. IV. K 1858).

Auf das gefällige Schreiben vom 6 April 1918 (N^o 1251)¹ hat das Kaiserlich Deutsche General-Gouvernement wie folgt entschieden:

Das Glockenmetall wird von dem Deutschen Reiche dringend für die Bedürfnisse seiner Kriegführung gebraucht. Infolgedessen sind in Deutschland die Kirchenglocken schon längst zu diesem Zwecke abgenommen worden.

Der Herr Generalgouverneur hat sich zu einer gleichen Verordnung für das Generalgouvernement genötigt gesehen. Zu seinem Bedauern sind in zahlreichen polnischen Kirchengemeinden trotz aller Aufklärungen und Warnungen die Glocken beiseite geschafft worden. Der Herr Generalgouverneur kann selbstverständlich einen derartigen Ungehorsam gegen seine Verordnungen nicht dulden. Infolgedessen sind die deutschen Militärbehörden angewiesen, mit allen Mitteln dafür zu sorgen, daß die beschlagnahmten und beiseite gebrachten Glocken ausgeliefert werden.

Um dies zu erreichen, werden überall, wo die Glocken heimlich beiseite geschafft worden sind, die Pfarrer und sonstigen angesehenen Gemeindeglieder nach entsprechender vorheriger Androhung interniert. Dabei kommt es nicht darauf an, ob der Pfarrer selbst an der Verheimlichung der Glocken beteiligt ist, sondern diese Massnahme soll lediglich einen Zwang auf die Schuldige Gemeinde ausüben, die Glocken wieder herbeizuschaffen. Sobald das geschieht, erhält die Gemeinde ihren Pfarrer und die anderen internierten Gemeindeglieder zurück.

¹ Hoc scriptum non est repertum. Similem querelam Imperiali et Regio Exercituum Regimini in Kielce direxit epus Augustinus Łosiński a. 1916. Epistularum commercium eiusdem episcopi cum Generali Gubernatoratu Lublinensi de hac re vide ANP LVII/1, A. 4.

Es kann dem Metropolitan-Konsistorium nur dringend geraten werden, seinen ganzen Einfluss auf die Gemeinden und ihre Pfarrer dahin geltend zu machen daß nirgends Glocken beiseite geschafft werden oder daß sie, wo dies schon geschehen ist, den deutschen Militärbehörden schleunigst ausgeliefert werden.

Wenn das überall geschieht, so wird das Metropolitan-Konsistorium keinen Anlaß mehr haben, sich über irgendwelche harten Massnahmen gegen Pfarrer zu beklagen, die das Generalgouvernement selbst nur ungern angeordnet hat, zu denen es aber durch das Verhalten der Bevölkerung gezwungen worden ist, weil es seinen Verordnungen unbedingt Gehorsam verschaffen muß².

A. 2.

Acta conventus rectorum seminariorum dioecesanorum Regni Poloniae

Varsaviae, 25 VI 1918

Rectores et delegati seminariorum Regni Poloniae in congressu congregati, exauditibus relationibus et discussis simul ac examinatis postulationibus et quaesitis, quae in "Quaestionibus de Seminariis" continentur, consilia inierunt ad foundationem seminariorum minorum, taxas pro seminario, villas rusticanas in usum alumnorum, salaria officialium et magistrorum in seminariis operantium, ad instituendos directores spirituales et studia philosophica ac theologica ad normas iuris canonici accommodanda spectantia. Huiusmodi consilia et decreta ad conferentiam episcoporum provinciae ecclesiasticae Varsaviensis delata sunt confirmanda.

Cop.(dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 254r-v. In tegumento (f.252) adnotatio manu Pellegrinetti: "Risoluzioni prese dalla Conferenza fra i Rettori di Seminario della provincia di Varsavia il 25 Giugno 1918. Spedite a Roma il 17 Ag. 1918". Versio Italica a Pellegrinetti apparata servatur in eodem involucre f. 253V, 256r-257v. Versio Latina actorum congressus cum annotatione: "Protocoll. Congressus Rectorum Seminar." continetur in involucre 195 f. 426r-428v, et est annexa actis conferentiae episcoporum provinciae Varsaviensis de 20-22 VI 1919.

Dnia 25 czerwca 1918 roku, z upoważnienia Najdostojniejszych Księży Biskupów Królestwa Polskiego, odbył się Zjazd księży regensów seminariów diecezjalnych. Zebrali się w mieszkaniu ks. prałata Władysława Krynicky, re-

²Cfr. N. 182.

gens seminarium wrocławskiego, ks. prałat Piotr Borniński³, regens seminarium płockiego, ks. prałat Jan Gajkowski⁴, delegat diecezji sandomierskiej, ks. Stefan Walczykiewicz⁵, inspektor liceum płockiego, delegaci diecezji lubelskiej ks. wiceregens Antoni Skowronek⁶ i ks. profesor Kazimierz Gostyński⁷. Nieobecny ks. regens Gawroński⁸ z Kielc usprawiedliwił telegraficznie nieobecność swoją niemożnością wyrobienia paszportu.

Na przewodniczącego zaproszono ks. prałata Galla, na sekretarza ks. Skowronka. Na propozycję przewodniczącego ks. prałata Galla, zebrani księża regensi i delegaci złożyli homagium J. E. Wizytatorowi Apostolskiemu Mons. Ratti i J. E. ks. Arcybiskupowi Warszawskiemu Aleksandrowi Kokołowskiemu.

Jako porządek obrad użyte zostały Quaestiones de Seminariis J. E. Kardynała Bisletiego⁹, prefekta św. Kongregacji de Seminariis et de Studiorum Universitatibus.

Przy czytaniu punktu pierwszego na podstawie rozróżnienia seminarium większego i mniejszego wywiązała się dyskusja, czy zatrzymać licea według wzoru liceum seminarium płockiego, czy otwierać bursy katolickie przy gimnazjach i szkołach średnich. W kwestii liceów przeczytał referat ks. inspektor Walczykiewicz. Przyjęty został wniosek.

I. Dla ochrony i kształcenia powołań w młodzieży, dążącej do stanu duchownego, Zjazd ks. regensów uznaje za niezbędne zakładanie internatów, burs lub liceów, w których by młodzież, aspirująca do tego stanu, rozwijając swe powołanie do kapłaństwa, otrzymywała studia gimnazjalne z maturą, po której przystępowałyby do studiów filozoficznych i teologicznych.

Przy czytaniu następnych punktów przyjęto wnioski, aby:

II. Przy przyjmowaniu aspirantów do stanu duchownego mieć wzgląd na świadectwo lekarza seminaryjskiego;

III. Należy dążyć, aby w każdej diecezji otwierane były letniska, w których by uczniowie, nie mający dokąd wyjechać, mogli spędzić wakacje.

IV. Zjazd wyraził życzenie unormowania opłaty za utrzymanie uczniów tak, aby uczniowie pierwszego kursu płacili 750 mk. (z inwestycjami), na drugim kursie 650 mk., na trzecim - 600 mk., na czwartym - 550 mk., na piątym, - 500 mk. i na szóstym 500 mk.

³ Petrus Borniński (1862-1936), praelatus domesticus Suae Sanctitatis, praelatus archidiaconus capituli cathedralis Plocensis.

⁴ Ioannes Gajkowski cfr. ANP LVII/1, notam 411.

⁵ Stephanus Walczykiewicz, cfr. ANP LVII/1, p. 401.

⁶ Antonius Skowronek (1878-1932), s. theologiae magister, canonicus capituli cathedralis Lublinensis.

⁷ Servus Dei Casimirus Gostyński (1884-1942), sacerdos dioecesis Lublinensis, cubicularius secretus Suae Sanctitatis. Mortuus est in campo custodiendis captivis in Dachau.

⁸ Ludovicus Gawroński (1861-1947), s. theologiae magister, praelatus domesticus Suae Sanctitatis, canonicus capituli cathedralis Kielcensis.

⁹ Caietanus Bisleti cfr. ANP LVII/1, N. 9 p. 80.

[254v] V. Proponuje tymczasowe unormowanie wynagrodzenia ks. regensa, wiceregensa i profesorów w ten sposób, aby:

a) profesorowie mieszkający w seminarium mieli wspólny stół, mieszkanie, opał, światło i pensję według wzorów obecnych w seminarium przy dwunastu godzinach (maximum) lekcji tygodniowo, a za każdą ponad normę godzinę - 100 mk; profesorowie zaś mieszkający poza seminarium, aby otrzymywali za godziny ponad normę - 200 mk; ojciec duchowny i prefekt - pensję według norm profesorskich;

b) aby regensowi przeznaczyć 1 300 mk przy 4 godz. lekcji, wiceregensowi 900 mk przy 8 godz. lekcji tygodniowo;

VI. Zwraca się z prośbą do Najdostojniejszych Księży Biskupów, aby wyznaczyli obok spowiedników zwyczajnych dla alumnów, dyrektora duchownego. W związku z tym uprasza ks. prał. Krynickiego o ułożenie dyrektywy dla spowiedników alumnów.

VII. Wyraża gorące pragnienie, aby w seminarium ustanowiono urząd prefekta studiów, stosownie do norm wyrażonych w nowym Kodeksie Prawa [Kanonicznego].

VIII. Uznaje za rzecz pożądaną założenie stowarzyszenia religijnego, z regułą terc[jarską], służby domowej męskiej dla obsługi seminarium.

IX. Po odczytaniu referatu o studiach seminaryjskich przez ks. prof. kanonika Nowakowskiego¹⁰ i odbytej dyskusji Zjazd przyjął wniosek, aby wobec czasowych trudności lokalnych ograniczyć studia filozoficzno - teologiczne do lat pięciu i wprowadzać stopniowo normę sześcioletnią, wskazaną przez prawo. Co się tyczy ustaw urządzających wewnętrzne życie seminarium, ujednostajnienie regulaminu seminaryjskiego Zjazd powierzył ks. prałatowi Krynickiemu, do którego mają być przesłane reguły poszczególnych seminariów.

X. Zjazd przyjął wniosek, aby ks. regens seminarium warszawskiego przesłał kopię projektów pięcioletniego kursu seminarium wrocławskiego i płockiego¹¹ do poszczególnych seminariów dla dyskusji, a po zwróceniu wzorów, aby stworzona była komisja z trzech mianowicie przedstawicieli diecezji płockiej, wrocławskiej i lubelskiej dla ostatecznej redakcji planu. Przy projekcie winny być zalecone podręczniki do każdego przedmiotu oraz dla ujednostajnienia wskazany podział materiału wykładanego w każdym roku.

¹⁰ Marcellus Venceslaus Nowakowski (1882-1940), doctor s. theologiae, praelatus Suae Sanctitatis. Presbyteratus ordine a. 1904 suscepto, studiis philosophiae Romae, theologiae Oeniponte et historiae monaci incubuit. A. 1910-1926 professor historiae ecclesiasticae et historiae philosophiae in Seminario Dioecetano Varsaviensi et unus ex auctoribus operis "Podręczna Encyklopedia Kościelna". A. 1926 parochus parociae Sanctissimi Salvatoris. A. 1919-1930 legatus ad Diaetam Polonam. A Germanis comprehensus, periit die 22 mensis Ianuarii manuballistae ictu in loco Palmiry prope Varsaviam interfectus.

¹¹ "Protocollo" annexum est propositum cursus studiorum in seminario quinque annorum spatio absolventi, praevia institutione generali per octo annos in seminariis Plocensi et Vladislaviensi accepta, cum enumeratione disciplinarum, cursuum et horarum in singulis cursibus consumendarum. Exemplar huius propositi servatur in involucro 191 f. 255.

XI. Zjazd uważa za pożądane, aby wykłady przedmiotów filozoficznych (poza logiką i krytyką) i teologii specjalnej dogmatycznej i moralnej oraz prawa odbywały się w jęz. łacińskim, nauk biblijnych - po polsku, nadto aby położyć nacisk na wyrabianie w alumnach zamiłowania dla kultu zewnętrznego Kościoła.

XII. Aby sesje pedagogiczne odbywały się co miesiąc.

Powyższe uchwały zebrani księży regensi i delegaci postanowili doręczyć Najdostojniejszym Księżom Biskupom na najbliższą Konferencję dla uzyskania ich sankcji.

A. 3.

Andreas Szeptycki, aepus Leopoliensis ritus Graeci Imperiali et Regio Exercituum Supremo Regimini

Leopoli, 18 VII 1918.

Queritur de iniuriis fidelibus ritus Graeci, terrae Chelmensis incolis, illatis.

Cop. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 484r-488r; cum adnotatione: "Con allegati 4 fogli".

Wiederholt kommen zu mir Meldungen, Sammelschreiben und Deputationen mit der Bitte, daß ich an kompetenter Stelle Vorstellungen mache, damit der widerrechtlichen Verfolgung des Ukrainischen Volkes im Cholmerlande, insbesondere auf dem kirchlichen Gebiete, im Namen der Gerechtigkeit und Humanität Einhalt getan werde.

1. Das arme, verlassene Volk des Cholmerlandes bittet und fleht in einem fort um unsere griechisch-katholischen Priester aus Galizien, doch ist ihnen bisher trotz der erhabenen Losungen des Befreiungskrieges, der Eintritt in das Cholmerland verwehrt.

2. Die leerstehenden griechisch-orientalischen Kirchen, die vor 50 Jahren griechisch-katholisch waren, werden in der letzten Zeit, gegen den Willen der Bekenner des griechischen Ritus, von den Polen in Besitz genommen und in römisch-katholische Kirchen verwandelt. Die dem griechischen Ritus eigentümlichen Kultuseinrichtungen und Bilder werden in einer ungeziemenden Weise aus den Kirchen hinausgeworfen, was ein großes Ärgerniss und Erbitterung bei der Bevölkerung hervorruft. Ähnliches ist geschehen in Szczebrzeszyn, Radecznica, Kosobudy, Lipsk (Kreis Zamość).

Der Gefertigte erlaubt sich das hohe K.u.K. A[rme]e O[ber] K[ommando] auf diese Mißstände aufmerksam zu machen und bittet das notwendige

veranlassen zu wollen, daß dieses himmelschreiende Unrecht beseitigt werde.

A[ndreas] Graf Szeptyckij Erzbischof

Annexum:

Chełmszczyzna

Wierne sprawozdanie męża zaufania obecnego przy pisaniu protokołu Komisji rządowej wysłanej z polecenia c. i k. Komendy pow[iatowej] w Zamościu - celem zbadania urzędowego, czy nie ma jakiej podstawy do zarzutów, jakie podniósł do Naczelnej Komendy Metrop[olity] hr[abia] Szeptycki w swoim doniesieniu.

1. ^(a-O Szczebrzeszynie^a):

a) Komisja protokolarnie po zbadaniu ścisłym i gruntownym stwierdziła, że kościoła przed 50 laty unickiego nikt tu nie odbierał, ale natomiast odebrano kościół rzymsko-katolicki pofranciszkański^a, który władze rosyjskie [w] r. 1883 zamknęły i na cele prawosławne obróciły aż do samej wojny.

b) Komisja zawiadawszy świadków, przedstawicieli wyznania prawosławnego, takie oświadczenie uroczyste od nich z podpisami otrzymała: "Nikt z nas nie udawał się do Metropolity hr. Szeptyckiego do Lwowa z zażaleniem przeciw Polakom miejscowym, a w szczególności na profanację artykułów religijnych, które za naszą wiedzą i ze czcią należną przedmiotom świętym, przeniesiono do cerkwi unickiej. My należymy do obrządku prawosławnego i przy tym obrządku pozostać chcemy a ^(a-unitów i Ukraińców żądanych tutaj nie ma^a) i nie będzie. Wszelkie podobne odezwania się ze strony osób niepowołanych są tylko rzucaniem kości niezgody między Polaków wyznania rzymsko-katolickiego a Polaków wyznania prawosławnego. Nikt z nas nie mógł prosić o pomoc tam, skąd jej wcale nie potrzebujemy" (dwa podpisy: Fr[anciszek] Haarczewicz i Jan Król).

c) Wszyscy świadkowie, jak W[ielmożny] ks. prob. i dziekan Andrzej Wadowski¹², zastępca burmistrza Jan Czechowski, ławnik gminy Leopold Złamaniec i świadkowie przenoszenia rzeczy świętych: Fr[anciszek] Józwiakowski i Fr[anciszek] Hasiec i sama Komisja zbadawszy naocznie wszystko najdokładniej zaprotokółowali: "że zarzuty profanacji rzeczy świętych do użytku prawosławnego wyznania, są ^(a-zupełnie bezpodstawne^a), tylko nieprawdą! i że nikt^a ze Szczebrzeszyna o pomoc do Metropolity hr. Szeptyckiego się nie

¹² Andreas Wadowski (1870-1932), parochus et decanus in Szczebrzeszyn.

odnosił, owszem wszyscy i prawosławni wyrazili zdziwienie na jakiej podstawie osoby niepowołane mogą występować w obronie tych, którzy o ile zasłaby potrzeba, sami potrafiliby się obronić".

Tak odczytano protokół i podpisano w kancelarii magistratu dnia 26 VIII 1918.

Kazimierz Kaucki

c. i k. delegat Komendy Powiatowej

ks. Józef Pawelczak

c. i k. Kurat polowy Komendy Zamojskiej

2. Radecznicza.

Dokładne streszczenie świadka obecnego przy pisaniu protokołu urzędowej Komisji wysłanej dnia 26 VIII 1918 z polecenia c. i k. Komendy pow. Zamojskiego do Radeczniczy^{a)} - w celu ścisłego zbadania jaką podstawę może mieć doniesienie Metrop. hr. Szeptyckiego do Naczelnej Komendy, że w Radeczniczy odebrali Polacy kościół przed 50 lat unicki - rzeczy święte w niewłaściwy sposób powyrzucali ze zgorszeniem publicznym i z krzywdą o postę do nieba wołającą ludu ukraińskiego tutaj opuszczonego.

Komisja po przesłuchaniu świadków i naocznym zbadaniu - stwierdziła:

1) że kościół o który chodzi należał przedtem do OO. Bernardynów^{a)}, którzy przed 50 laty władze rosyjskie zamknęły i na prawosławny zamieniły. Kościół ten nigdy nie należał do obrządku grekokatolickiego, bo tu ani w gminie, ani w parafii tutejszej nigdy nie było wyznawców według tego obrządku i jak się zdaje nie będzie. Prawosławnych było zaledwie kilka rodzin - dzisiaj (a-^{a)} nikogo. Wobec tego dziwnym jest na jakiej podstawie metrop. hr. Szeptycki może twierdzić, jakoby odebrali Polacy kościół pounicki, jakoby wyznawcy obrządku grecko-katol[ickiego] byli tutaj w Radeczniczy krzywdzeni, skoro ani tych wyznawców, ani Ukraińców żadnego tutaj nie ma.

2) rzeczy do Służby Bożej według obrządku prawosławnego dostosowane o ile w zawierusze wojennej, która tu szalała, nie uległy zniszczeniu, złożono z należnym pietyzmem w tak zwanej zimowej cerkwi prawosławnej od której klucze w ręce c. i k. Kurata polowego a expozyta miejscowego ks. Jakuba Gazurka. Wobec tego zarzut profanacji jest zupełnie bezzasadny i z faktycznym stanem rzeczy wręcz niezgodny.

Prócz c.k. Delegata c. i k. Komendy pow. Kaz. Kauckiego i c. i k. Feldkurata Jakuba Gazurka - podpisali protokół: Wojciech Paszko, wójt Radeczniczy, Jan Zalewa i Jakub Cichocki - jako świadkowie.

3. Kosobudy.

Streszczenie wierne protokołu urzędowego spisane dnia 24 VIII 1918 r. w Kosobudach^{a)} - przez urzędową Komisję wysłaną tutaj z polecenia c. i k.

Komendy pow. zamojskiego - w celu gruntownego zbadania czy zarzuty metrop. hr. Szeptyckiego podniesione w doniesieniu do Naczelnej Komendy nie miały w Kosobudach (jak twierdzi to doniesienie) jakiej podstawy a mianowicie:

a) jako[by] tutaj wyrządzono krzywdę o pomstę do nieba wołającą Ukraińcom;

b) jakoby tutaj w niegodziwy sposób powyrzucano przedmioty święte właściwe obrządkowi prawosławnemu ze zgorszeniem publicznym i rozgoryczeniem ludu.

Komisja złożona z c. i k. Komisarza kierującego Stefana Seferowicza i ks. kurata polow. Józefa Pawelczaka - po wysłuchaniu świadków: ks. Marcina Dominika T.J. tymczasowego proboszcza, wójta gminy Zwierzyniec - Marcina Krasuli, sołtysa wsi Kosobudy - Michała Paszko, nadleśniczego Ordynacji Zamojskiej - W[ielmożnego] P[ana] E. Kolińskiego oraz najstarszych i najbardziej gorliwych zastępców^{b)} wyznania prawosławnego: Jana Sowy, Jana Sokolińskiego, Michała Sowy i Jakuba Krupy oraz po naocznym zbadaniu kościoła i lokali, w których niektóre przedmioty służące do Służby Bożej obrządku prawosławnego musiano przenieść - stwierdziła stanowczo na podstawie przeprowadzonych na miejscu badań:

a) że w Kosobudach^{a)} nie tylko żadna krzywda Ukraińcom się nie stała i nie dzieje, ale że w Kosobudach (^{a-}ani jednego^{-a}) Ukraińca nie ma, że są natomiast Polacy obrz[ądku] rzymsko-katol[ickiego] do wyznania swego na śmierć i życie przywiązani i garstka^{a)} prawosławnych, którzy używają mowy polskiej, modlą się po polsku i ukraińskiego języka nawet nie znają, jak to sami oświadczyli;

b) przedmioty święte służące do Służby Bożej według obrząd[ku] prawosław[nego] nie tylko nie zostały sprofanowane, ale wszystkie trzy ołtarze w kościele nadal zachowane i odnowione. Obraz Matki Boskiej starożytny - w wielkim ołtarzu umieszczony, ślicznie odnowiony i koronami ozdobiony - jest przedmiotem szczególniejszej czci tak rzymskokatolików, jak i prawosławnych, którzy wszyscy (prócz Jakuba Krupy i Michała Sowy) na nabożeństwa katolickie uczęszczają. Inne zaś obrazy (ikony) wyniesione z należnym uszanowaniem do skarbcza nad powałą kościoła, gdzie ułożone są bezpiecznie jeden koło drugiego i ochronione przeciw zniszczeniu. Miejsce to zamknięte jest podwójnym zamkiem a klucze [są] w rękach ks. proboszcza. Te zaś święte przedmioty, które dla rozmiarów większych nie dały się umieścić na miejscu świętym, kościelnym, przeniesiono do budynku najlepiej^{a)} zachowanego ze wszystkich budynków parafialnych, które zniszczyli Wołyniacy tutaj dłuższy czas zakwaterowani, mianowicie do spichlerza, gdzie je złożono na podkładce ułożonej z desek i nakrytej w dodatku słomą, aby były zabezpieczone od zepsucia. Klucze od tego skarbcza są w ręce ks. prob[oszcza];

c) Komisja skonstatowała dalej, że przy dochodzeniach urządzonych wyjawilo się, że w lecie b.r. za radą ks. kurata pol[owego] w szpitalu w Zamo-

ściu Terleckiego (kapłana grecko-katol[ickiego] z Galicji) Jakub Krupa z Kosobud pojechał z Michałem Kościkiem ze Szewni (gdzie jest dotąd osobna cerkiew prawosławna) do Lwowa do metrop. hr. Szeptyckiego, któremu oddał zapieczętowaną prośbę na piśmie, w której nawet nie wiedział co było napisane. Gdy c. i k. komisarz poważnie zwrócił Jakubowi Krupie uwagę, że go czeka proces, który zaraz wytoczy mu miejscowy ks. proboszcz, za najfałszywsze wiadomości co do profanacji obrazów, tenże Jakub Krupa delegat z Kosobud najuroczyściej zeznał: "że do metrop. hr. Szeptyckiego powiedział, że obrazy święte wyniesiono na górę cerkwi i do szopy".

Wobec tych zeznań okazuje się że delegacja z Kosobud bynajmniej nie użyła słów, że obrazy święte ^(a-niegodziwie wyrzucono^a) i ze zgorzeniem publicznym", że więc doniesienie metrop. hr. Szeptyckiego w tym punkcie i co dotyczy Kosobud jest bezzasadne. Wyrazy więc użyte w skardze: "niegodziwie wyrzucono", "ze zgorzeniem" - są ^(a-najzwyczajnym fałszem^a).

Tak protokół zakończono i odczytano i podpisanymi wszystkich wymienionych wyżej osób, zwłaszcza prawosławnych potwierdzono.

4. Lipsko.

Odpis streszczenia naocznego świadka protokołu, jaki spisała Komisja c. i k. Komendy pow. Zamojskiego, wysłana dnia 24 VIII 1918 r. do Lipska^a), w celu zbadania urzędowego czy jest choć pozór prawdy, któryby mógł wytłumaczyć metrop. hr. Szeptyckiego w jego doniesieniu do Naczelnej Komendy na miejscowość wymienioną Lipsko, jakoby tutaj:

a) krzywdę o pomstę do nieba wołającą ludowi ukraińskiemu wyrządzili Polacy i

b) jakoby tu zbeszczeszczono obrazy święte prawosławne, przez niegodziwe wyrzucenie tychże ku zgorzeniu publicznemu i rozgoryczeniu ludności.

Komisja w osobach: c. i k. komisarza kierującego Stefana Seferowicza i ks. kurata pol[owego] c. i k. Komendy Zamojskiej Józefa Pawelczaka, zaważała ks. proboszcza miejscowego rzymsko-katol[ickiego] Kaz[imierza] Wojtana, Józefa Rzemieniaka - wójta gminy Mokre, Grzegorza Kuźmę - sołtysa wsi Lipsko. Zastępcy ludności prawosławnej lub ukraińskiej ^(a-nie przyszli^a), bo ani ^(a-jednych ani drugich w parafii lipskiej nie ma^a). Komisja obejrzała dokładnie kościół, ołtarze i obrazy wyniesione swego czasu i przekonała się dowodnie i naocznie, że kościół jest bardzo starannie odnowiony, wszystkie trzy ołtarze zachowane, carskie wrota umieszczono we wielkim ołtarzu, inne święte przedmioty umieszczono w skarbcu kościoła po prawej stronie od głównego ołtarza.

Ponieważ w parafii lipskiej nie ma żadnych zupełnie prawosławnych, a tym bardziej Ukraińców, przeto nikt^a) nie mógł znosić petycji do metrop. hr. Szeptyckiego, a zgromadzeni włościanie kategorycznie oświadczyli, że są tylko Polakami rzymsko-katolickiego obrządku i przy tym obrządku trwać

pragną, a już 30 czerwca b.r. powzięli uchwałę, aby prosić o przyłączenie parafii lipskiej do diecezji lubelskiej obrządku rzymsko katolickiego.

Na tym zakończono i podpisami stwierdzono^{b)}.

^{a, a-a)} *In textu subter linea ducta est.*

^{b)} *In margine adnotatio manu Achillis Ratti: Alleg. a lett. di arciv. Szeptyski alle aut. militari occupanti 18 VII 1918.*

A. 4.

"Protocollon" primi consessus archivistarum Germanorum, Austro-Hungarorum et Polonorum deliberantium de archivis Gubernatoratus Generalis administratoribus Regni Poloniae tradendis.

Varsaviae, 22 VII 1918.

In "Protocollo" accuratae describuntur deliberationes circa normas et regulas iam prius ab archivistis Germanis, Austro-Hungaris et Polonis statutas, de archivis Generalis Gubernatoratus Varsaviensis auctoritatibus Polonis tradendis.

Cop.: AV. Arch.Nunz.Vars. 206 f. 204r, 213r-215r.

Besprechung
betreffend die Übergabe von Archiven an die Königlich
Polnische Staatsverwaltung¹³

Verhandelt
im Kaiserlich Deutschen Kommissariatsbüro
zu Warschau, den Juli 1918.

Anwesend:

a) deutscherseits:

- 1) Seine Exzellenz Graf v. Hutten-Czapski, Vorsitzender,
- 2) Geheimer Archivrat Professor Dr. Warschauer¹⁴, Direktor der Deutschen Archivverwaltung bei dem Generalgouvernement Warschau,
- 3) Bibliothekar Dr. Schwarzer,
- 4) Archivassistent Dr. Recke;

b) österreichisch-ungarischerseits:

k.u.k. Sektionsrat von Rozwadowski;

¹³ Vide N. 152.

¹⁴ Adolfus Warschauer, praefectus Tabularii Publici Gedanensis, praefuit etiam Officio Archivorum in Generali Gubernatoratu Varsaviensi.

c) polnischerseits:

- 1) Ministerialdirektor und Sektionschef im Ministerium für Kultus und Unterricht Professor Dr. Lukasiewicz,
- 2) Professor Ehrenkreutz, Referent im Ministerium für Kultus und Unterricht.

Der Vorsitzende, Graf von Hutten-Czapski, eröffnet die Sitzung um 4,15 Uhr, begrüßt herzlich die Vertreter der drei Regierungen und spricht die Hoffnung aus, daß die Übergabe derjenigen Archivalien, die die Okkupationsmächte hier vorgefunden haben, an die Königlich Polnische Staatsregierung in befriedigender Weise erfolgen möge. Weiter führt der Vorsitzende aus:

Der Vorgang für unsere heutige Besprechung ist folgender. Im Monat Mai haben hier Konferenzen der drei auch heute hier vertretenen Mächte stattgefunden, und es ist damals beschlossen worden, daß die näheren Voraussetzungen für die Übergabe der Archive demnächst in Warschau durch eine Kommission, bestehend aus Vertretern der Okkupationsmächte und der polnischen Staatsregierung, festgestellt werden sollen. Bei diesen Konferenzen hat die deutsche Regierung ihr Recht auf Rückforderung der in den Archiven befindlichen, deutschen Bundesstaaten gehörenden Archivalien geltend gemacht. Ich wurde damals von den Vertretern der beiden Okkupationsmächte und auch der polnischen Staatsregierung ersucht, eine gemeinsame Konferenz zu einem geeigneten Zeitpunkt zusammenzuberufen. Nachdem ich die Wünsche hinsichtlich des Tages der Zusammenkunft bei den drei Regierungen erfragt hatte, habe ich mir erlaubt, an die zuständigen Behörden zum heutigen Tage Einladungen ergehen zu lassen. Es sind alle Herren erschienen, bis auf den technischen Vertreter der k.u.k. österreichisch-ungarischen Regierung Herrn Seruga, der aus Gründen, die wir wohl später erfahren werden, fehlt.

Unsere heutige Konferenz hat den Zweck, die Stellungnahme der einzelnen Regierungen zu der sehr wichtigen Frage der Übergabe von Archiven festzustellen, um als Grundlage für die Berichte an unsere Regierungen zu dienen. Ich schlage vor, unsere Besprechung als vertraulich zu behandeln, natürlich nicht unseren Behörden, wohl aber dem großen Publikum gegenüber und keine Nachrichten darüber in die Presse gelangen zu lassen, weil eventuell eine zweite Sitzung wird anberaumt werden müssen.

Ich möchte nunmehr anheimgeben, die Verhandlungen zu beginnen. Herr Geheimrat Warschauer hat das Wort.

Archivdirektor Professor Dr. Warschauer:

Als wir den Antrag, betreffend Übergabe der Archive an die polnische Staatsregierung bekamen, waren wir zunächst etwas erstaunt, daß dieser Antrag von einem einzelnen Ministerium, und zwar demjenigen für öffentliche Aufklärung, ausging. In Preußen steht die Archivverwaltung, da sie es

mit verschiedenen Ressorts zu tun hat, unter dem Präsidium des Staatsministeriums. Es hat sich tatsächlich gezeigt, daß sich auch verschiedene andere polnische Ressorts mit diesen Dingen beschäftigt haben, und es sind uns auch Anträge von anderer Seite darüber zugegangen.

Im allgemeinen will der Herr Generalgouverneur, wie ich mich überzeugt habe, den Wünschen des Ministeriums entgegenkommen, und es ist der Grundsatz aufgestellt, daß die Archive den betreffenden Ressorts in derselben Weise folgen, wie diese übergeben werden. Darüber hinaus aber möchten wir von vornherein dasjenige übergeben, was wir irgendwie entbehren können. Ich will Ihnen nach Ressorts geordnet aufzählen, worauf Sie in nächster Zeit wohl rechnen können.

J u s t i z : Die Archive, die bei den einzelnen Gerichten aufbewahrt werden, sind ja mit diesen schon übergeben worden. Das wichtigste Archiv im ganzen Lande ist das Hauptarchiv in Warschau, über dessen Übergabe in erster Linie zu verhandeln sein wird. Soweit ich weiß, bestehen gegen seine Übergabe keine Bedenken. Es untersteht übrigens nicht der Archivverwaltung, sondern direkt dem Herrn Generalgouverneur.

U n t e r r i c h t s v e r w a l t u n g : Das Archiv des Warschauer Lehrbezirks ist bereits im Zusammenhang mit der Universität übergeben worden, ebenso die Registratur der Warschauer Schulaufsicht. Ob noch ein weiterer rechtlicher Akt in dieser Beziehung folgen wird, lasse ich dahingestellt.

Das **A r c h i v d e r i n n e r e n V e r w a l t u n g** ist ein wissenschaftliches Archiv und nächst Hauptarchiv das bedeutendste des ganzen Landes. Deshalb wollen wir es möglichst schnell übergeben, sobald die Arbeiten, die wir dort noch auszuführen haben, beendet sind. Der Termin wird Ihnen dann noch bekannt gegeben werden.

F i n a n z w e s e n : Das Archiv der Finanzkontrolle kann sofort übergeben werden. Dieses Archiv, das eine ungeheure Masse von Material enthält, haben wir übernehmen müssen und werden es sogleich übergeben, natürlich vorbehaltlich der Zustimmung der Finanzbehörden. Die anderen Archive können vorläufig noch nicht abgegeben werden, weil sie alle fortgesetzt von den Behörden für ihre Dienstzwecke gebraucht werden. Solange die Finanzverwaltung noch nicht übergeben ist, müssen die Archive auch bei uns verbleiben.

Von den **r u s s i s c h e n R e g i s t r a t u r e n**, die wir geborgen haben, möchte ich gern möglichst viel übergeben. Sie sind uns im allgemeinen nicht unterstellt gewesen und sind anderweit durch gesetzliche Bestimmungen geschützt worden. Notgedrungen haben wir eine grosse Menge aufbewahren müssen, um sie vor dem Verfall zu schützen. Soweit sie für die Behörden entbehrlich sind, wollen wir sie Ihnen gleich übergeben. Ebenso würden wir uns gutachtlich bei dem Herrn Generallagouverneur dafür verwenden, daß die Registraturen, welche die Behörden selber aufbewahren, Ihnen übergeben werden, soweit diese sie nicht selber für den Dienstgebrauch noch nötig

haben. Das soll der erste Schub sein, anderes kommt nach und nach, wie wir es entbehren können. Wir werden deshalb mit Herrn Professor Ehrenkreutz in ständiger Verbindung bleiben.

Es ist anzunehmen, daß Sie bei der Übernahme der russischen Registraturen Mangel an Räumen haben werden, denn es handelt sich da um Millionen von Stücken. Deshalb will ich beantragen, daß Ihnen zu diesem Zweck die Räume in der Elektoralna überlassen werden, wo schon das Archiv der Finanzkontrolle untergebracht ist. Sie bestehen aus einem großen Saal, sechs Zimmern und einem großen Korridor.

Sie werden nun eine neue polnische Archivverwaltung neben der unseren aufbauen, und ich will der Hoffnung Ausdruck geben, daß wir die Zeit des Aufbaues zu einem friedlichen Zusammenarbeiten benutzen werden und daß die neue politische Orientierung zwischen Deutschland und Polen auch auf dem Gebiete der gemeinsamen historisch-archivalischen Forschungsarbeit zu Tage tritt. Ich kann nun nicht in Abrede stellen, daß die Aussicht, hier die Grundlagen für ein späteres Zusammenarbeiten zwischen der polnischen und der deutschen historischen Wissenschaft schaffen zu können, mich persönlich lebhaft interessiert. Ich habe mein ganzes Leben den deutsch-polnischen historischen Studien gewidmet und darin mein Lebenswerk erblickt, das nun sein schönstes Ziel in der Schaffung dieser gemeinsamen Arbeitsmöglichkeit finden würde.

Die Grundlagen möchte ich nach drei Richtungen hinlegen:

1.) käme es mir darauf an, wenn Sie Ihre Archivverwaltung begründen, die Sicherheit zu erhalten, daß wir, während wir hier als deutsche Archivverwaltung noch bestehen, in derselben Weise wie bisher weiterarbeiten können. Ich will damit nicht irgendwelches Mißtrauen zum Ausdruck bringen, aber man schließt ja doch Verträge über die Personen hinaus und unabhängig von ihnen. Wir haben deshalb einige Punkte aufgestellt, von denen wir wünschen, daß sie uns zugesichert werden und welche nichts anderes enthalten, als was wir bis jetzt schon genießen. Wir verlangen nichts Unbilliges, sondern nur das, was jedem Gelehrten in Deutschland auch gewährt wird.

2.) soll auch nach Friedensschluß, wenn unsere Archivverwaltung aufgelöst wird, und die Archive vollständig an den polnischen Staat übergehen, unsere Friedensarbeit gesichert sein. Wie die Dinge früher lagen, war das Arbeiten hier sehr erschwert; ich möchte, daß in Zukunft darin gegenseitig Erleichterungen eintreten. Nach dem Beispiel der Gründung des Historischen Instituts in Rom möchte ich die Gründung eines Deutschen Historischen Instituts in Polen und eines Polnischen Historischen Instituts in Deutschland verwirklicht sehen. Sehr glücklich trifft es sich, daß in drei Wochen der Generaldirektor der preussischen Staatsarchive Geheimer Oberregierungsrat Dr. Kehr hier anwesend sein wird, der lange Zeit Direktor des

Historischen Instituts in Rom gewesen ist und wie kein anderer die Organisation dieser Dinge kennt und uns dabei helfen kann.

3.) möchte ich, daß der alte Zankapfel beseitigt wird, der so lange die friedlichen historischen Beziehungen zwischen uns und dem Nachbarlande getrübt hat, nämlich, daß die alten Sünden, die nach dem Friedensschluß von Tilsit begangen worden sind, wo die Franzosen alle Zentralregistraturen, die sich auf Südpreußen, Neustpreußen usw. bezogen, aus Berlin weggenommen haben, wieder gut gemacht werden. Damals fanden die Proteste, die von seiten der preußischen Regierung deswegen erhoben wurden, keine Beachtung. Was damals für ein Unrecht war, möchte ich Ihnen an einigen Beispielen klar machen. Als Deutschland Elsaß - Lothringen besetzte, fielen alle Landesregistraturen in Straßburg, Metz usw. an Deutschland. Aber es ist dem Deutschen Reich garnicht eingefallen, als wir in Paris einzogen, in die Pariser Zentralarchive einzudringen und alle Akten fortzunehmen, die sich auf Elsaß - Lothringen bezogen. Wenn sich das polnische Staatswesen an Rußland um Rückgabe der alten polnischen Registraturen und Archive wendet, so wird doch auch niemand von Ihnen auf den Gedanken kommen, zu verlangen, daß die russischen Zentralbehörden, Ministerien usw. in ihre eigenen Akten eingreifen und Ihnen dasjenige ausliefern, was etwa in den Immediatberichten usw. in diesen Archiven über Polen vorhanden ist. Das wäre gegen alle völkerrechtliche Gewohnheit. Alle diese Rechtsgrundsätze sind in der napoleonischen Zeit aber nicht beachtet worden, die Franzosen sind in die deutschen Archive eingedrungen und haben mitgenommen, was ihnen beliebt. Alle diese Akten sind dann später hier geblieben und haben keinen großen Nutzen gestiftet, während sie in Deutschland entbehrt wurden und die Forschung über die preußische Geschichte sehr zurückgehalten haben. Diese preußischen Zentralregistraturen gehören nach Berlin zurück.

Dann sind nach der Aufteilung nach dem Wiener Kongreß auch verschiedene Akten aus Versehen zurückgeblieben. Ich nenne die Grod-Bücher, die jeder Staat hätte zurückbekommen müssen, dem sie zugehörten. Zum Beispiel liegen in Posen hundert Grod-Bücher für den Kreis Kruschwitz, während vier hier in Warschau sich befinden; ähnlich ist es mit den Grod-Büchern von Konin, die sich größtenteils in Warschau befinden, während drei von ihnen in Posen aufbewahrt werden. Dieses Auseinanderreißen der Grod-Bücher ist natürlich ein Unsinn.

Ferner sind z.B. in südpreußischer Zeit aus den Breslauer Archiven Akten nach Kalisch usw. zur Entscheidung von Prozessen entliehen worden. Als die Prozesse entschieden waren, vergaß man dann die Rückgabe der Akten, und sie ist später zugesagt worden. Es ist nur recht und billig, daß diese Akten jetzt nun zurückgegeben werden. Ebenso verhält es sich mit verschiedenen Urkunden aus dem Archiv des Deutschen Ritterordens, die mit Polen nichts zu tun haben, aus dem Stadtarchiv von Fraustadt, Reetz in der Neu-

mark, Meseritz in Posen, die auf irgend eine Weise hierher gekommen und nicht zurückgegeben worden sind. Ich möchte, daß alle solche kleinen Unebenheiten wieder gut gemacht würden.

Dagegen würden wir unsererseits Ihnen in Aussicht stellen können, Ihnen Dinge aus unseren Archiven zu übergeben, die von Ihnen hochgeschätzt werden dürften und von denen ich glaube, daß sie für Sie einen größeren Wert haben, als der Gegenwert beträgt, den wir bekommen würden. Da ist vor allen Dingen das Archiv der Königlichen Familie Sobieski, das sich seit dem 7-jährigen Kriege im preußischen Geheimen Staatsarchiv befindet. Ich meine, daß die neue Archivverwaltung dem polnischen Staate kein schöneres Brautgeschenk reichen würde, als dieses kostbare Archiv. Dann käme noch manches andere in Betracht. So zum Beispiel besitzt das Geheime Staatsarchiv einen grossen Teil des Archivs der polnischen Gesandtschaft im Haag, das auch abgegeben werden könnte. Ferner enthält das Archiv in Posen noch manches Stück von großem Interesse für Polen. Diese Dinge übersteigen natürlich meine Kompetenz. Aber wir werden dann, wenn der Herr Generaldirektor der Staatsarchive nach Warschau kommt, Gelegenheit nehmen können, zusammenzutreten und alle diese Dinge endgültig zu besprechen.

Zum Schluß bemerke ich, daß ich das, was ich gesagt habe, als eine Einheit betrachtet wissen will, als ein Gewähren und Verlangen, als ein Geben und Nehmen, und ich möchte, daß wir in dieser Beziehung zu gegenseitiger Zufriedenheit miteinander auskommen. Wir haben einen Schriftsatz aufgestellt, der Richtlinien für alle diese Angelegenheiten enthält und den wir Ihnen hier vorlegen möchten. Alle diese Sachen lassen sich nicht in Form eines Vertrages staatsrechtlich formulieren, weil nicht der polnische Staat Besitzer der Archive ist, sondern auf Grund des Brest-Litowsker Friedens die Okkupationsmächte. Wir können also mit Ihnen keinen Vertrag schließen, sondern wir können nur geben. Adererseits können Sie uns auch nichts aus den Archiven herausgeben, da Sie sie garnicht besitzen. Die Fassung muß also so sein, daß Sie die Archive im großen und ganzen erhalten mit Ausnahme dessen, was für das Deutsche Reich zurückzuhalten ist. Wenn wir jetzt schon zu einem endgültigen Entschluß kommen wollen, müssen Sie sich mit der Fassung, die der Herr Generalgouverneur Ihnen heute zur Besprechung vorlegt, einverstanden erklären.

Auf Vorschlag des *V o r s i t z e n d e n* findet die Besprechung der als Anlage beigefügten Richtlinien nach den einzelnen Ziffern statt. Zunächst wird Ziffer 1 verlesen.

Hierzu bemerkt Archivdirektor Dr. *W a r s c h a u e r*:

Die Diskussion über diesen Punkt überschreitet, wie gesagt, meine Kompetenz. Ich kann nur mitteilen, daß der Generaldirektor der Staatsarchive auf dem Standpunkt steht, daß die Zentralregistraturen zurückgehen und daß hier eine rechtliche Grundlage vorhanden ist, während bei anderen

Archiven, wo die Rechtslage nicht so klar ist, eine besondere Behandlung stattfinden müßte. Im übrigen glaube ich, daß der Herr Generalgouverneur damit einverstanden sein wird, daß wir über diese Dinge im einzelnen und kollegialisch miteinander verhandeln.

Ministerialdirektor Professor L u k a s i e w i c z:

Ich möchte im allgemeinen meiner Befriedigung darüber Ausdruck geben, daß Herr Geheimrat hier von einem friedlichen Zusammenarbeiten der deutschen und polnischen Historiker gesprochen hat. Ich glaube, daß eine wissenschaftliche Annäherung auf diesem Gebiete stattfinden wird. Wir sind sehr dafür, daß unter Wahrung der Reziprocität eine Zusammenarbeit zustande kommt.

Was Ziffer 1 betrifft, so nehmen die Herren den Standpunkt ein, daß sie verschiedene Archivalien für sich fordern. Ich glaube, daß es, sofern der rechtliche Nachweis möglich ist, daß gewisse Archivalien dem deutschen Reich gehören, recht und billig ist, daß sie den Okkupationsbehörden und damit dem deutschen Reich abgetreten werden. Man wird aber kommissarisch und kollegialisch feststellen müssen, welche Archivalien das deutsche Reich für sich verlangt. Deshalb möchten wir um ein genaues Verzeichnis derjenigen Archivalien bitten, die von dem deutschen Reich zurückgefordert werden. In vielen Fällen wird es Gegenstand einer Kontroverse sein, ob irgend ein Dokument dem deutschen Reich gehört oder nicht. Wir müssen also verlangen, daß wir dabei mitsprechen und uns äußern können. Hinsichtlich der Archivalien, die widerrechtlich nach dem Frieden von Tilsit weggenommen worden sind, werden ja keine Schwierigkeiten entstehen; aber es können andere Fälle vorkommen, wo die Rechtslage noch genau geprüft werden muß. Grundsätzlich sind wir mit der Rückgabe von Archivalien einverstanden, aber in den einzelnen Fällen müssen wir uns natürlich das Recht wahren, darüber nähere Verhandlungen zu führen. Wir sind sehr dankbar dafür, daß uns in Aussicht gestellt wird, das Familienarchiv der Sobieski, das Archiv der polnischen Gesandtschaft im Haag und anderes zurückzubekommen.

Professor E h r e n k r e u t z:

Der in Ziffer 1 berührte Rechtsstandpunkt gehört nicht zu meiner Zuständigkeit, da ich Archivar und nichts Staatsrechtslehrer bin. Die Entscheidung darüber muß der polnischen Staatsregierung vorbehalten bleiben. Vom archivalischen Standpunkt aus halte ich eine kommissarische Besprechung über die einzelnen abzugebenden Ansprüche zu prüfen. Sollte man nicht derart verfahren, dann würde später leicht Unzufriedenheit entstehen können. Das Provenienzprinzip würde dabei zur Geltung kommen müssen.

Der V o r s i t z e n d e faßt das Resultat der Diskussion dahin zusammen, daß eine Besprechung von Fachleuten beantragt und in Aussicht genommen wird. Eine solche Besprechung kann uns nur selbst willkommen sein, weil sie die einzelnen Fragen klärt.

Ziffer 2 wird verlesen. - Keine Diskussion.

Zifer 3 und 4 werden verlesen.

Der **Vorsitzende** bemerkt, daß er das Archiv zu b) persönlich Herrn Universitätsarchivar Bielinski am 1. Oktober v. Js. übergeben hat, daß also diese Frage praktisch schon erledigt ist. Ob die polnische Regierung es in Besitz genommen hat, entzieht sich meiner Kenntnis und auch meiner Kompetenz.

Auf die Anfrage des Professors **Ehrenkretz**, was mit dem Militärarchiv in dem Fort Wladimir geschehen solle, erwidert der Vorsitzende:

Vom militärischen Standpunkt aus möchte ich sagen, daß es sich um ein Archiv der russischen Militärbehörde und nicht des russischen Staates handelt und nach den bestehenden völkerrechtlichen Grundsätzen alles, was der Militärverwaltung eines Staates gehört, das Objekt des Beuterechts der einrückenden Armee ist. Somit ist am 5. August 1915 bei der Besetzung Warschaws durch deutsche Truppen dieses Archiv rechtlich in den Besitz des deutschen Reiches übergegangen, ebenso wie z. B. alle Waffen, Magazine usw. Ich habe persönlich dieses Archiv in Besitz genommen und es vor einer Zerstörung und Zerstreuung, die gleich in den ersten Tagen - natürlich nicht absichtlich - einsetzte, bewahrt. Ich habe Posten aufgestellt und die Eingänge zumauern lassen. In den nächsten Tagen stellte sich auch gleich das Bedürfnis heraus, aus diesem Archiv gewisse, für die unmittelbaren Zwecke der Kriegführung wichtige Dokumente zu benutzen und herauszunehmen. Die interessantesten Stücke aus diesem Archiv, nämlich die Akten der Geheimkanzlei des Großfürsten Konstantin, betreffend die Revolution von 1830 und 1831 sind, wie ich festgestellt habe, von der russischen Militärbehörde im Juli 1915 fortgenommen worden; es fehlt eine große Menge. Auch Karten neuesten Druckes fanden sich dort zu tausenden, die zur Verteilung gelangten, Pläne von Kasernen, die an die Garnisonbauverwaltung abgegeben wurden usw. Hinsichtlich dieses Archivs sind wir also nicht in der Lage, eine bindende Erklärung abzugeben. Aber ich glaube annehmen zu können, daß eine ganze Menge Akten, die für die deutschen Militärbehörden nicht von Interesse sind, und für Deutschland keinen historischen Wert haben, in entgegenkommender Weise einer Regelung werden unterzogen werden können. Wir haben das Archiv in die Liste nicht aufgenommen, weil es sich in formeller Beziehung vollständig unserem Machtbereich entzieht.

Dr. Recke bemerkt ergänzend:

Vom historischen Standpunkt aus findet sich für Polen in dem Archiv im Fort Wladimir eigentlich nichts Wichtiges mehr mit Ausnahme der Polizeiberichte, die wir geborgen haben. Auf Grund einer ziemlich eingehenden Durchsicht kann ich versichern, daß polnische Materialien aus der polnischen Kriegsgeschichte überhaupt nicht darin sind. Was noch da ist, sind Akten russischer Militärbehörden. Die polnischen Revolutionsakten vom Jahre 1830/31 sind von den Russen im Jahre 1915 vollständig fortgeschafft worden.

Der *Vorsitzende* stellt anheim, an die russische Regierung einen Antrag, betreffend Rückforderung dieser Revolutionsakten zu richten. In dem schon abgegangenen Rückforderungsantrag der polnischen Regierung waren sie nicht mit aufgenommen worden. Graf Mirbach hatte sich dieser Sache sehr eifrig angenommen, so daß sein Tod auch in archivalischer Hinsicht einen großen Verlust bedeutet.

Professor *Ehrenkretz* bemerkt, daß das Archiv der Finanzverwaltung zum größten Teil einen historischen Charakter habe und daß man die Abgabe schon früher vornehmen könnte unter Belassung derjenigen Teile bei der deutschen Archivverwaltung, die sich auf die laufende Verwaltung beziehen.

Darauf kommt Redner auf die Akten der Prokuratur zu sprechen, die er gern bald zurückhaben möchte.

Archivdirektor *Dr. Warschauer* erklärt, daß die Finanzarchive vorläufig nicht abgegeben werden können. Solange die deutsche Finanzverwaltung noch besteht, kann man auch nicht einzelne Teile davon herausgeben; das Archiv muß als ein Ganzes betrachtet werden. Ich möchte Sie bitten, das unserem Wohlwollen überlassen zu wollen; wir werden das Archiv nicht länger behalten, als wir es unbedingt brauchen.

Die Prokuratur war eine Behörde, die den Schutz des staatlichen Eigentums zu wahren hatte; daher können die Akten der Prokuratur, da das Staatseigentum noch nicht an den polnischen Staat übergeben worden ist, auch nicht übergeben werden. Das soll aber in absehbarer Zeit geschehen.

Dr. Recke: Die Prokuraturbehörde läßt sich ressortmäßig nicht einfach eingliedern, denn sie hatte eine Zwitterstellung zwischen Justiz- und Finanzministerium. Es läßt sich nicht scharf bestimmen, wohin sie eigentlich gehört. Die Akten der Prokuratur sind in der Hauptsache Akten der Finanzverwaltung, weil es sich in der Regel um Vermögensansprüche des Staates oder der unter der Aufsicht des Staates stehenden Behörden handelt. Es ist bekanntlich ein Raubarchiv, in dem Akten aufbewahrt werden, die von anderen Behörden zur Entscheidung von Rechtsprozessen ausgeliehen und nicht wieder zurückgegeben worden sind. Es müßte eigentlich wieder aufgeteilt werden und ist an sich ein Unding. Es befinden sich dort hauptsächlich Akten aus dem Finanzarchiv und dem Hauptarchiv.

Professor *Ehrenkretz* betont, daß das Archiv der Prokuratur dem Justizministerium zugehörte und daher mit Rücksicht auf die Übergabe der Justizverwaltung an den polnischen Staat auch mitübergeben werden müßte. Dieses ist auch schon aus dem Grunde wichtig, weil das Archiv, wie bereits gesagt, ein Raubarchiv ist, welches Archivalien aus allen möglichen anderen Archiven enthält, die in letzteren fehlen. Es ist daher sehr wichtig, eine baldmögliche Durchsicht vorzunehmen und die aus anderen Archiven entommenen Akten zurückzugeben.

Dr. R e c k e meint, daß das Archiv der Prokuratur schon von einer polnischen Behörde geordnet wird, und zwar von einer Finanzbehörde. Das Archiv der Prokuratur ist eigentlich nur personaliter mit dem Justizministerium verbunden gewesen, insofern die Beamten dem Justizministerium unterstanden. Der Etat der Prokuratur war dem Finanzministerium unterstellt. Es ist nicht eigentlich ein Archiv der Justizverwaltung, sondern ein Konglomerat von Archiven der Justiziere der einzelnen Behörden. Es müßte also, wenn es aufgeteilt würde, den Justizabteilungen der einzelnen Behörden überwiesen werden.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r erklärt nochmals, daß es ihm unmöglich sei, die Abgabe des Archivs jetzt schon zu befürworten. Es werde aber so bald als möglich geschehen.

In besonderem Auftrage des Landwirtschaftsministeriums bespricht Professor E h r e n k r e u t z die Frage der Registraturen der Bauernkommissionen und der Auseinandersetzungsbehörden. Diese Zweige sollen in allernächster Zeit von der polnischen Regierung übernommen werden, welche die Absicht hat, mit der Kommassation baldmöglichst zu beginnen und zu diesem Zwecke der bestehenden Akten bedarf. Derartige Registraturen sind im Bereich des Gouvernements Warschau dank der durch den Generalgouverneur erlassenen Bestimmungen gerettet worden und werden weiter benutzt werden können. Hingegen ist festgestellt, daß in der Provinz viele Akten sich in den Privatwohnungen der inzwischen abgelösten russischen Beamten vorfanden und durch die Hausbesitzer, die keine Miete erhielten, als wertvolles Altpapier verkauft wurden.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r : Wir werden Ihnen helfen, soweit wir es können, und Ihnen Auskunft geben, soweit wir darüber Nachrichten eingezogen haben. Den Zustand vieler Registraturen haben wir auf unseren Reisen festgestellt. Diese Nachrichten stehen Ihnen natürlich alle zur Verfügung.

Der V o r s i t z e n d e bemerkt, daß der Generalgouverneur den Schutz der Archive durch die Behörden sofort übernimmt, sobald an ihn Nachrichten über das Vorhandensein von Archiven gelangen und ersucht um Zusendung solcher Nachrichten.

Dr. R e c k e führt erläuternd aus:

Es sind wohl in der Hauptsache die Archive der Bauernkommissare gemeint, die aber nicht so wichtig sind, wie die der Bauernkommissionen. Diese Archive sind z. B. in Kalisch und Plock durchaus sichergestellt und befinden sich zum Teil in ausgezeichnetem Zustande, weil die Behörden, und namentlich die Kreischefs, sie selbst gebrauchen. Möglicherweise verloren gegangen sind Akten der Kommissare, die aber nur kleinere Fragen betreffen.

Professor E h r e n k r e u t z bemerkt, daß es unbedingt erforderlich sein würde, für die letztgenannten Registraturen aus der Provinz, die der

polnischen Regierung übergeben würden, einige, wenn auch noch so bescheidene Lokale zu beschaffen, um sie unterzubringen.

Ziffer 5 wird verlesen. - Keine Diskussion.

Ziffer 6 wird verlesen.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r bemerkt, daß die Bestimmungen nur so lange gelten sollen, als die Archivverwaltung in Warschau bestehen bleibt. Das spätere Historische Institut wird gewiß eigene Möbel besitzen.

Ziffer 7 wird verlesen.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r betont, daß diese Ziffer nur aus Billigkeitsgründen aufgenommen worden ist.

Dagegen führt Professor E h r e n k r e u t z aus:

Das Ministerium wird wohl gegen diesen Absatz Bedenken erheben, indem einige Personen angestellt worden sind, die den an einen Archivar zu stellenden Ansprüchen nicht genügen, da sie z.B. nur die fünfte Klasse absolviert haben. Das Ministerium muß allein darüber entscheiden können, ob ein Beamter sich für eine Verwendung als Archivar eignet oder nicht.

Der V o r s i t z e n d e weist darauf hin, daß die Beamten des Hauptarchivs, um das es sich hier zunächst handelt, ein klagbares Recht auf Pension haben. Jedes Gericht wird ihnen den Auspruch auf Pension zuerkennen. Diese Beamten fallen seiner Meinung nach überhaupt nicht unter diese Ziffer, denn sie sind von dem damaligen russischen Landesherrn angestellt worden. Als wir seinerzeit nach Elsaß - Lothringen kamen, haben wir die Beamten, die nicht weiter behalten wurden, pensioniert, insofern sie im Lande verblieben.

Ministerialdirektor L u k a s i e w i c z ist der Ansicht, daß für die polnischen Beamten, die in den Archiven angestellt sind, etwas getan werden muß. Er versteht die Ziffer 7 so, daß die polnische Regierung nicht verpflichtet ist, die Beamten weiter anzustellen, daß sie vielmehr das gesetzliche Recht hat, sie zu pensionieren oder ihnen eine andere Stellung anzubieten. Außerdem bestehen noch keine Vorschriften, die die Pensionierung gesetzlich regeln.

Der V o r s i t z e n d e weist darauf hin, daß Professor Ehrenkreutz einen Vorbehalt gemacht hat, weil er nicht weiß, wie sich der Ministerpräsident zu der Angelegenheit stellt und er sie nicht entscheiden kann. Es wird deshalb später darüber weiter verhandelt werden.

Ziffer 8 nebst Anlage wird verlesen.

Der V o r s i t z e n d e betont, daß die österreichisch-ungarische Regierung die Vorbehalte in der Anlage besonders hervorgehoben hatte.

Zu N^o. 2 der Anlage bittet Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r, diese Bestimmung als eine Gafälligkeit gegenüber der polnischen Verwaltung zu betrachten, da der deutschen Archivverwaltung dadurch viel Arbeit entsteht.

Zu N^o. 7 der Anlage bemerkt Professor E h r e n k r e u t z, daß mit Rücksicht auf die wenigen im Hauptarchiv vorhandenen Räume die Gewährung von zwei Zimmern zur ausschließlichen Benutzung große praktische Schwierigkeiten haben würde. Er beantragt, das Wort "ausschließlichen" zu streichen.

Sektionsrat v o n R o z w a d o w s k i verweist hinsichtlich des Standpunktes der österreichisch-ungarischen Regierung bezüglich der Übergabe der Archive auf das Protokoll über die in Warschau in der Zeit vom 23. bis 25 Mai d. Js. abgehaltenen Konferenzen und bemerkt, daß das k.u.k. A.O.K. die Übernahme der Archive der früheren russischen Behörden durch die Archivabteilung beim polnischen Ministerium für Kultus und Unterricht mit Ausnahme eventuell jener, welche dem k.u.k. Militärgeneralgouvernement selbst für die weitere Verwaltung in den noch nicht übergebenen Verwaltungszweigen notwendig sind, genehmigt hat. Er behält sich eine Erklärung über die vorgelesene Anlage der Richtlinien für die nächste Sitzung vor.

Ziffer 9 und 10 werden verlesen. - Keine Diskussion.

Ziffer 11 wird verlesen.

Der V o r s i t z e n d e bemerkt dazu:

Es ist hauptsächlich der Wunsch des Generaldirektors der Staatsarchive gewesen, hierher zu kommen, um mit seinen polnischen Kollegen die Fortsetzung der wechselseitigen Arbeit im einzelnen zu besprechen. Über den Grundsatz der gegenseitigen Absendung von Gelehrten waren wir ja vorhin schon einig. Ziffer 11 wird unter diesen Umständen am besten für die Zeit vorbehalten, da Herr Direktor Kehr hier sein wird.

Nachdem die Besprechung der Richtlinien wie vorstehend erledigt war, fragt Professor E h r e n k r e u t z an, wie sich die Budgetfrage gestalten soll.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r meint, daß das deutsche Budget durch die Übergabe vorläufig nicht oder doch nur unwesentlich geändert wird. Ich würde Ihnen die Gehälter, die ich nicht mehr zahle, auszahlen können.

V o r s i t z e n d e r: Diese Frage geht zu sehr ins Detail hinein. Man muß sie im einzelnen näher prüfen. Für die polnische Verwaltung ist ein Pauschalquantum in dem Budget festgesetzt, und es braucht einfach nur entsprechend mehr für die Archivverwaltung angemeldet zu werden. Für neue Stellen, die durch die Übergabe notwendig werden, muß ein Nachtragsbudget angemeldet werden.

Professor E h r e n k r e u t z wendet sich nunmehr an den k.u.k. österreichisch-ungarischen Vertreter und berührt die Frage der im Bezirk des Militärgeneralgouvernements Lublin für die Unterbringung von Archiven vorhandenen Räumlichkeiten.

Sektionsrat v. R o z w a d o w s k i betont, daß die k.u.k. Militärverwaltung trotz der durch den großen Personalmangel bedingten Schwierigkeiten

bestrebt ist, die Ordnung der Archive im österreichisch-ungarischen Verwaltungsgebiet möglichst rasch und entsprechend durchzuführen.

Auf eine Anfrage des Professors Ehrenkruetz hinsichtlich der Archivalienverhältnisse in Wilna erklärt sich Archivdirektor Dr. Warschauer bereit, das wenige Material, das er darüber besitzt, zur Verfügung zu stellen.

Vom Militärgeneralgouvernement Lublin wird telefonisch mitgeteilt, daß Herr Seruga, der sich gestern in Lublin melden sollte, und heute hier an der Konferenz teilnehmen, aus bisher unbekanntem Gründen nicht eingetroffen ist.

Der Vorsitzende stellt fest, daß alle auf die immerhin sehr schwierigen Fragen sich beziehenden Angelegenheiten im Geiste kollegialischer Zusammenarbeit besprochen und, soweit es ging, erledigt worden sind. Er hofft, daß auch die Übergabe selbst sich ohne weitere Schwierigkeiten vollziehen wird und daß insbesondere bei der in Aussicht genommenen Besprechung über diejenigen Archivalien, die an deutsche Bundesstaaten zurückgegeben werden sollen, sich die Fachleute, die an ihr teilnehmen, im einzelnen über alles einigen werden. Bevor wir diese Konferenz schließen, möchte ich gleich über eine Fortsetzung derselben sprechen. Inzwischen werden sich die einzelnen Herren mit ihren Behörden in Verbindung setzen müssen, und auch wir sind an weitere Instruktionen gebunden, die wir uns vorbehalten haben. Ich glaube, daß es gut sein würde, bei Gelegenheit der Anwesenheit des Dr. Kehr, der eine der größten Autoritäten auf diesem Gebiete, einer der Schöpfer des Historischen Instituts ist und der langjährige Leiter desselben war, alle diese Dinge, sei es zwanglos in Gesprächen, sei es in amtlichen Konferenzen zu besprechen. Am 11. August kehrt er von einer Reise nach Berlin zurück und hat mir versprochen, baldmöglichst nach seiner Rückkunft hierher zu kommen und so lange zu verweilen, wie die Verhältnisse es erfordern. Ich würde also vorschlagen, daß wir, sobald wir eine Nachricht darüber erhalten, zusammenkommen; das wäre etwa Mitte August.

Archivdirektor Dr. Warschauer :

In unser aller Namen spreche ich unserem Vorsitzenden für die Leitung und Förderung unserer Interessen unser aller Dank aus. In der langen Zeit haben sich Euer Exzellenz so weit in das archivalische Gebiet eingearbeitet, daß Euer Exzellenz für uns schon als Kollege in archivalischen Dingen gelten können.

Der Vorsitzende dankt den Anwesenden für ihr Erscheinen und für die letzten Worte und schließt die Sitzung um 6 Uhr 15 Minuten nachmittags.

gez. Graf von Hutten-Czapski.
gez. von Rozwadowski

gez. Warschauer
gez. Jan Lukasiewicz

Richtlinien für die Übergabe von Archiven seitens des Generalgouverneurs von Warschau an die polnischen Behörden.

1. Sämtliche bei Beginn der deutschen Okkupation vorgefundenen, bis dahin als russische Staatsarchive behandelten Archive stehen auf Grund des deutsch-russischen Friedensvertrages, der am 29. März 1918 ratifiziert worden ist¹⁵, zur Zeit zur Verfügung des Deutschen Reiches.

Das Deutsche Reich muß von dieser seiner Verfügungsbefugnis zu seinen und der deutschen Bundesstaaten Gunsten insoweit Gebrauch machen, als sich in den Archiven Materialien befinden, an denen das Deutsche Reich oder einzelne deutsche Bundesstaaten ein staatliches Interesse haben. Infolgedessen werden für den preußischen Staat diejenigen Materialien zurückbehalten werden, die ihm nach dem Frieden von Tilsit¹⁶ widerrechtlich durch Frankreich weggenommen und nach den Verträgen von 1815 und 1819 nur teilweise zurückgegeben worden sind. Ebenso werden für den preußischen Staat zurückbehalten werden diejenigen in den Archiven befindlichen Archivalien, die sich auf jetzt preußische Gebiete besonders beziehen.

Die Entscheidung hierüber steht dem Deutschen Reiche zu.

Es kann aber in Aussicht gestellt werden, daß seitens des preußischen Staates das in dem geheimen Staatsarchive zu Berlin ruhende Familienarchiv der Sobieski, das ebendort befindliche Archiv der polnischen Gesandtschaft im Haag und sonstige in den preußischen Staatsarchiven befindlichen, für die polnischen Archive geeigneten und auf jetzt polnische Gebiete Bezug habende Archivalien den polnischen Behörden werden überwiesen werden können.

2. Mit dieser Maßgabe werden, soweit nicht Interessen des Deutschen Reiches oder einzelner deutscher Bundesstaaten entgegenstehen, jeweils den polnischen Behörden diejenigen Archive und Registraturen durch den Generalgouverneur übergeben werden, die zu den den polnischen Behörden übergebenen Verwaltungszweigen gehören.

3. Ob und inwieweit darüber hinaus auch andere Archive und Registraturen demnächst werden übergeben werden können, wird der Generalgouverneur auf Grund von Gutachten der in Betracht kommenden deutschen Behörden und der deutschen Archivverwaltung von Fall zu Fall entscheiden.

4. Hiernach werden zunächst folgende Sammlungen für die Übergabe in Betracht kommen:

a) das Hauptarchiv,

¹⁵ *Agitur de pace inter Germanos et Russos 3 III 1918 Brestae in Lithuania inita, vi cuius a Russia seuncate sunt Lettia, Lithuania, Aesthonia et totum territorium Poloniae.* Cfr. W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski* [Historia politica Poloniae recentissima], t. II, Londinii 1983, p. 113.

¹⁶ *Pax inter Napoleonem I imperatorem et Alexandrum I imperatorem Russiae conclusa est Tilsae 7 VII 1807 post victoriam Napoleonis apud Friedland reportatam.* Cfr. L. Bazylow, *Historia Rosji*, Wrocław 1975, p. 258.

- b) das Archiv des Warschauer Lehrbezirks,
- c) das Archiv Jezuicka 1,
- d) das Archiv der Finanzkontrolle,
- e) die durch die deutsche Archivverwaltung geborgenen oder noch zu bergenden, schon jetzt für die deutsche Verwaltung entbehrlichen russischen Registraturen,
- f) die im Besitz der deutschen Besatzungsbehörden befindlichen von diesen nicht mehr für ihren Dienst benötigten russischen Registraturen.

5. Mit den Archiven und Registraturen werden die zugehörigen Repertorien, Register und Büchereien übergeben. Die von der deutschen Archivverwaltung angefertigten Register und andere Hilfsmittel bleiben ihr Eigentum, doch wird die deutsche Archivverwaltung der polnischen die Abschriftnahme gestatten.

6. Mit den Archiven werden auch die Utensilien, Möbel usw. übergeben, doch bleiben diejenigen Einzelstücke, wie Schreibtische, Schränke, leere Regale, Schreibmaschinen usw., die die deutsche Archivverwaltung zu ihrem Dienstbetrieb übernommen hat, ihrer Benutzung für die Dauer ihres Bestehens vorbehalten.

7. Die in den übergebenen Archiven angestellten polnischen Beamten, die die deutsche Archivverwaltung aus der russischen Zeit her übernommen hat, werden von der polnischen Regierung in ihren Ämtern belassen, oder nach den gesetzlichen Vorschriften pensioniert.

8. Die polnischen Behörden sind verpflichtet, die Benutzung der ihnen übergebenen Archive für amtliche und wissenschaftliche Zwecke deutschen Behörden und von deutschen Behörden bezeichneten Privatpersonen jederzeit zu gestatten. Die für die weitere Tätigkeit der deutschen Archivverwaltung gemachten besonderen Vorbehalte ergibt die Anlage.

9. Die Übergabe der Archive und Registraturen, die sich im Besitze der Archivverwaltung oder anderer deutscher Behörden befinden, erfolgt durch beiderseitige Bevollmächtigte unter Feststellung und Unterzeichnung eines Protokolles, das den gegenwärtigen Stand summarisch aufweist.

10. Von den ihr zur Bergung russischer Registraturen zur Verfügung gestellten Räumlichkeiten überweist die deutsche Archivverwaltung der polnischen diejenigen in dem Gebäude Elektoralna 2, Erdgeschoß, bestehend aus einem runden Saal, sechs Zimmern und einem Korridor.

11. Zur gegenseitigen Förderung archivalischer Forschungen werden nach dem Vorbilde des Historischen Instituts in Rom deutsche und polnische Geschichtsforscher wechselseitig in den beiden Nachbarländern mit archivalischen Forschungen beschäftigt werden. Die näheren Abmachungen hierüber bleiben vorbehalten.

Anlage:

Vorbehalte für die Benutzung der an den polnischen Staat zu über

gebenden Archive durch die Deutsche Archivverwaltung während der Dauer der deutschen Okkupation

1. Der Deutschen Archivverwaltung wird seitens der polnischen Staatsverwaltung die Befugnis der unentgeltlichen Benutzung der von ihr übernommenen Archive, Registraturen und Bibliotheken gewährleistet. Die Vorstände dieser Sammlungen sind mit entsprechenden Anweisungen zu versehen.

2. Die Deutsche Archivverwaltung übernimmt bis zum Eintritt regelmäßiger Verkehrsverhältnisse der polnischen Archivverwaltung gegenüber die Vermittlung aller Gesuche und Anfragen, die von deutschen Behörden des okkupierten Gebietes oder aus Deutschland, von deutschen wissenschaftlichen Instituten, Gelehrten und sonstigen Privatpersonen, sowie von Familien eingehen, zieht die nach den festzusetzenden Instruktionen entstehenden Gebühren vorschußweise ein und händigt die Bescheide den Antragstellern aus.

3. Den Beamten der deutschen Archivverwaltung wird das Recht vorbehalten, die Archivräume in Begleitung der polnischen Beamten zu betreten, es werden ihnen auf ihr Verlangen jederzeit Repertorien vorgelegt und die Befugnis eingeräumt, aus ihnen Abschriften und Auszüge anzufertigen.

4. Sollte die polnische Archivverwaltung es für notwendig erachten, Archive für längere Zeit für das Publikum zu schließen, so wird sie Fürsorge treffen, daß die Beamten der deutschen Archivverwaltung hierdurch nicht in ihrer Arbeitsmöglichkeit gehindert werden.

5. Der deutschen Archivverwaltung steht es frei, einzelne Stücke aus den Archiven zur bequemeren Benutzung, Photographie oder Abschriftnahme leihweise sich gegen Quittung aushändigen zu lassen. Sie behält sich auch das Recht vor, derartige Stücke an deutsche Behörden oder Institute zu versenden. Für die unverletzte Rücklieferung ist die deutsche Archivverwaltung verantwortlich.

6. Den deutschen Archivbeamten werden in den einzelnen Archiven ausreichende, im Winter geheizte Arbeitsstätten zur Verfügung gestellt. Im Hauptarchiv verbleiben ihnen die beiden bisher eingeräumten Zimmer zur ausschließlichen Benutzung.

A. 5.

**Vladislaus Augustynowicz, vicarius parociae Międzyrzec
Zenoni Kwiek, administratori dioecesis Lublinensis**

Międzyrzec, VII 1918.

Nomine parochi, praelati Leonis Wydźga, refert de opera pastorali in pago Drelów, ab uno ex sacerdotibus Graeco-catholicis, ab aeopo Andrea Szeptycki il-luc missis, praestita.

Cop. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 468r-469r. Exemplar in lingua latina f. 466r-467r.

Raport.

Przy końcu kwietnia 1918 roku mieszkańcy wiosek Drelów, Przechodzisko, Pereszczówka, Żerocin, Łużki i Kwasówka parafii Międzyrzec¹⁷, podali prośbę do Komendy niemieckiej w Międzyrzecu, aby pozwolono im utworzyć parafię z wyżej wymienionych wiosek z kościołem parafialnym w Drelowie, dawniej unickim, zabranym przez Rosjan na cerkiew.

Po paru dniach przyszła odpowiedź przychylna, co do utworzenia parafii, a odmowna, co do zajęcia byłej cerkwi na kościół i jednocześnie z tym przyjechał do Drelowa ksiądz unicki. Dozór drelowski i wieś cała przyjęli go bardzo chłodno, nie chciano mu dać wcale mieszkania, tak że musiał zamieszkać u agitatora ukraińskiego u prawosławnych. Nazajutrz po przyjeździe owego księdza, mieszkańcy wsi Drelowa spotkali go na drodze i zapytali go po co przyjechał, a na to odpowiedział, że przyjechał nawracać pozostałych prawosławnych, a do nich katolików^{a)} nic nie ma i nie przeszkadza im wcale chodzić do kościoła.

W trzy dni potem był ów ksiądz u ks. prałata Wydźgi¹⁸ i ks. Czarkowskiego¹⁹ i oświadczył, że jest księdzem unickim, pochodzi z Kołomyi, nazywa się Woliński. Pokazał papiery od księdza biskupa Szeptyckiego (ja tych papierów nie widziałem) [i] prosił, aby księża parafialni pomagali mu w jego pracy misyjnej. Na powyższe oświadczenie ks. prałat Wydźga odpowiedział mu, że jest agitator ukraińskim, że przybył do Drelowa w celach czysto politycznych i że duchowieństwo pomagać nie może, tym bardziej że dobro Kościoła katolickiego wymaga, aby ta część kraju pozostała czysto katolicką.

Na ogół ks. Woliński zrobił wrażenie człowieka mało inteligentnego i człowieka złej woli. O ile mi się zdaje, to jakieś 10 tygodni mieszkał ks. Woliński w Drelowie. W tym czasie spowiadał prawosławnych (nie żądając od nich wyznania wiary), udzielał im Komunii św., odprawiał Mszę św. w cerkiewce drelowskiej (bez jej poświęcenia), święcił w Wielką Sobotę. Nie mówił nic o tym, że jest księdzem unickim, a to dlatego, aby nie zrazić do siebie prawosławnych, jak sam o tym mówił, chociaż i to nie bardzo pomagało, bo na nabożeństwa uczęszczali przeważnie prawosławni wysiedleńcy z guberni mińskiej, pozostali zaś prawosławni odnosili się do ks. Wolińskiego z nieufnością i mówili, że oni trzeciej wiary nie chcą, że albo pozostaną prawosławnymi albo też przejdą na katolicyzm.

¹⁷ Scilicet Międzyrzec Podlaski, oppidum 42 chiliometris ad meridiem et orientem ab oppido Siedlce distans.

¹⁸ Praelatus Leo Wydźga (1864-1933), ordinationem presbyteralem accepit a. 1895, parochus paroeciae s. Nicolai in oppido Międzyrzec Podlaski.

¹⁹ Sac. Casimirus Czarkowski (1888-1982), presbyteratus ordinem suscepit a. 1910, parochus paroeciae Tutelae S. Ioseph in oppido Międzyrzec Podlaski.

Do połowy czerwca 1918 r. panował w Drelowie względny spokój, dopiero w drugiej połowie czerwca ks. Woliński wniósł^{b)} skargę do komendy niemieckiej o to, że ludność drelowska robi mu szykany i podrzuca kartki obelżywe (o żadnych kartkach nikt z ludności nic nie wie). Na skutek tego Niemcy nałożyli karę na wieś Drelów w kwocie 5 000 marek. Ks. Woliński zmartwił się niby tym i obiecał robić starania, aby wieś kary nie płaciła - nic to nie pomogło i komenda oznaczyła dzień, w którym kara musi być zebrana^{c)}. Na oznaczony dzień kary nie zebrano, więc Niemcy zaczęli brać ostatnie krowy; ludność je broniła, powstała bójka, Niemcy zaczęli strzelać, na szczęście nikogo nie raniąc (dwoje ranili kolbami) i ostatecznie zabrali 8 krów. Na drugi dzień drelowiaczy zebrali 3 tysiące marek, folwark zapłacił 2 tysiące i karę zapłacono, Niemcy zaś zwrócili krowy. Zapewne obawiając się jakiejś nieprzyjemności ze strony rozgoryczonej ludności ks. Woliński wkrótce po tym fakcie opuścił Drelów i już się w nim więcej nie pokazał.

O powyższym mam zaszczyt najprzejmiej zawiadomić Jaśnie Wielmożnego Księdza Administratora dla wiadomości

/-/ Ks. Władysław Augustynowicz²⁰.

a) *In textu*: katolicki

b) *In textu*: wczół

c) *In textu*: zniesiona

A. 6.

**Alexander Kakowski, aepus Varsaviensis
Benedicto XV, pontifici maximo**

Varsaviae, 7 VIII 1918.

Animos Polonorum Sedi Apostolicae fidelissimos atque addictissimos semper fuisse recordans, pro visitatore apostolico Varsaviam misso summo pontifici gratias agit, eiusdem visitatoris virtutes ac merita laudat operamque eius hactenus praestitam probat.

Or. (ms.): Vaticanum, Arch.CNEE, Russia-Polonia 527 s. f. (N.prot. 3 002).

Beatissime Pater,

Momentum laetitiae, frustra a praedecessoribus meis S. Sedi Apostolicae addictissimis exspectatum, nactus, quod, cum primum rerum adversa-

²⁰ Vladislaus Augustynowicz (1888-1963), presbyter ordinatus est a. 1911, vicarius parociae s. Nicolai in oppido Międzyrzec Podlaski.

rum adiuncta cessassent, in urbe mea metropolitana Varsaviae Tuum, Beatissime Pater, Delegatum ad universam Polonorum gentem, in persona Achillis Ratti, Visitatoris Apostolici, viri in scientiis doctissimi, in conversatione vero prudentissimi ac suavissimi, salutare potui, ad pedes Sanctitatis Tuae, prout Christi Domini Vicarii procumbens, nomine meo, ceterorum Regni Poloniae Antistitum necnon populi fidelis pro novo hoc benignitatis signo toto corde gratias refero.

Polonia, denuo ad vitae plenitudinem consurgens, in actu hoc novum vinculum continuae Successorum S. Petri in se tutelae conspicit et sicut olim, ita nunc declarat, sese esse ac fore semper Eis devotissimam.

Felicis huius gratiae eventus mox patefacti sunt. Et quidem Ill. mus ac Rev. mus D. nus Ratti, non solum adventu et residentia sua inter nos sensum catholicum et charitatem in Summum Pastorem corroboravit, sed etiam per duos menses suae inter nos habitationis iam duobus conventibus episcopabilibus praefuit, uni, die 20 et 21 mensis iunii an. c. habito, rerum tractatarum copiosissimo, cuius ratio specificata ac Romam eodem D. no Visitatore Apostolico sequestro iam transmissa erat²¹, alteri vero die 27 iulii eiusdem anni celebrato²², ubi in antiqua civitate polona Lublinensi universitatem catholicam condendam esse statutum est, id quod ad finem deducetur, quantum facultates praesto erunt.

Novissime vero Delegatus Tuus, Beatissime Pater, exigentias populi fidelis provinciae ecclesiasticae Varsaviensis examinans, a me rogatus, institutionem pro tempore belli huius cruentissimi, quo aditus ad Sanctam Sedem difficillimus est, Tribunalis III-iae eiusque ultimae Provocationis Varsaviae impetravit²³. Cum igitur hisce peculiaribus temporibus nova gratia benignissime universae provinciae Varsaviensi concedatur, ex intimo corde pro patrocinio, quo Sanctitas V. ra gregem polonum contueri dignatur, proprio omniumque Poloniae Antistitum in conventu congressorum nomine gratias agens, ad Tronum Maiestatis Tuae prostratus ferventissime peto, ut donorum coelestium Datorem nobis conciliare et Benedictionem Apostolicam mihi, clero polono et populo fideli impertiri digneris.

humillimus servus et obedientissimus filius

(^a-Alexander Kakowski

Archiepiscopus Varsaviensis-^a)

^{a-a}) *Manu propria.*

²¹ Res ad X Conferentiam Episcoporum Provinciae Metropolitanae Varsaviensis, 20-21 VI 1918 celebratam, servantur in AV, Arch. Nunz. Vars. 195 f. 430r-663r.

²² Res ad X Conferentiam Episcoporum Provinciae Metropolitanae Varsaviensis, 27 VII 1918 peractam, servantur in AV, Arch. Nunz. Vars. 195 f. 664r-674r. Cfr. N. 120.

²³ Cfr. N. 103.

A. 7.

Antonius Iulianus Nowowiejski, epus Plocensis
Adolfo Szelażek, epo auxiliari Plocensi

Plociae, 14 VIII 1918.

Scribit aliqua consilia ("propositiones") ad abolendas leges Russicas, libertatem et actionem Ecclesiae limitantes, pertinentia.

Cop. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 196 f. 1159r-1164r. Adnotatio manu Achillis Ratti: [Ricevuto] 26 VIII 1918 a Rev.mo Szelażek. Adnotatio secretarii: "Proposte per una eventuale legge ecclesiastica per lo Stato di Polonia fatti da Rev.mo Nowowiejski^a) - 14 Ag[osto] 1918".

Carissime.

Semper de legibus Ecclesiam limitantibus, seu potius de iis abolendis cogito. Conclusi eas limitationes, de quibus abolendis necessario sit curandum, tres esse, quas in forma propositionum expressi. Impossibile enim videtur leges limitantes abolendo, nihil in earum locum sufficere. Inde propositio tota.

Aliae res probabiliter Constitutione Regni vel aliis statutis complectentur, vel etiam omnino praeteriri possunt. Si haec tria obtinuerimus, habebimus omnia, quae nobis nunc sunt necessaria.

Licitum mihi esse censui schema hoc ad Te transmittere. Si id utile reputaveris, velis illud vel Ministro vel alii, ad quem spectat, tradere. Proprie loquendo, tres hic sunt propositiones, at, cum quaelibet propositio unum totum constituat, pro maiori claritate tria illa tota sunt servata; puto tres has propositiones materiam suppeditare posse pro elaboranda a Gubernio una conclusionem, si tamen eas pro materia ad conclusionem Gubernii componendam apta reputaveris.

Vale
 Tuus
 Antonius Iulianus Epus

Annexum:

Cum a Gubernio Regni Poloniae schema praeparetur legis de abolendis omnibus nocivis Ecclesiae Catholicae legibus, praescriptis et ordinationibus, quibus Ecclesia Catholica tempore regiminis russici subiecta erat, et restitutionis huic Ecclesiae in renata Polonia plenae libertatis, Episcopus Plocensis officii sui putat esse referre pro uso Ministerii Cultuum et Instructionis Publicae maxime urgentia puncta, qua adminiculum pro praefato schemate.

I

Ecclesia Catholica eiusque instituta omnibus temporibus in Polonia independente plena gaudebat autonomia et, conformiter cum iure canonico^{b)}, iura personae moralis et iuridicae habebat.

Leges et ordinationes, editae saeculo XIX, fundamentalem hanc regulam subruerunt Ecclesiamque ita ligaverunt, ut in conditionem devenerit pupilli minorennis et non sui iuris, traditi sub tutelam acatholicorum institutorum rossicorum, et in specie regiminum gubernialium, sine quorum approbatione nullus eiusdem actus iuridicus effectus iuridicos producere potuit.

Cum Ecclesia Catholica eiusque instituta, conformiter cum laudato can. 100 § 1 Iuris Canonici, personam moralem et iuridicam constituent et plena debeant gaudere autonomia, hinc

Consilium Status Regni Poloniae statuere velit:

1. Ecclesia Catholica, uti persona moralis, mediantibus ordinariis propriis, item instituta ecclesiastica, quibus superiores ecclesiastici naturam personarum iuridicarum attribuerint, iure pollent obtinendi dominium bonorum temporalium per testamenta, accipiendi donationes eorundem, item acquirendi haec bona per contractus vel aliis legitimis modis; similiter ius habent administrandi, disponendi, alienandi eadem bona sive mobilia sive immobilia, servatis praescriptis iuris canonici^{c)}.

2. Administratio bonorum ecclesiasticorum, quae ad singula instituta pertinent, ut dioeceses, ecclesiae, paroeciae, monasteria, seminaria, coetus catholici et confraternitates, spectat ad ipsorum immediatos rectores, qui munere funguntur sub proxima vigilantia episcoporum. Maioris momenti negotia, limites ordinariae administrationis excedentia, ut motio litis vel alienationes, conformiter cum iure canonico^{d)}, postulant sub nullitate actus, licentiam episcopi in scriptam datam.

3. Ecclesiae, capellae, seminaria, domus episcopales et religiosae cum adiacentibus ipsorum aedificiis non gravantur ullis tributis, iure metatus, officio suppeditandi currus aliisque publicis oneribus.

4. Nemini licet absque consensu respectivi ordinarii loci in scriptis dato pecuniam colligere intra ecclesias vel in ambitu locorum, qui ad easdem pertinent, sub praetextu cuiusvis finis ecclesiastici vel causae pia^{e)}.

5. Quarta pars bonorum mobilium et immobilium post defunctos sacerdotes, exceptis bonis patrimonialibus, utensiliis liturgicis et supellectili domestica, ad fundum dioecesanum annumerabitur.

6. Episcopus creat et instituit proprium ordinariatum ad iuvamen in expediendis negotiis administrationis dioecesanae.

7. Omnes leges et praescripta, ordinationes, decreta aut circularia eadem explicantia, hucusque in Regno Poloniae vigentia et supra expositis articulis contraria, omni vi et valore privantur (Cod. leg. t. XI, p. I, Ord. Conf. Extr., art. 133-152, 153-175, II 5, 34, 35, 64-70).

II

Ecclesia, qua persona moralis et iuridica, plenam habens autonomiam, potest et debet suis legibus regi.

Gubernium rossicum hoc primum principium violavit libertatemque Ecclesiae ita restrinxit, ut vix umbra eius remanserit.

Ut Ecclesiae ea, quam Gubernium Regni Poloniae agnovit, libertas restitueretur, ut questio de rebus Ecclesiae temporalibus componatur utque limitationes hodiernis temporibus ita haud consonae, prout amotio parochi a Consilio parochiali, abrogentur,

Consilium Status Regni Poloniae statuere velit:

1. Notitia plena de bonis ecclesiasticis in universa dioecesi adipisci et haberi debet a constituendo per episcopum penescuriam episcopalem consilio dioecesano pro moderandis bonis temporalibus. Episcopus constituit pro singulis ecclesiis in dioecesi specialia consilia, e tribus personis composita, quae sub praesidentia parochorum vel rectorum ecclesiarum tutamen bonis temporalibus praestent intra limites a iure canonico praefixos^o. Singulis tribus annis elapsis nova consilia creantur.

2. Pro negotiis aedificationis vel restorationis ecclesiarum aliorumque aedificiorum ecclesiasticorum vel plebanalium - ad congregandos sumptus necessarios eorumque usum moderandum - Ordinarius loci constituit, prout adiuncta id postulaverint, peculiare commissiones, quae rationem dant consilio dioecesano administrationi bonorum ecclesiasticorum praeposito.

3. Ad sumptus fabricae ecclesiarum et coemeteriorum ferendos adhiberi debent:

a) oblationes fidelium,

b) contributiones parochianorum factae in conventu parochiali praevia totius summae expensarum divisione per partes in singulos parochianos.

4. Conventum parochianorum convocat consilium ecclesiasticum locale. Parochiani adulti sine discrimine sexus pluralitate 2/3 suffragiorum ius habent in eiusmodi conventu determinare sumptus fabricae, quos ferre omnes parochiani teneantur. Partes ipsae contributionum et ratio exquirendi easdem in conventu parochianorum determinantur. Querelae contra inaequalitatem partium proponi debent intra mensam consilio paroeciali. Rationem ipsam dispositionis partium in totam parochiam confirmat consilium dioecesanum. Magistratus loci (communitatis vel civitatis) praestare tenentur, si opus fuerit, auxilium in facienda et exequenda illa dispositione contributionum.

5. Omnes leges et praescripta, ordinationes et decreta aut circularia easdem explicantia, hucusque in Regno Poloniae vigentia et supra expositis articulis contraria, omni vi et valore privantur (Cod. Leg. t. XI p. I, Ord. Conf. Extr., art. 164, 176-178, 179-181).

III

Ut cleri catholici congrue sustentationi provideretur, maiores nostri large Ecclesiam Catholicam bonis immobilibus et pecunia dotaverunt.

Gubernium rossicum et hanc partem violavit, Ecclesiam iniuste ab administratione propriorum eius bonorum amovit et universorum bonorum Ecclesiae Catholicae regimen et administrationem in se suscepit.

Quamquam respectivae ordinationes annorum 1819, 1832, 1856, 1864 et 1865 haud aequivoce loquuntur de capiendis bonis ecclesiasticis nonnisi in administrationem - confiscationi enim contrarius erat Codex Civilis ac perantiquum et inviolabile ius proprietatis, testamenti et donationum^{g)} - gubernium rossicum plurimas possessiones immobiles Ecclesiae Catholicae variis temporibus vendidit.

Ut quaestio de administrandis bonis Ecclesiae iniuste ablati, componatur, ut iustitiae fiat satis, idque eo magis, quod motivum principale, cuius gratia bona ecclesiastica regiminis administrationi adiudicabantur, fuerunt partes a clero susceptae in lucta pro defendenda patriae libertate an[no] 1861-1863, Ecclesiae restituenda est administratio bonorum eidem iniuste ablatorum^{h)}.

Cum autem, ob causas supra adductas, bona ablata integre restitui non semper possint, hinc

Consilium Status Regni Poloniae statuere velit:

1. Consentiente Sede Apostolica Gubernium Regni Poloniae accipit bona temporalia a praeteritis guberniis Ecclesiae ablata et bonis fisci incorporata; ex sua tamen parte obligatur in perpetuum quotannis solvere clero catholico in eodem Regno Poloniae in moneta, cursum obligatorium in regione habente, summam, quae respondeat foeneri legali, percipiendo e pleno valore bonorum Ecclesiae ablatorum. Haec summa distribuetur per Episcopos Regni Poloniae singulis dioecesibus pro sustentatione cleri, ecclesiarum et in genere institutorum ecclesiasticorum.

2. Quarta pars bonorum mobilium et immobilium post defunctos sacerdotes, exceptis bonis patrimonialibus, utensiliis liturgicis et suppellectili domestica, ad fundum dioecesanum annumerabitur.

3. Summae pecuniae pro aedificandis ecclesiis congregatae, item sortes e piis legatis ortae et a gubernio russiaco usque ad exordium belli praesentis retentae, in aestimando valore bonorum ecclesiasticorum non sunt numeratae, ideoque Ecclesiae plene restitui debent.

4. Similiter ecclesiae in usus schismaticorum assumptae vel in usus profanos conversae vel sine usu manentes, postquam a gubernio clausae erant, similiter omnes domus episcopales, postconventuales, emeritorum, valorem determinatum non habebant, ideoque in aestimatione bonorum temporalium Ecclesiae numeratae non erant, quapropter nunc eidem Ecclesiae restitui debent in natura vel in aequivalenti pecuniae summa.

5. Aedificia ecclesiastica paroecialia vel institutorum ecclesiasticorum, quae, ut bona olim ecclesiastica, qua bona fisci a gubernio russiaco considerantur, actu tamen manent in usu ecclesiarum, cleri et institutorum ecclesiasticorum, ex nunc tamquam proprietates Ecclesiae Catholicae certissima censentur et sub regimine immediatorum rectorum eiusmodi institutorum constituuntur.

6. Quoad relationem mutui nexus inter Poloniam et Russiam terminata erit, Gubernium Polonum solvit quotannis Ecclesiae Catholicae in Regno Poloniae tamquam partem debitorum reddituum, de quibus supra, summam pecuniae necessariam ad omnes sumptus ecclesiasticos ferendos, secundum normas, quae collatis cum Sede Apostolica consiliis determinabuntur et quae hodiernis necessitatibus respondent; antequam res haec cum Sede Apostolica componatur, Gubernium Polonum fert respectu Ecclesiae Catholicae in Polonia omnia onera, necessaria pro honesta sustentatione cleri.

7. Omnes leges et praescripta, ordinationes et decreta aut circularia easdem explicantia, hucusque in Regno Poloniae vigentia et supra expositis articulis contraria, omni vi et valore privantur (Cod. Leg., t. XI, p. I, Ord. Conf. Extr. art. 153, Ordinationes - ukazy d. 27 octobris/8 novembris 1864 et d. 14/26 decembris 1865 a.).

a) *In textu perperam scriptum*: Szelażek

b) *In margine*: can. 100 §1

c) *In margine*: can. 1519, 1532

d) *In margine*: can. 1182, 1519, 1527

e) *In margine*: can. 1503

f) *In margine*: can. 1521, 1522, 1523, 1184

g) *In margine*: (Cod. Leg. t. X, p. I; Cod. Leg. Civ., art. 420, 423-441, 574, 698, 974, 980, 984, 986, 1096)

h) *In margine*: (Diar. Leg. R.P., t. 62, p. 407)

A. 8.

"Protocollon" secundi conventus archivistarum et historicorum Germanorum, Austro - Hungarorum et Polonorum 23 VIII 1918 Varsaviae celebrati, in quo de archivis Polonis auctoritatibus Regni Poloniae tradendis deliberatum est.

Varsaviae, 23 VIII 1918.

Zweite Besprechung
betreffend die Übergabe von Archiven an die Königlich Polnische
Staatsverwaltung²⁴.

Verhandelt
im Kaiserlich Deutschen Kommissariatsbüro
zu Warschau, den 23. August 1918.

Anwesend:

- a) deutscherseits:
- 1) Seine Exzellenz Graf v. Hutten-Czapski, Vorsitzender,
 - 2) Generaldirektor der Preussischen Staatsarchive, Geheimer Oberregierungsrat Professor Dr. Kehr²⁵,
 - 3) Geheimer Archivrat Professor Dr. Warschauer, Direktor der Deutschen Archivverwaltung bei dem Generalgouvernement Warschau,
 - 4) Archivassistent Dr. Recke;
- b) österreichisch-ungarischerseits:
- 1) k. k. Sektionsrat v. Rozwadowski,
 - 2) Archivar Dr. Seruga;
- c) polnischerseits:
- 1) Unterstaatssekretär im Ministerium für Kultus und Unterricht Professor Dr. von Dembinski,
 - 2) Professor Ehrenkreutz, Referent im Ministerium für Kultus und Unterricht.

Der V o r s i t z e n d e, Graf von Hutten-Czapski, eröffnet die Sitzung um 5 Uhr 10 Minuten nachm. und führt aus:

Vor mehreren Monaten fanden zwischen den Okkupationsregierungen und der Königlich Polnischen Staatsregierung Konferenzen über die Abgabe verschiedener Verwaltungszweige statt. Dabei wurde verabredet, dass eine besondere Besprechung über Archivfragen im Laufe des Juli angesetzt werden sollte. Diese hat am 22. Juli stattgefunden und es wurde in ihr beschlossen, im Laufe des Monats August eine Fortsetzung der Beratung zu pflegen.

Im Teilnehmerbestand dieser Konferenz haben sich verschiedene Veränderungen herausgestellt. Erstens begrüßen wir heute hier einen berühmten Fachmann in dem Unterstaatssekretär des Polnischen Ministeriums, der damals auf Urlaub war, ferner den Chef der gesamten Archivverwaltung des Königreichs Preussen Herrn Geheimrat Kehr, der damals nicht kommen konnte, und dessen Eintreffen wir abgewartet hatten, damit er uns aus dem reichen Schatz seiner Erfahrungen Verschiedenes mitteilen und uns bei dem Übergang dieser Verwaltung behilflich sein kann; endlich begrüßen wir den

²⁴ 1. "Besprechung" vide infra A. 4.

²⁵ Cfr. N. 152.

technischen Vertreter der k.u.k. österreichisch-ungarischen Regierung, Herrn Dr. Seruga, der im Juli infolge eines Eisenbahnstreiks nicht rechtzeitig kommen konnte und heute erschienen ist, um als Sachverständiger hier hervorzutreten.

Ich nehme an, dass das Protokoll über die Sitzung vom 22. Juli allen Herren bekannt ist, und möchte vorschlagen, dass wir die Verhandlung fortsetzen.

Die deutsche Reichsregierung hatte durch ihren Vertreter, Geheimrat Warschauer, verschiedene Wünsche ausgesprochen, die Sie auf Seite 5 des Protokolles finden und auf die nachher der damalige Vertreter der Königlich Polnischen Staatsregierung Ministerialdirektor Lukasiewicz bezug genommen hatte.

Das Wort hat zunächst der Herr Unterstaatssekretär von Dembinski.

Unterstaatssekretär Professor Dr. v. D e m b i n s k i:

Ich bin leider nicht hier gewesen, als die letzte Besprechung stattgefunden hat. Ich kann das nur lebhaft bedauern, weil eine Kontinuität der Besprechungen für die Behandlung der ganzen Frage von grosser Bedeutung ist. Ich möchte mir erlauben, zum Protokoll, das ja bereits eine vollbrachte Tatsache ist, einige prinzipielle Bemerkungen zu machen.

Als wir das erste Mal bei Euerer Exzellenz in der Krakauer Vorstadt 15 über die Frage sprachen, da waren wir über die prinzipielle Stellungnahme des Herrn Geheimrats in hohem Grade erfreut. Ich muss sagen - das ist nicht nur meine persönliche Meinung -, dass in dem Protokoll und auch in den Richtlinien etwas Neues zum Ausdruck kommt, was uns leider zu einigen Bemerkungen und Verwahrungen Veranlassung gibt.

Der Ausgangspunkt ist jetzt ein ganz anderer wie das erste Mal. Damals war von dem Frieden von Brest-Litowsk überhaupt noch keine Rede. Wir glaubten, dass die Herren sich auf den Standpunkt vom 5. November stellen würden, dass ein neuer Staat entstehen soll. Nun kommt hier in einer Form, die nicht sehr erfreulich ist, die ganze Stellungnahme des deutschen Reichs auf Grund des Vertrages von Brest-Litowsk, zum Ausdruck, den wir leider nicht kennen und von dem wir nicht wissen, wie die Beschlüsse in dieser Richtung ausgefallen sind. Es handelt sich nicht um eine Streitfrage, wohl aber um eine prinzipielle Frage, die gewisse, für uns unangenehme Konsequenzen haben könnte. In den weiteren Ausführungen heisst es auf Seite 8 des Protokolls, dass wir eigentlich nichts zu sagen hätten. Die Okkupationsmächte können nur geben, und wir haben nicht einmal die Berechtigung, ihnen etwas zu überggeben oder anzuvertrauen, weil wir überhaupt nichts haben. Wenn man sich auf diesen Standpunkt stellt, dann ist wohl eine kollegialische Zusammenarbeit leider unmöglich, und gerade darauf lege ich so grossen Nachdruck. Es liegt uns viel daran, dass das in einer Form geschieht, die beiden Seiten, auch uns, gewissermassen Genugtung gibt. Wenn die Frage so gestellt ist, wie sie hier im Protokoll zum

Ausdruck kommt: "Sie können nichts aus den Archiven abgeben, da Sie nichts besitzen", dann ist eine kollegialische Behandlungsweise kaum möglich.

Die Herren werden es nicht übel nehmen, wenn ich zu dieser prinzipiellen Verwahrung aus Anlass des Protokolls gleich die erste Gelegenheit ergriffen habe.

Was die anderen Fragen betrifft, so sind sie im Protokoll gewissermassen schon besprochen worden, und die Diskussion hat die Sache zum Abschluss oder wenigstens einer Klärung näher gebracht. Wir freuen uns, und sind dankbar dafür, dass die Verwaltung uns die Archive anvertrauen möchte, von denen bereits die Rede ist, und dann allmählich auch die anderen Archive. Wir hoffen, dass die Übergabe demnächst erfolgen wird, ohne dass irgendwelche für uns schwere Bedingungen gestellt werden.

Was die Art und Weise und den Zeitpunkt der Behandlung einer Frage betrifft, die hier in diesem Protokoll als Zankapfel bezeichnet wurde, so erlaube ich mir, mich auf einen Präzedenzfall zu berufen. Als ich im Jahre 1917 anregte, dass die Lubliner Akten, die sich jetzt in Wilna befinden, von dort nach Lublin abgetreten würden, ist die Antwort gekommen, dass das z. Zt. unmöglich sei, da sämtliche Archive und Registraturen vorläufig an denjenigen Stellen zu belassen seien, an denen sie sich im Augenblick der Besetzung befunden haben. Aus diesem Grunde sollte auch von der Rückgabe der in Warschau vorgefundenen preussischen Registraturen Abstand genommen und alles nach dem Friedensschluss geregelt werden. Wenn es sich nunmehr um den Austausch handelt, so ist die Frage, ob das schon jetzt im vollen Masse geschehen könnte. Jedenfalls müssten darüber erst sehr genaue Besprechungen geführt werden, um zu einem Resultat zu kommen und, wie das hier betont ist, zu einer friedlichen Vereinbarung und zu einem Abschluss, der für beide Seiten mit Nutzen verbunden wäre.

Aus Anlass des eben erschienenen Buches des Herrn Geheimrat Warschauer möchte ich noch eine Bemerkung machen, namentlich weil es sich um Akten handelt, die dort besonders besprochen worden sind und die sich zum grössten Teile gerade im Hauptarchiv in Warschau befinden. Man beruft sich auf einen Gewaltakt, der im Jahre 1807 stattfand; teilweise ist das aber im Wiener Frieden wieder gut gemacht worden. Schliesslich ist dann doch eine ganz selbständige Basis für eine Vereinbarung im Jahre 1819 geschaffen worden. Ich glaube, dass man über diese Tatsachen sich nicht so leicht hinwegsetzen kann. Jedenfalls müsste auch in dieser Beziehung, wenn eine Kritik und wenn eine Revision des Wiener Kongressvertrages vorgenommen werden sollte, das so geschehen, dass wir gerade auf Grund dieses Vertrages nicht die Geschädigten sind. Ich will damit den Gewaltakt Napoleons nicht leugnen, aber gewissermassen ist er doch in dem Wiener Vertrag nach verschiedenen Richtungen hin wettgemacht worden. Man muss bedenken, dass Preussen damals durch bedeutende Männer wie Hardenberg

und Humboldt vertreten war, denen die Sache nicht fremd war und die das preussische Interesse in dieser Hinsicht doch auch gewahrt haben. Vom allgemeinen Standpunkt muss ich noch sagen, dass diese Akten teilweise dann in den nächsten Jahren nach dem Wiener Kongress ausgefolgt worden sind, leider nicht alle. Was hier geblieben ist, kann jetzt repariert werden; in dieser Richtung kann man ja alles tun.

Man kann nun nicht sagen, dass die Zentralakten für Polen von geringem Interesse sind und gewesen sind. Dass sie im Laufe der Jahrzehnte - ich möchte sagen eines Jahrhunderts - nicht benutzt worden sind, ist nicht die Schuld der polnischen Historiker, sondern diejenige der Verwaltung, welche die Schätze in der Hand hatte und es absolut unmöglich machte, davon Gebrauch zu machen. Gerade viele polnische Historiker haben sich für die preussische Zeit interessiert und darüber geschrieben, unter anderen Smolenski. Aber die Akten waren unzugänglich. Also sie haben ein Interesse für die polnischen Forscher, und sie werden es immer haben. Ob die Akten nach Warschau oder nach Berlin kommen, für die polnische Geschichte werden sie immer ein erstklassiges Material abgeben; allerdings ist es in erster Linie ein Material für die Bearbeitung der preussischen Verwaltung, aber auch für die polnische Geschichte von grosser Bedeutung. Man könnte die Geschichte dieser Zeit nicht schreiben ohne dieses Material, und noch weiter! In gewisser Beziehung sind die preussischen Akten auch für die polnische Verwaltung mustergiltig, ebenso wie die ganze Administration mustergiltig war. Wir können nicht so leichten Herzens in der Bewertung dieser Akten vorgehen und würden sehr bitten und wünschen, Gelegenheit zu haben, dass wir uns in der Tat in einer wohlwollenden Weise darüber aussprechen. Ich glaube, in vielen Richtungen wird es möglich sein, eine Verständigung zu erreichen.

Geheimer Oberregierungsrat Professor Dr. K e h r:

Es ist mir eine grosse Freude, dass ich in Ihrem Kreise das Wort nehmen darf. Insbesondere möchte ich die Gelegenheit benutzen, Seiner Exzellenz dem Herrn Grafen von Hutten-Czapski auch hier den Dank der preussischen Staatsarchivverwaltung auszusprechen, dass Sie sich der Oberleitung der hiesigen Archive angenommen, die Arbeiten unseres vortrefflichen Geheimrat Warschauer und seiner Herren gefördert und damit dazu beigetragen haben, dass wir endlich von dem Schicksal der preussischen Akten in Polen eine genaue Kenntnis bekommen haben.

Nun muss ich aber gestehen, dass, wenn die Verhandlung mit einer Rechtsverwahrung eingeleitet worden ist, ich mich demgegenüber in einer eigentümlichen Lage befinde, denn dazu bin ich weder hergekommen, noch habe ich zu einer solchen Erörterung irgend welche Kompetenz. Ich war eingeladen worden, zu einer freundschaftlichen Besprechung über eine Vereinbarung, aber nicht zur Erörterung von Rechtsfragen, für die ich nicht zuständig bin und zu denen, wie ich glaube, auch diese Kommission garnicht

in der Lage ist, Stellung zu nehmen. Wir würden in eine uferlose Diskussion kommen, wenn wir uns auf den Friedensvertrag von Brest-Litowsk usw. einliessen. Ich füge hinzu, dass ich, sobald die Rechtsfrage angeschnitten wird, für meine persönliche Stellungnahme einen Vorbehalt machen muss. Das ist eine Angelegenheit, die zwischen den Okkupationsmächten und Polen abzumachen ist, über die sich aber keinesfalls die preussische Staatsregierung und ich als Leiter der preussischen Staatsarchive mich aussprechen kann, weil Preussen ein Teil des Deutschen Reichs und hier überhaupt nicht verhandlungsfähig ist. Die preussische Regierung hat gar keine Möglichkeit, sich mit der polnischen Regierung direkt zu verständigen. Deshalb ist, was ich hier sage, keine autoritative, mit Vollmachten begründete Äusserung, ich spreche hier lediglich konsultativ, als Berichterstatter über die preussischen Archivverhältnisse, insofern Preussen selbst an der Sache am meisten interessiert ist.

Der äussere Anlass dieser Besprechung ist die von polnischer Seite angeregte Übergabe der Archive an die polnische Regierung. In wieweit sie jetzt schon möglich ist, darüber kann ich mich nicht aussprechen. Wohl kann ich mich aber über das Buch des Herrn Geheimrat Warschauer und seine Bedeutung für uns und unsere preussischen Interessen äussern.

Die Ereignisse, unter denen die preussischen Akten aus Berlin weggeschleppt wurden, sind uns in ihrem vollen Umfange nicht bekannt gewesen. Aktenmässig sind sie erst von Herrn Geheimrat Warschauer dargelegt worden. Dass er sie in einem Buche öffentlich klargestellt hat, daran bin ich insofern schuld, als ich gerade darauf gedrungen habe, weil ich wünschte, dass die Sache in voller Öffentlichkeit behandelt werde, damit auf die zukünftigen Beziehungen zwischen Polen und Deutschland kein Schatten falle. Das uns angetane Unrecht sollte klargestellt werden, damit es nachgeprüft und wieder gutgemacht werde. Ich habe als Gelehrter den Wunsch gehabt, dass auch die Wissenschaft davon Kenntnis nahm. Das Büchlein hat in Deutschland einen starken Eindruck gemacht, gerade weil man von den Dingen so wenig wusste. Ich habe die Schrift der Königlichen Akademie der Wissenschaften mit einigen Erläuterungen vorgelegt, und sie hat mit grösstem Interesse davon Kenntnis genommen. Dann ist sie den einzelnen Staatsministern zugegangen. Die Ministerien haben schon oft festgestellt, dass ihnen ein Teil ihrer Akten fehlt. Es handelt sich da in erster Linie um das Geheime Staatsarchiv und die Archive des Generaldirektoriums, die wesentlich denen des Finanzministeriums entsprechen. Unsere Ministerien haben auch heute noch fortwährend Anlass, auf die alten Vorgänge zurückzugreifen, und die verlorenen Akten zu verlangen. Die Schrift ist auch Seiner Majestät dem Kaiser vorgelegt worden, Allerhöchstwelcher Sich für die Sache in hohem Masse interessiert und den grössten Wert darauf legt, dass das alte preussische Eigentum dahin zurückkehre, wohin es gehört. Worin liegt nun eigentlich der starke Eindruck dieser Schrift, die doch ganz sach-

lich gehalten ist? Zunächst wohl in der Feststellung der brutalen Formen, in denen die Plünderung unserer Archive damals erfolgt ist. Die Tage von 1807 sind die schlimmsten der preussischen Geschichte, und noch heute, empfinden wir Preussen über sie tiefe Empörung. Wir Archivare fassen die Lage noch von einem andern Gesichtspunkte als besonders schlimm auf, weil es ein archivalisches Verbrechen gewesen ist; so kann man es ruhig bezeichnen.

Um dies deutlich zu machen, wollen mir die Herren einen kleinen Exkurs in das Gebiet der Geschichte gestatten, wie wird denn verfahren, wenn es sich um die Abtretung von Gebieten und Archiven handelt? Fast jeder Staat hat diese Prozedur schon erlebt. Österreich hat im Jahre 1866 mit Venetien die venetianischen Archivalien abgegeben, und ich bin auch unterrichtet, wie das damals geschah. Ebenso kann ich aus der preussischen Geschichte auf die verschiedenen Zessionen hinweisen, zum Beispiel als Ansbach - Bayreuth an Bayern abgegeben wurde, die linksrheinischen Gebiete (Cleve usw.) an Frankreich und als 1807 preussische Landesteile zum Königreich Westfalen geschlagen wurden. Der Grundsatz ist immer der gewesen - und es ist der einzige, der völkerrechtlich vernünftig und zulässig ist -, dass mit den Ländern auch die betreffenden Landesarchive abzugeben sind. Als Österreich Venetien abtrat, wurde also das venetianische Staatsarchiv mit den entsprechenden Akten an Italien ausgeliefert, und es wurde aus Wien auch das abgegeben, was früher aus dem venetianischen Staatsarchiv nach Wien gebracht worden war. Niemals aber sind aus den Archiven der österreichischen Ministerien Akten herausgegeben worden, die in den Ministerien selbst entstanden sind. Den Gegensatz zwischen Zentralarchiven und Landesarchiven brauche ich kaum zu erläutern. Die Archive der polnischen Ministerien sind z. B. Zentralarchive, und niemals ist es unsere Absicht, den Bestand der polnischen Ministerialarchive anzugreifen. Wenn früher in der Regel die Zessionen in normaler Weise vor sich gegangen sind, so hängt das damit zusammen, dass die Diplomaten und Beamten ein Gefühl für die Verwaltung gehabt haben, die Akten gehörten eben zur Kontinuität der Verwaltung. Die Franzosen sind die ersten gewesen, die mit der Wegnahme der Archive eine Art von Trophaensystem eingeführt haben; es war bei Napoleon System, gerade die Archive in die Sklaverei zu verschleppen. Den berühmtesten Fall stellt das Vatikanische Archiv dar, das er nach Paris bringen liess, als er den Kirchenstaat hatte besetzen lassen. Bei der Rückkehr nach 1815 sind aber tausende von Bänden verloren gegangen. Im Jahre 1807 mussten - darüber konnte kein Zweifel sein - die Archive in Bromberg, Marienwerder, Posen, Danzig, Warschau, Petrikau usw. abgetreten werden, denn sie gehörten zu dem abgetretenen Gebiete. Dagegen hätte unter keinen Umständen etwas aus den preussischen Zentralarchiven weggenommen werden dürfen, denn das Zentralarchiv ist die Summe der Akten der laufenden Verwaltung der Zentralbehörden, in welches nicht bloss polnische, preussische und schlesische, sondern auch rheinische, westfäli-

sche usw. Angelegenheiten hineinkommen. Es ist überhaupt garnicht möglich, ein Zentralarchiv aufzuteilen, denn es ist ein lebender Organismus, von dem man nichts wegnehmen darf, der vielmehr in seiner Art und in seiner Individualität erhalten bleiben muss. Dass die Franzosen dafür keinen Sinn hatten, hängt damit zusammen, dass sie eine neue Archivsystematik eingeführt haben, die auch auf die Italiener übergegangen ist. Sie haben alle Archivalien in einen Topf geworfen und systematisch neu geordnet ohne Rücksicht auf die Herkunft. Sie haben sie nach besonderen Rubriken eingeteilt und so ihre historischen Archive zu Gunsten eines neuen Systems ruiniert. Ihre Absicht war dabei, die alten historischen Überlieferungen ihres Staates zu verwischen; sie wollten nichts übrig lassen, was an die alten Provinzen erinnerte, an deren Stelle sie ihre neuen Departements nach Flüssen und Gebirgen setzten. Im Jahre 1807 scheinen die Franzosen daneben den Wunsch gehabt zu haben, so viele Akten wie möglich zu bekommen, um Ansprüche bei der Dominalverwaltung für die Dotationen ihrer Marschälle, Generäle und Beamten machen zu können. So sind damals unsere Archive in der unglaublichsten Weise geschädigt worden.

Auch heute ist hier und dort noch die Neigung vorhanden, in den alten Fehler zurückzuverfallen. Nichts aber ist für die Verwaltung wichtiger, als den Gedanken festzuhalten, dass die Archive lebende Organismen, Individuen sind. Man darf sie nicht mit künstlichen Bildungen, wie Bibliotheken und Museen verwechseln. Denn Archive und Akten können nur da mit Nutzen verwendet werden, wo sie entstanden sind. Es ist eine grosse Täuschung, wenn man meint, dass die preussischen Akten der polnischen Geschichtsforschung hier erheblichen Nutzen schaffen könnten, denn es fehlen die Vorgänge; man kann Akten nur im Zusammenhang benutzen. Jede Archivverwaltung muss sich vor der Übertragung der Grundsätze der Bibliotheksverwaltung auf das Archivwesen hüten: hier muss das Ordnungsprinzip die sogenannte Provenienz sein.

Es gibt zwei Wege, um zu einer Auseinandersetzung über die strittigen Archivalien zu gelangen. Entweder den Weg diplomatischer Verhandlung, indem man in dem kommenden Staatsvertrag den Satz festlegt: die Akten, die Preussen früher gehört haben, sind zurückzugeben. Das ist ja aber gerade das, was wir vermeiden wollen. Ich schlage vielmehr den anderen Weg freundschaftlicher Auseinandersetzung vor, weil es sich gleichzeitig um grosse wissenschaftliche Interessen handelt. Mein Gemüt empört sich noch heute, wenn ich daran denke, dass die Akten Ihnen zu nichts gedient haben, wenn sie auch gelegentlich benutzt worden sind, während unseren Arbeiten der grösste Schaden zugefügt worden ist, weil sie uns teils ganz oder weil uns die Zwischenglieder fehlten.

Auf die Rechtsfrage will ich wie gesagt nicht eingehen, möchte aber doch zum Ausdruck bringen, dass die Sachen für Polen nicht so ganz günstig liegen. Die Akten sind unter dem Protest der preussischen Archivare weg-

geschleppt worden, und man ist später immer wieder darauf zurückgekommen, und hat die Sachen zurückverlangt. Herr Geheimrat Warschauer hat Beispiele angeführt, wo Akten z. B. aus Breslau verliehen und nicht zurückgegeben worden sind. Wenn die polnische Regierung nicht der Erbe des Unrechts von Russland werden will, so müsste sie aus freien Stücken sagen, die Sachen geben wir selbstverständlich zurück, sie sind nur geliehen worden. Über die Notwendigkeit einer Restitution kann also garnicht gestritten werden; die Frage ist nur, wie sie durchgeführt wird. Ich kann Herrn Unterstaatssekretär von Dembinski, wie bemerkt, nur zustimmen, wenn er meint, das könnte auf Grund diplomatischer Verhandlungen gemacht werden, aber das hat seine grossen Unbequemlichkeiten, denn gerade dadurch würde die Auslieferung der Archive an die polnische Regierung verzögert werden. Dieser diplomatische Weg liegt aber garnicht in der Absicht und in der Richtung unserer Besprechung, denn wir wollten ja ein freundschaftliches Verhältnis auf Grund unserer Vereinbarungen gewinnen. Deshalb war ich aufs äusserste erfreut, als ich aus den protokollarischen Aufzeichnungen über die Sitzung vom 22. Juli die Bereitwilligkeit der polnischen Herren dazu ersah. Auf Seite 9 ist direkt das Einverständnis anerkannt. Das war ja auch die Voraussetzung für mein Kommen; ohne sie hätte ich in Berlin bleiben können und den Herren Diplomaten das weitere überlassen. Wir wollen vielmehr unsererseits einen einseitigen Eingriff vermeiden und nicht sagen: Das ist unser Eigentum! Jetzt packen wir ein, was uns gefällt. - Wir wünschen Ihre freundschaftliche Mitwirkung. Vielleicht ist Ihre Abwesenheit bei der Sitzung am 22. Juli, Herr von Dembinski, schuld daran, dass sich diese Tendenz Ihnen nicht so ohne Weiteres aufgedrängt hat. Mein Eindruck war der, dass die polnischen Herren bereit seien, das geschehene Unrecht wieder gut zu machen und dabei mitwirken zu wollen. Dass da vielleicht im Einzelnen Schwierigkeiten entstehen werden, ist ja selbstverständlich, weil über den Umfang solcher Restitutionen stets Diskussionen eintreten können. Da müssen guter Wille und freundschaftliche Absicht aushelfen. Um das zu erleichtern, habe ich vorgeschlagen, die politischen Fragen bei Seite zu lassen und die ganze Sache in dem Sinne zu behandeln, wie wir fortwährend mit den anderen deutschen Bundesstaaten und mit Österreich solche Archivfragen zu erledigen pflegen. Wir haben häufig an Österreich Akten ausgeliefert und bekommen umgekehrt Akten aus Österreich. Zwischen Prag und Breslau ist ein häufiger Austausch. Wir sind froh, wenn wir überflüssige Bestände loswerden, und es kommt uns vom Standpunkt der Archivverwaltung etwa jugendlich vor, wenn um den Besitz von Akten so hartnäckig gekämpft wird. Auch in Posen sind viele Materialien, die unzweifelhaft hierher gehören. Sie haben für Posen einen gewissen Wert, aber der ist nicht so gross, dass wir nicht sofort sagen würden, sie müssen dahin kommen, wo sie hergekommen sind, also an ihre Provenienz zurück. Auch mit der russischen Regierung sind früher Versuche in ähnlicher Richtung gemacht worden, z. B.

bei den Akten von Tauroggen, denn auch diese sind nach ganz törichtem Gesichtspunkten auseinandergerissen worden. Weil wir in Preussen und in den Bundesstaaten gewohnt sind, fortwährend in dieser Art zu verhandeln, hatten wir die Absicht, die ganze Sache überhaupt nicht zum Gegenstand diplomatischer Verhandlungen, sondern einer freundschaftlichen Diskussion zwischen kompetenten Archivaren zu machen in der Voraussetzung, dass man bei dieser Gelegenheit auch weitherzig ist und gibt, was dem anderen de iure oder aus historischen Gründen gehört, indem man annimmt, dass auf der Gegenseite die gleiche Bereitwilligkeit vorhanden ist. Das Archiv Sobieski z. B. ist für uns ein Appendix, hat aber den höchsten historischen Wert und kann nur in Polen richtig bearbeitet werden. Wir sind bereit, auf dieses Archiv zu verzichten. Ebenso steht es hinsichtlich des Archivs der polnischen Gesandtschaft im Haag usw. Wenn ich eine solche Auslieferung herbeiführen will, so bedarf ich allerdings der Genehmigung des Königs, es muss ein Immediatbericht eingereicht werden usw.; aber wir sind gewiss, dass solche Anträge genehmigt werden.

Es fragt sich also, sollen wir die Sache in der bisherigen freundschaftlichen Weise weiterführen, oder sollen wir es den Diplomaten überlassen mit dem Hinweis, dass die Angelegenheit eine politische Wichtigkeit hat.

Auf das Argument des Herrn von Dembinski betreffend die Frage mit Wilna möchte ich noch folgendes erwidern. Sie meinten, dass der ganze Komplex auf einmal zu erledigen sein würde. Das würde aber erstens sehr lange dauern und zweitens liegen die Verhältnisse verschieden, es handelt sich nicht um gleichartige Dinge. Denn die jetzt in Wilna befindlichen Grodbücher aus Lublin müssen und werden selbstverständlich nach Lublin geschickt werden, wenn die Verhandlungen beendet sind. Es handelt sich da nur um eine zeitliche Frage, nicht um eine sachliche Differenz. Anders ist es mit den preussischen Akten, die sich in Polen befinden, wo wir einen vollen Anspruch mit allem Nachdruck erheben müssen. Die preussische Regierung wird alles tun, um die Restitution dieser Akten zu erreichen, sie wird unter keinen Umständen nachgeben. Aber ich wiederhole, dass wir die Angelegenheit gern in Form des Austausches ohne Diskussion des Rechtsstandpunktes zu Ende führen wollen, und stelle das zur Erwägung.

Bevor diese Frage nicht geregelt ist, möchte ich auf die Pläne für ein historisches Institut nicht weiter eingehen. Eine solche Einrichtung setzt voraus, dass wir hier nicht mit der Feder des starren Rechtes, sondern in freundschaftlichem gegenseitigen Entgegenkommen arbeiten.

Auf die Bemerkung des **V o r s i t z e n d e n**, dass er aus den Ausführungen des Vorredners den Vorschlag einer kommissarischen Untersuchung entnimmt, wie ihn schon der Ministerialdirektor Lukasiewicz gemacht hat, und dass wohl die Ernennung einer solchen technischen Kommission kaum auf Schwierigkeiten stossen würde, erwidert Geheimrat Kehr, dass zunächst festgestellt werden muss, wieweit die Rechtsverwahrung des Herrn von

Dembinski geht. Wenn man auf die Rechtsverwahrung verzichten kann, dann würde die Einsetzung einer technischen Kommission das Richtige sein.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r:

Ich möchte den Ausführungen des Herrn Generaldirektors nur einige tatsächliche Bemerkungen hinzufügen. Die Rechtsverwahrung wird ja wohl nicht so weit gehen, dass sie in die weiteren Verhandlungen hemmend eingreift. Die Aufklärung der Rechtslage und ihre Erläuterung ist aber insofern für uns wichtig, als wir keinen gleichmässig beide Teile bindenden Vertrag schliessen können. Faktisch wird doch die Durchführung in der Art geschehen, wie wir sie in unserer ersten privaten Unterredung geplant haben. Bei einem Vortrage, den ich dem Herrn Generalgouverneur gehalten habe, hat er sich vollkommen damit einverstanden erklärt, dass wir eine technische Kommission ernennen, dass wir weiter in kollegialischer Weise über die betreffenden Fragen verhandeln und ihm die Resultate mitteilen, und dass er dann beschliessen wird, in wieweit den polnischen Wünschen nachgegeben werden kann. Das wird wohl für Herrn von Dembinski ein wesentliches Argument seiner Stellungnahme sein, ob wir weitergehen können. Wenn Herr von Dembinski meint, dass die Archivalien, die von preussischer Seite beansprucht werden, irgendwelche Bedeutung auch für die polnische Geschichte haben können, so ist das ja wohl richtig. Aber sie verschwinden ja nicht. Wir haben uns geeinigt, dass das Provenienzprinzip bestehen bleiben kann. Verlassen wir dieses Prinzip, dann kommen wir ins bodenlose. Wir denken z. B. nicht daran, die Lustrationen aus dem Finanzarchiv zurückzufordern, um das Prinzip nicht zu verlassen. Auf der Basis des Provenienzprinzips allein können wir weiter arbeiten.

Generaldirektor Dr. K e h r:

Gerade an den Lustrationen kann man das Provenienzprinzip am besten klar machen. Sie sind der Ausgangspunkt der polnischen Finanzverwaltung. Diese hat in den ihr damals unterstehenden Ländern, die später preussische Provinzen wurden, grosse Katasteraufnahmen machen lassen, in Posen, Westpreussen usw. Das französische Prinzip wäre, jetzt zu erklären, diese Akten müssten natürlich nach Danzig oder nach Posen zurück, denn sie sind von elementarster Bedeutung für diese Provinzen. Sie sind sogar die Voraussetzung für die Verwaltung in Posen und Westpreussen und eine Hauptquelle für die Geschichte dieser Gebiete. Wären wir Franzosen, dann würden wir sofort sagen, wir müssen das haben. Aber wir haben das Provenienzprinzip anerkannt, und deshalb dürfen wir an den Lustrationen nicht rühren, denn sie sind Akten der polnischen Zentralregierung. Wir hoffen, sie später benutzen zu können, denken aber nicht daran, sie wegzunehmen. Das ist aber 1807 in den preussischen Zentralarchiven geschehen. Diesen Schrei von uns müssen Sie hören, wie wir auf Ihren Schrei hören

würden, wenn Ihnen diese Lustrationsbestände weggenommen werden sollten. Meine Meinung ist, man soll über diese Dinge friedlich hinwegzukommen suchen.

Zu der Frage der Lubliner Akten in Wilna führt Geheimrat W a r s c h a u e r aus, dass die Verhandlungen darüber geführt wurden, als man noch beabsichtigte, die archivalische Auseinandersetzung zugleich mit der allgemeinen Auseinandersetzung erfolgen zu lassen. Jetzt ist aber ein Novum eingetreten, denn die Archive sollen vor der endgültigen Regelung an die polnische Regierung herausgegeben werden. Wenn aber die Archive übergeben werden, dann müssen auch zugleich die damit in Verbindung stehenden Verhältnisse geordnet werden.

Der V o r s i t z e n d e bemerkt dazu:

Das bezügliche Schriftstück ist unter vollständig anderen internationalen Voraussetzungen entworfen worden. Damals standen wir auf dem Standpunkt, dass man alle diese archivalischen Fragen einheitlich in einer techn. Konferenz regeln soll. Aber dann ist das Novum gekommen. Wenn keine Archive übergeben werden, dann kann die Frage überhaupt aufgeschoben werden. Ich bin also der Ansicht, dass es besser ist, die schwebenden Angelegenheiten schon jetzt zu regeln, so weit sie zu regeln sind, denn in diesem Falle kommen nur Preussen - vertreten durch das Deutsche Reich - und Polen als Kontrahenten in Betracht. Deshalb halte ich es für das praktischste, eine fachmännische Kommission zu bilden. Allerdings müssen vorher gewisse prinzipielle Rechtsgrundlagen geschaffen werden, die hinsichtlich der Tilsiter Frage schon durch die Erklärung des polnischen Regierungsvertreters vom 22. Juli gegeben worden sind.

Die weitere Diskussion führt über die Äusserung mehrerer Bedenken seitens der polnischen Regierung schliesslich zu einer längeren Auseinandersetzung über das Provenienzprinzip und das Territorialprinzip.

Zunächst bittet Unterstaatssekretär Professor von D e m b i n s k i um Auskunft, inwieweit noch andere Ansprüche des Deutschen Reiches auftreten könnten, da Herr Geheimrat Kehr nur als Generaldirektor der preussischen Staatsarchive gesprochen hat. Die Angelegenheit habe einen prinzipiellen Hintergrund, da wir nicht wissen, wie weit es mit den Forderungen gehen kann. Ich war leider bei der ersten Besprechung nicht zugegen, sonst hätte ich von vornherein um diese Auskunft gebeten. Wenn ich meine Verwahrung gemacht habe, so habe ich es auf Grund des Protokolls getan, das ich gestern erhalten habe. Ich bin ganz offen: es schien mir ein krasser Widerspruch zwischen dem freundlichen Ton jener ersten Konferenz im Palais Potocki und zwischen der ganzen Lage zu sein, wie sie sich mir in dem Bericht darstellt. Wir sind nicht in der Lage, die Konsequenzen eines solchen einseitigen Vertrages zu übersehen und empfinden es sehr schmerzlich, dass er einseitig gegen uns gehalten ist.

Hierauf erwidert Geheimrat Warschauer:

Ich kann natürlich nicht im Namen der anderen Bundesstaaten Erklärungen abgeben. Ich wüsste nicht, welche Forderungen von bayrischer und sächsischer Seite gestellt werden könnten. Höchstens österreichische Sachen habe ich gesehen, auf die Österreich ein Recht haben kann und die Sie ja auch kennen.

Vorsitzender:

Ich habe nie gehört, dass hier Archive vorhanden sind, die Bayern oder Sachsen in der genannten Art gehören. Es werden viele Schreiben der Königlich Sächsischen Regierung an den Herzog von Warschau hier sein, aber die gehören doch hierher. Also besteht da gar kein Recht der sächsischen Regierung, sie zurückzufordern. Ich habe auch nie gehört, dass man während des Aufenthalts Napoleons in Dresden irgendwelche Abschleppungen gemacht hätte. Die Herren Archivare aus Sachsen waren auch hier und haben nie so etwas erwähnt. Was die erste private Unterredung betrifft, so hatten Geheimrat Warschauer und ich am nächsten Tage den Eindruck, dass wir über die Frage der Tilsiter Akten und die Notwendigkeit ihrer Herausgabe mit den polnischen Herren einig sind. Ich sehe eigentlich keinen prinzipiellen Gegensatz zu den damaligen Besprechungen, die die ganze Grundlage zu meiner amtlichen Erklärung bildeten, die sich im Protokoll über die Abgabe der verschiedenen Verwaltungen befindet.

Generaldirektor Dr. Kehr:

Bisher sind von keinem Bundesstaate mit Ausnahme von Preussen Ansprüche angemeldet worden. Da die Sache längst bekannt ist, so wird hier nichts mehr vorhanden sein. Auch aus der Geschichte wüsste ich nichts anzuführen, was sich mit den preussischen Ansprüchen vergleichen liesse.

Den Inhalt des Brester Vertrages kenne ich nicht und auch nicht seine Beziehungen zu dieser Angelegenheit. Ich erkläre nochmals, dass ich mich über die politische Seite nicht aussprechen kann. Ich kann lediglich konsultativ als Archivmann reden. Gerade eine freundschaftliche Regelung wird die von Ihnen gefürchteten Konsequenzen ausschliessen; die juristische würde viel eher dazu führen.

Professor Ehrenkrenz erwähnt, dass auf seine Frage, ob das Deutsche Reich alle Akten zurückfordere, die sich auf Südpreussen, West- und Neuostpreussen bezögen, Geheimrat Warschauer geantwortet habe, das sei keineswegs der Fall. Es gibt ja unter den Zentralakten einige, die sich auf hiesige Gebiete, auf Kalisch, Warschau usw. beziehen. Würden wir alle diese Akten abgeben, dann würden wir garnichts behalten und vielleicht für ein ganzes Jahrzehnt tabula rasa machen, da die Landesarchive für diese Zeit meistens fehlen. Bei der damaligen Zentralisation wurde alles im Generaldirektorium erledigt. Man sagt, ein Archiv stellt einen Organismus

dar, aber dieser Organismus ist doch schon lange zu Grunde gegangen. Im Buch des Herrn Geheimrat Warschauer ist eine Zweiteilung nach dem Tilsiter Frieden und nach dem Wiener Kongress gemacht, das würde eine Grundlage für eine Besprechung abgeben. Aber wenn alle Zentralakten nach Berlin gehen sollen, so ist das für mich absolut unannehmbar.

Demgegenüber weist Geheimrat W a r s c h a u e r darauf hin, dass darin die Bedeutung des Provenienzprinzips liegt, von dem stets ausgegangen worden ist, auch bei den privaten Besprechungen. Die Landesregistraturen bleiben natürlich hier; sie sind durchaus nicht alle verschwunden, sondern sehr grosse Teile davon vorhanden. Vor der Stadt Warschau z. B. existieren die Akten der Kammer Warschau, des Magistrats Warschau und die vom Generaldirektorium sämtlich. Es sind Triplikate vorhanden, von denen zwei hier bleiben sollen. Die Geschichte von Warschau unter preussischer Herrschaft hat doch wesentlich auch eine preussische Bedeutung, gewiss auch eine polnische, und es ist ein Unrecht, dass man sie mit den Zentralakten aus unserer Geschichte herausgerissen hat. Über Einzelheiten können wir sprechen und werden wir einig werden, aber über das Prinzip müssen wir jetzt klar sein; sonst kommen wir ins bodenlose und einigen uns nie. Es kann nur das Provenienzprinzip sein; das ist das gerechte Prinzip, das ist Tilsit brutal verletzt worden ist. Ausserdem werden die Akten ja auch nicht verloren und für die polnischen Gelehrten ebenso zugänglich sein, wie für uns. Die preussisch - polnische Grenze wird ja doch keine chinesische Mauer mehr sein.

Nachdem auf die Anfrage des V o r s i t z e n d e n, ob die anwesenden Vertreter eine kommissarische Untersuchung und Durchprüfung für richtig und wünschenswert halten, Geheimrat W a r s c h a u e r gesagt hat, dass der Generalgouverneur ihn bevollmächtigt hat, zu erklären, dass er die Einsetzung einer derartigen technischen Kommission billigt, ergreift Dr. S e r u g a das Wort und versucht die beiden entgegenstehenden Ansichten auf Grund verschiedener Prinzipien zu präzisieren. Er unterstützt den Vorschlag des Vorsitzenden, möchte aber besonders für die spezielle Streitfrage des anzuwendenden Prinzips die Kommission ernannt wissen, welche später auch die übrigen archivalischen Fragen besprechen könnte, nachdem die prinzipielle Frage geregelt ist.

Dazu führt der V o r s i t z e n d e aus:

Der Vertreter der k.u.k. Regierung hat gesagt, dass die Kommission die prinzipielle Streitfrage entscheiden kann. Dieser Ansicht bin ich nicht. Insofern sich eine Streitfrage herausbildet, können nur die beiden Regierungen sie entscheiden, der Reichskanzler und der polnische Ministerpräsident. Hingegen kann eine Kommission den grossen Vorteil bieten, dass sie möglicherweise - und ich möchte sagen hoffentlich - die Fragen derart löst, dass eben keine juristischen Streitfragen entstehen. Das Juristische soll ja ge-

rade nicht in den Vordergrund gestellt werden, sondern das Praktische, wie Geheimrat Kehr betonte. Es ist meiner Ansicht nach nicht ausgeschlossen, dass diese Kommission zu einem Ergebnis kommt, bei dem es sich erübrigen wird, irgend eine juristische Entscheidung herbeizuführen. Die Herren Fachleute werden am besten wissen, ob eine solche Hoffnung, die ich als Laie ausspreche, begründet ist oder nicht.

Generaldirektor Dr. K e h r:

Auf die Bemerkung des Herrn Dr. Seruga hinsichtlich der beiden Prinzipien möchte ich sagen, dass das territorialprinzip für die polnischen Interessen das tödlichste wäre, was gedacht werden kann. Denn es müssten dann alle Akten über Bromberg, Thorn, Danzig usw. ausgeliefert werden. Darum sind wir garnicht auf die Idee gekommen, Ihnen so etwas anzubieten; das wäre napoleonisch. Das Provenienzprinzip ist das einzig versöhnende, das niemanden kränkt. Das Territorialprinzip muss von vornherein ausgeschlossen werden. Es kann nur unter Zugrundelegung des Provenienzprinzips beraten werden.

Wird juristisch verhandelt, so muss man bis zum Grossreinemachen ad calendas graecas warten. Es ist sehr unsicher, wer dabei das bessere Geschäft macht. Sind die juristischen Bedenken zu stark, so muss dem Herrn Generalgouverneur mitgeteilt werden: wir kommen nicht weiter; es muss alles vertagt werden.

Unterstaatssekretär Professor von D e m b i n s k i:

Mit den Prinzipien hat es eine eigene Bewandtnis. Es gibt keine Prinzipien, die so ganz absolut gelten. Es kommt aber noch ein anderes Moment hier zur Geltung: das historische Moment. Es liegen gewisse Verträge vor, z. B. der von Tilsit, der, wie ich anerkenne, einseitig ausgenutzt wurde, und dann der Wiener Vertrag. Ich will diesen bedeutenden Akt, der für die Gestaltung Europas massgebend war, nicht ausschalten. Ich würde es aber nicht für geboten halten, dass wir hier so ohne weiteres sagen, das ist eine juristische Frage. Ich glaube, eine Kommission kann immerhin zustande kommen und die Sache erörtert werden. Freilich sind, wie Herr Professor Ehrenkreutz angeführt hat, in der Deutung des Provenienzprinzips gewisse Modalitäten zulässig, und wenn die Herren berücksichtigen, dass das Provenienzprinzip absolut angewandt, doch vielleicht für die Geschichte dieses Landes schädigend wäre, dann würden wir wohl zu einem Resultat kommen. Wir können nicht für einen Zeitraum von 10 Jahren eine tabula rasa bekommen. Allerdings könnten wir von der Freundlichkeit des Herrn Generaldirektors Gebrauch machen und sehr oft nach Berlin überkommen; andererseits könnten die Herren aber auch nach Warschau fahren und die Akten für ihre Forschungen ausnutzen. Ich will eine kommissarische Besprechung durchaus nicht ausgeschlossen haben, aber andererseits würde ich es für richtig

halten, wenn in der Anwendung des Provenienzprinzips mit Rücksicht darauf, dass gerade gewisse Gebiete einen Bestandteil des Königreichs Polen bilden und bilden werden, ein Kompromiss zustande komme und dass in dieser Beziehung eine Verständigung angestrebt werde. Ich weiss nicht, wie das aussehen würde, wenn die Herren alle Zentralakten nach Berlin befördern würden. Dann würde in der Tat im Hauptarchiv in den preussischen Registraturen nicht nur eine Lücke sein, sondern nur sehr wenig da bleiben. Ich glaube, die Kommission kann die Sache einer Verständigung näher bringen. Wohl gibt es Prinzipien, aber es gibt auch andere Momente, die noch zur Geltung kommen müssen. Ausgeliehene Sachen müssen selbstverständlich zurückgegeben werden. Natürlich ist das Unrecht von 1807 nicht verjährt, aber ich komme immer wieder auf den Wiener Kongress zurück. Vielleicht könnte man die beiden Prinzipien vereinigen und eine Verständigung erreichen.

Vorsitzender:

Der Vorschlag ist weder juristisch noch archivalisch möglich. Ich führe aber noch ein praktisches Moment an. Die Wegnahme der Archive hat man in Preussen immer als eine schwere Demütigung betrachtet, weil sie eben zu Unrecht geschehen ist. Es war doch eine Gewaltmassregel, die unbedingt verurteilt werden muss. Es würden auch in Deutschland nicht nur die Gelehrtenkreise, sondern viel weitere Kreise - das werden Sie mir gewisse alle bestätigen - verständnislos dem gegenüber stehen, wenn dieses historische Unrecht nicht bei Gelegenheit der allgemeinen Auseinandersetzung, die zwischen dem neuentstandenen Staate Polen und den Okkupationsmächten auf den verschiedensten Gebieten des öffentlichen Lebens notwendig ist, glatt wieder in Ordnung gebracht würde. Solche allgemeinen Volkstimmungen müssen auch berücksichtigt werden. Polen hat lange nicht das Interesse an den Bänden, die damals durch einen Gewaltakt Napoleons weggeschleppt wurden, wie Deutschland. Das ist ein Moment, welches ich nicht unterschätzen möchte, weil es bei der ganzen Regelung unserer freundschaftlichen Verhältnisse zu Polen eine grosse Rolle spielen könnte.

Generaldirektor Dr. K e h r weist zunächst das Bedenken des Professors Ehrenkreutz hinsichtlich der tabula rasa zurück. Diese Vorstellung birgt einen Pessimismus in sich, den ich für ungerechtfertigt halte. Es handelt sich ja bei den preussischen Akten lediglich um die Berliner Zentralakten, die preussischen Landesregistraturen bleiben hier.

Was das historische Moment anlangt, von dem soeben gesprochen wurde, so ist es vielmehr richtig, wenn man die Sache so fasst: der Tilsiter Friede von 1807 ist die erste Phase, die Wiener Verträge mit ihrem Ausgleich, wo Russland alles einstecke, sind die zweite Epoche, und nun ist das dritte historische Moment eingetreten, und das ist unbedingt das entscheidende. Natürlich können wir bis zum Abschluss der neuen Staatsverträge warten; aber das kann noch wer weiss wie lange dauern, und dann werden gewiss

nicht alle Teile befriedigt werden können. Schliesslich ist es doch die polnische Regierung, welche die Archive bald zu erhalten wünscht.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r:

Wenn das Territorialprinzip angewendet werden soll, so weiss ich nicht, wie es im einzelnen durchgeführt werden kann und wie alle die Akten herausgesucht werden sollen, die sich auf Posen und Westpreussen beziehen. Sie können doch unmöglich auf dem Standpunkt stehen, dass wir das Territorialprinzip anwenden, wenn es zum Vorteil Polens ist, und das Provenienzprinzip dann, wenn es auch zum Vorteil Polens ist; darauf kommt aber schliesslich das hinaus, was Sie sagen. Ich war froh, dass wir die Basis des Provenienzprinzips gefunden hatten, bei dem keinem Teile ein Unrecht geschieht.

Auf die Bemerkung des U n t e r s t a a t s s e k r e t ä r s, dass Polen sich in der traurigen Lage befinde, keine eigentlichen polnischen Akten zu haben und auf russische, österreichische, deutsche und preussische Archivalien angewiesen zu sein, so dass eine Kontinuität des politischen Lebens nur auf Grund aller dieser Akten dargestellt werden kann, erwidert Geheimrat Kehr, dass dasselbe traurige Schicksal auch für Preussen in den linksrheinischen Gebieten besteht, deren Akten zum Teil in Paris liegen.

Weiter wird über die Einsetzung einer fachmännischen Kommission und ihre evtl. Zusammensetzung gesprochen.

Während der V o r s i t z e n d e eine technische Kommission ohne beschliessende Kraft wünscht, die eine Einigung über die praktisch durchzuführenden Massregeln herbeizuführen und an die Regierungen zu berichten hätte, macht Dr. Seruga den Vorschlag, die spezielle Frage über die Zentralarchive von den anderen Angelegenheiten abzutrennen und darüber gesondert zu beraten. Ein Österreicher würde auch als Fachmann an der Kommission teilnehmen.

Professor E h r e n k r e u t z betont besonders, dass zunächst über die Übergabe des Hauptarchivs gesprochen werden sollte, wo die Archivalien sich befinden, deren Aussonderung vorgesehen ist. Sonst würde die Kommission über die Archivalien beraten, zu denen der Zutritt für dieselbe nicht freisteht.

Archivdirektor Dr. W a r s c h a u e r hält eine besondere Untersuchung im Hauptarchiv nicht für notwendig, da die Listen aufgestellt sind und die Titel und Repertorien alle vorliegen. Selbstverständlich könnte auch eine Einsichtnahme in die Akten selbst erfolgen, wenn es für nötig gehalten wird. Es handelt sich ja zunächst nur um eine Berichterstattung, auf Grund deren dann das Weitere veranlasst werden könnte. Wir sind bereit, an einer solchen Kommission teilzunehmen.

Der V o r s i t z e n d e pflichtet dem Vorredner bei und meint, die Kommission solle ja nur eine fachmännische Kommission sein, die wesentlich am grünen Tisch arbeiten würde, wobei natürlich nicht ausgeschlossen ist,

dass auch einmal in die Akten selbst Einsicht genommen wird. Diese könnten ja in einem Zimmer vereinigt werden. Ich sehe in der Frage der Aussonderung keine Schwierigkeit, zumal es sich ja doch um Dinge handelt, an denen der polnische Staat kein besonderes Interesse hat; da werden sich wohl Mittel und Wege finden.

Auf die Frage des Vorsitzenden, ob nunmehr eine solche technische Kommission gewünscht werde, erklärt Unterstaatssekretär Professor von **D e m b i n s k i**:

Ich hatte es nicht so aufgefasst, dass die Aussonderung der betreffenden Akten, die hier den Zankapfel bilden, für die Frage der Übergabe der Archive überhaupt eine *conditio sine qua non* bilden sollte. Ich glaubte, dass die beiden Sachen zu trennen seien, denn es hiess erst, dass die Übergabe so erfolgen sollte, wie die einzelnen Verwaltungszweige übergehen. Ich habe nicht gewusst, dass die Aussonderung eine Voraussetzung, ein *Junctim* ist. Wenn das alles nur eine Vorarbeit ist, so bin ich dafür, dass eine kommissarische Behandlung stattfindet; wenn es aber so aufgefasst ist, dass es ein *Junctim* ist, dass ausgesondert und dann erst über die Übergabe gesprochen wird, dann bin ich dagegen.

Dazu führt der **V o r s i t z e n d e** aus:

Der juristische Standpunkt ist folgender:

Es gibt ein Objekt, an dem das Deutsche Reich für den Bundesstaat Preussen durch ein an den Generalgouverneur gerichtetes Ersuchen Eigentumsansprüche erhebt. Folglich muss man, ehe man die anderen Sachen übergibt, die nach unserer Auffassung Polen gehören, diejenigen aussondern, die nach unserer Meinung Deutschland gehören und die also garnicht zu übergeben wären. Ich hoffe und glaube, dass die fachmännische Kommission zu einer Einigung kommt. Deshalb würde ich unbedingt dafür sein, dass eine solche Kommission zunächst arbeitet, wenn man nicht die allgemeine Regelung der staatsrechtlichen Verhältnisse abwarten will. Ich glaube, sie kann das in sehr schnellem Tempo machen.

Auf den Einwand des Professors **E h r e n k r e u t z**, dass die Kommission sehr lange arbeiten könnte, bis der Frieden eintritt, und die Archive dann immer noch nicht übergeben werden, antwortet der Vorsitzende, dass, wenn neue politische Verhältnisse kämen, die Lage natürlich eine andere würde. Aber man könnte doch wenigstens den Versuch machen, möglichst rasch zu arbeiten.

Generaldirektor Dr. **K e h r** ist der Meinung, dass bei gutem Willen auf beiden Seiten die Sache in 14 Tagen gemacht werden könnte. Bei Missrauen und wenn man verschleppen will, würde es natürlich sehr lange dauern.

Auf die Anfrage des Professors **E h r e n k r e u t z**, wie lange das nachher noch dauern würde, erklärt **V o r s i t z e n d e**, dass die Übergabe sich nicht mehr allzulange hinziehen würde; natürlich könne er keinen ge-

nauen Zeitpunkt angeben und müsse abwarten, wie die politische Lage sich entwickle. Termine sind in amtlichen Angelegenheiten sehr schwer anzugeben. Zunächst müsse einmal die vorbereitende Kommission als Unterkommission mit der Arbeit anfangen.

Der Redner wendet sich dann an den Unterstaatssekretär mit der Bitte um eine Erklärung.

Unterstaatssekretär Professor von D e m b i n s k i:

Im Anfang war ich ja der Meinung, dass eine Kommission gut ist, um die Sache freundschaftlich zu besprechen. Ich halte es aber für ein Misstrauensvotum uns gegenüber, wenn die Aussonderung als eine Bedingung für die Übergabe der Archive hingestellt wird; diese Bedingung ist erst im Laufe der Diskussion hervorgetreten. Ich erkläre mich für eine Kommission; nur die Stellung der Bedingungen hatte mich abgestossen.

K. k. Sektionsrat von R o z w a d o w s k i:

Wir sind selbstverständlich mit der Einsetzung einer Kommission einverstanden, die die Möglichkeit bietet, den Modus festzustellen, wie die Archive bei uns übergeben werden sollen. Im Prinzip ist die Frage bei uns gelöst und vom A.O.K. genehmigt, lediglich mit dem Vorbehalt, dass wir insofern einen Anspruch auf die Benutzung der Archive erheben, als eine solche für die Militärverwaltung, solange dieselbe andauert, notwendig ist.

Generaldirektor Dr. K e h r:

Wir ernennen also eine Unterkommission mit dem Auftrage, die Sache möglichst schnell zu erledigen. Es übt aber natürlich einen fördernden oder hemmenden Einfluss aus, je nachdem die Kommission schnell oder langsam und verdrossen arbeitet. Deshalb glaube ich, dass es in Ihrem Interesse ist, recht schnell und konsequent zu arbeiten, um möglichst bald der Hauptkommission einen Bericht vorzulegen.

Archivar Dr. S e r u g a spricht des näheren über die Übergabe der Archive im österr. Gebiet und führt aus: Ich möchte zunächst betonen, dass die Vertreter der österr.- ungar. Militärverwaltung die Bevollmächtigung erhalten haben, bereits über die Übergabe der Archive selbst zu sprechen. Die Vorarbeiten, um die es sich hier handelt, sind in österr. ungar. Verwaltungsgebiete schon früher durchgeführt worden. Bereits im April wurde ein Antrag an das A.O.K. gerichtet, die Archive der polnischen Regierung zu übergeben, und dieses hat die Übergabe der Archive "mit Ausnahme derjenigen, die das M.G.G. Lublin zur Verwaltung des Okkupationsgebietes braucht", genehmigt. Das M.G.G. Lublin benötigt nun die ehemaligen russischen Archive nicht mehr und muss nur von Fall zu Fall von einzelnen Akten derselben Gebrauch machen. Infolgedessen wurden bereits im Jahre 1917 die im Budget vorgesehenen Kredite für die Aufbewahrung der ehemaligen russischen Archive gestrichen, und ist das M.G.G. bereit, diese Archive der

polnischen Regierung gegen die Übernahme der Verpflichtung zu übergehen, den Behörden und Organen der k.u.k. Militärverwaltung in dienstlichen Angelegenheiten jederzeit den Zutritt zu diesen Archiven und Unterstützung durch die polnischen Archivbeamten zu gewähren.

Was die praktische Durchführung der Übergabe anlangt, so werden diesbezüglich seitens der k.u.k. Militärverwaltung folgende Bedingungen gestellt:

- 1.) dass für entsprechende Archivbeamte vorgesorgt werde,
- 2.) dass entsprechende Lokalitäten bereitgestellt werden,
- 3.) dass entsprechende Mittel für die Erhaltung der Archive im Budget vorgesehen werden.

Was den zweiten Punkt anlangt, so wird das M.G.G. Lublin bestrebt sein, das polnische Ministerium bei der Bereitstellung von Räumlichkeiten möglichst zu unterstützen.

Die Übergabe soll nach Kreisen durchgeführt werden, und zwar zuerst in den ehemaligen russischen Gouvernementsstädten Lublin, Radom, Piotrkow und Kielce, wo die meisten Akten aufbewahrt werden. Beim Übergabeakt sollen sowohl Vertreter der k.u.k. Militärverwaltung, als auch der polnischen Regierung, unter letzteren insbesondere der polnische Archivbeamte, der die Akten in seine Obhut übernehmen soll, zugegen sein.

Archivdirektor Dr. Warschauer bemerkt, dass die Verhältnisse im österr. Teile ganz anders liegen, weil dort keine grossen Archive vorhanden und auch keine Ansprüche zu stellen sind, wie wir es bei den hiesigen Archiven tun müssen. Eigentlich sind wir in der Frage der Übergabe mindestens ebense weit, denn wir haben gesagt, wir wollen die Archive übergeben, und es soll eine Kommission ernannt werden, und wir haben die Archive bezeichnet, die gleich übergeben werden können. Jetzt verlangt der Generalgouverneur nur eine Feststellung unserer Ansprüche und behält sich die weitere Entscheidung vor.

Unterstaatssekretär Professor von Dembinski:

Was Herr Seruga sagt, ist für uns von grossem Interesse. Uns liegt viel daran, dass die Schätze, die dort sind, gut verwaltet werden. Es wäre eine trostlose Lage, wenn ein Vakuum entstehen sollte, nachdem die Kredite gestrichen sind. Das wäre für die Erhaltung der archivalischen Bestände von grossem Schaden. Ich wünsche, dass alles einheitlich zustande komme und gefördert werde, denn es wäre natürlich unangenehm, wenn wir die Archive im österr. Okkupationsgebiet übernehmen und diejenigen im Generalgouvernement Warschau noch nicht übergeben werden; das wäre für eine einheitliche Verwaltung der Archive sehr peinlich. Wir möchten gern vor das Ministerium mit der Tatsache treten, die Archive sind uns in beiden Okkupationsgebieten übergeben worden. Deshalb lege ich Wert darauf, dass auch im hiesigen Okkupationsgebiet die Sache in Fluss kommt und bald zu einem Ende geführt wird. Ich möchte, dass das Wohlwollen uns gegenüber

nicht an eine *conditio sine qua non* geknüpft werde, und dass beide Fragen, die Aussonderung und die Übergabe, parallel behandelt werden. Die kommissarische Behandlung wird die Sache wesentlich fördern.

Archivar Dr. S e r u g a meint, es wäre sehr gut, wenn die deutschen Behörden wenigstens diejenigen Archive, hinsichtlich welcher bezüglich der Übergabe volles Einvernehmen besteht, schon jetzt übergeben würden, während die Frage der Übergabe der übrigen Archive später in den verschiedenen Kommissionen erledigt werden könnte. Dieser Vorgang würde auch dem Wunsche des Herrn Professors von Dembinski entsprechen.

Der V o r s i t z e n d e verspricht über alles zu berichten und stellt als Resultat der Beratung fest, dass eine Kommission ernannt werden soll. Er sei dafür, möglichst wenig Mitglieder zu ernennen und möglichst bald anzufangen.

Von deutscher Seite werden als Teilnehmer in Aussicht gestellt: Archivdirektor Dr. Warschauer, Dr. Schwarzer und Dr. Recke.

Von polnischer Seite würde zunächst Professor Ehrenkreutz der Subkommission angehören.

Anschliessend gibt Generaldirektor Dr. Kehr die Erklärung ab, dass die preussische Staatsregierung sicherlich dem polnischen Staate die Materialien geben wird, die sich auf Polen beziehen und die nach Warschau gehören. Er erklärt im Namen der preussischen Archivverwaltung, dass diejenigen Akten, die für Polen in Betracht kommen und nicht Zentralarchiven angehören - die Rückgabe der preussischen Zentralakten vorausgesetzt -, aus freien Stücken der polnischen Regierung übergeben werden.

Geheimrat Prümers wird zur Verfügung gestellt werden, wenn seine Anwesenheit hier notwendig ist.

Endlich richtet Dr. S e r u g a an die deutschen Behörden die Bitte, die Rückgabe der von den Russen im Jahre 1887 in 252 Kisten nach Wilna überführten Akten und Archivalien aus Lublin, die für den Lubliner Kreis von besonderer Wichtigkeit sind, nach Möglichkeit zu beschleunigen und deswegen Schritte bei Ob. Ost zu unternehmen.

Der V o r s i t z e n d e entgegnet:

Wir haben damit nichts zu tun. Wir sind als Kommission nicht berechtigt, Schritte zu unternehmen. Alles muss durch den Grafen Burian und den Reichskanzler gehen und kann nur vom k.u.k. Militärgeneralgouverneur veranlasst werden.

Generaldirektor Dr. K e h r stellt anheim, das Militärgeneralgouvernement möge in dem Schreiben an den Grafen Burian erwähnen, dass jetzt in Warschau Verhandlungen über die Archive stattfinden und dort eine Kommission tagt. Vielleicht wäre der Augenblick besonders geeignet, auch die Wilnaer Angelegenheit in Fluss zu bringen. Aber wir hier hätten in der ganzen Sache nichts zu sagen und könnten auch keine Erklärungen abgeben.

Über den Zusammentritt der Subkommission stellt Professor Ehrenkreutz in Aussicht, sich mit Archivdirektor Dr. Warschauer in Verbindung zu setzen.

Zum Schlusse ergreift der **V o r s i t z e n d e** das Wort:

Ich danke Ihnen, meine Herren, für Ihr Erscheinen und für die interessanten Mitteilungen, die Sie uns gemacht haben. Ich will mir vorbehalten, die Herren nochmals zu bitten, hierher zu kommen, wenn es nötig sein sollte.

Die Subkommission hat den Auftrag, ohne juristische Gesichtspunkte zu entscheiden, alle Fragen praktisch vorzubereiten, und zwar in möglichst kurzer Zeit, damit diese ganze so wichtige und für die polnische Regierung so schleunige Angelegenheit ihre Erledigung findet.

Ich schliesse die Sitzung.

Schluss der Sitzung 8 Uhr 20 Minuten Nachm.

gez. Graf v. Hutten-Czapski.
gez. v. Dembinski.

gez. Kehr.

gez. Warschauer.
gez. v. Rozwadowski

A. 9.

Benedictus XV **Alexandro Kakowski, aepo Varsaviensi**

Romae, 5 IX 1918.

Ad litteras eius, quibus pro visitatoris apostolici in Poloniam missione gratias egerat, respondet et sperat fore, ut ex opera eiusdem visitatoris uberrimi percipiantur fructus.

- Ed.: KDKK 12(1918) p. 288.

Venerabili Fratri Archiepiscopo Varsaviensi.

Venerabilis Frater, Salutem et Apostolicam benedictionem. Admodum placuerunt Nobis tuae litterae quas, ceterorum etiam nomine, qui istic sunt episcopi, ad Nos proxime dedisti: in illis enim vestra in Nos pietatis gratique animi officia praeclare elucebant. Vix est quod his memoremus, quam impensa saeculorum decursu Apostolicae huic Sedi de nobilissima Polonorum gente cura fuerit; eidem Nosmet ipsi, cum eam habeamus carissimam,

iam a Nostri Pontificatus exordio, quantum licuit in hac temporum tristitia, modis omnibus fovere, suffragari opitulatique non desistimus. Quod autem audimus missum nuper Visitatorem Apostolicum digne vos, ut par erat, accepisse magnamque in eo spem collocare, mirum quidem non est; iam pridem enim cum egregiam humanitatem vestram tum singularem hominis virtutem, perspectam plane habueramus. Quare futurum confidimus, ut summa Pastorum omnium consensione, quemadmodum recens hortati sumus, in iis quae ad catholicam rem pertinent, uberrimi inde fructus, auxiliante Deo, salutariter percipiantur; illa potissimum, ut quae Polonis perpetuo fuit cum Apostolica hac Sede vetus studii et observantiae coniunctio, eadem in posterum vel arctior fiat. Ac caelestium auspicem munerum peculiarisque benevolentiae Nostrae testem, tibi, Venerabilis Frater, ceteris Episcopis cunctaeque Polonorum genti apostolicam benedictionem in Domino impertimus.

Datum Romae apud S. Petrum, die V mensis Septembris MCMXVIII, Pontificatus Nostri anno quinto.

(-) Benedictus P.P. XV

Concordat cum originali.

Varsaviae. Die 24 Octobris 1918 a.

A. 10.

Ludovicus Maglione, ablegatus Sedis Apostolicae in Helvetia card. Petro Gasparri

Bernae, 8 IX 1918.

Mittit scriptam communicationem oratoris Austro-Hungarici in Helvetia significantem, quasi Achilles Ratti, visitator apostolicus in Polonia, affirmaverit "solutionem Austriacam" quaestionis Poloniae a Sede Apostolica non esse probatam.

Or. (textus "decifratus"): Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81243)
Cifra 97.

97. Ricevo da S.E. [Sua Eccellenza] il Sig. Ambasciatore d'Austria Ungheria la seguente comunicazione verbale: "Si legge nel numero 12 corrente (agosto) del «Corriere della Sera», che il giornale «L'Azione», organo dei cattolici democratici italiani, esprimendo il suo grande compiacimento per la nomina di Mons. Achille Ratti a Visitatore Apostolico a Varsavia, attribuisce a questo prelado una intervista in cui egli ha dichiarato che la soluzione

della questione polacca dal punto di vista Austriaco, non incontrerebbe presso la Santa Sede alcuna simpatia, poiché essa impliciterebbe l'abbandono alle influenze protestanti, non solo politico ma anche religioso, dei territori prussiano-polacchi. E' desiderio del Governo Austro Ungarico di sapere se Mons. Ratti abbia veramente fatte simili dichiarazioni". Mi consta che detta pubblicazione ha destato molto nervosismo nelle sfere governative²⁶. Maglione

A. 11.

Card. Petrus Gasparri

Ludovico Maglione, ablegato Sedis Apostolicae in Helvetia

Romae, 10 IX 1918.

Declarat colloquium, quod professor Zamorski cum Achille Ratti, visitatore Apostolico in Polonia, habuisse coniciebatur, illudque in ephemeridibus "L'Azione" et "Corriere della Sera" publicaverat, esse omnino falsum et non veri simile.

Min.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81243).

Ricevuto il cifrato di V.ra Signoria relativo alla presunta intervista di Mons. Ratti col prof. Zamorski²⁷, mi sono affrettato a procurarmi il numero dei giornali "L'Azione" ed il "Corriere della Sera" in cui detta intervista sarebbe apparsa. Letti però i giornali sovracitati, ho potuto con viva soddisfazione constatare che, sia nell'uno che nell'altro (quantunque il "Corriere" riportando l'intervista da "L'Azione" abbia, al principio, un giro di parole un po' equivoco) non trattasi già di una intervista di quel Prelato, sì bene di una intervista del prof. Zamorski stesso concessa al giornale "L'Azione" (a-sulla missione di Mons. Ratti-a).

Il degno Visitatore Apostolico in Polonia è, dunque, fuori d'ogni responsabilità in ordine alle cose dal Zamorski asserite nell'intervista; la quale, del resto, attribuita a Mons. Ratti, appariva già da se stessa assolutamente

²⁶ Cfr. N. 137, A. 11.

²⁷ Ioannes Zamorski (1874-1948), magister gymnasii Tarnopoli. A. 1902-1916 praeses circuli "Sokół" Vindobonae et Tarnopoli. Ab a. 1910 membrum Societatis Nationum. A. 1907-1918 legatus ad Parlamentum Austriacum. A. 1915 exercitus Austriaci miles in proeliis in fronte Italica commissis a. 1916 in captivitate abductus. Eodem anno liberatus Exercitum Polonum ex captivis Austriacis constantem in Helvetia conscribere conatus est.

falsa ed inverosimile, considerate le ben note doti di rettitudine e di prudenza dell'egregio Prelato²⁸.

V.ra Signoria pertanto avrà cura sollecita di tranquillizzare su di ciò nel miglior modo cotesto Signor Ambasciatore Austro-Ungarico, mostrandogli i numeri dei due giornali, che qui Le compiego, e non ometterà di cogliere questa occasione per far presente a Sua Eccellenza la necessità, ora più che mai, di non prestare alcuna fede a voci che possano eventualmente circolare contro la Santa Sede ed i Suoi Rappresentanti, dovendosi assolutamente presumere la loro falsità e la malafede, con la quale si vogliono propalare.

Con sensi etc.

^{a-a)} *Linea subducta signatum..*

A. 12.

Card. Petrus Gasparri
card. Oresti Giorgi, poenitentiario maggiori

Romae, 12 IX 1918.

Rogat, ut Achilli Ratti, visitori apostolico in Polonia, concedatur facultas absolvendi confessarium, complicis absolutorem.

Min.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81246).

Mons. Achille Ratti, Visitatore Apostolico della Polonia, in un suo rapporto in data del 17 agosto, distinto col N° 97, scrive fra l'altro: "Già nell'ultima mia ho dovuto chiedere la facoltà di assolvere absolutorem complicis per un Padre Gesuita di Lublino e per un parroco di Varsavia che ne l'avevano richiesta; devo purtroppo chiedere la stessa facoltà per due altri confessori del pari degni di ogni fiducia"²⁹.

Nel segnalare tale domanda all'Eminenza V.ra per la relativa evasione, il sottoscritto Cardinale Segretario di Stato La prega a voler esaminare se non sia espediente delegare il menzionato Visitatore Apostolico per un certo numero di casi analoghi, alle condizioni e colle cautele che cotesto Sacro Tribunale giudicasse opportune.

²⁸ Cfr. N. 137.

²⁹ Cfr. N. 120.

In attesa della risposta da comunicarsi al sullodato Mons. Ratti, lo scrivente Cardinale profitta volentieri dell'incontro per rinnovare a V.ra Eminenza i sensi del suo profondissimo ossequio con cui Le bacia umilissimamente le mani.

A. 13.

Card. Petrus Gasparri
Theodoro Valfrè di Bonzo, nuntio apostolico Vindobonae

Romae, 19 IX 1918.

Mandat ei, ut auctoritates Austriacas de Achille Ratti visitatore apostolico pro Russia nominato certiores faciat et ab eis petat, ut excelsam eius missionem religiosam, a summo pontifice ipsi concreditam, minus arduam, immo faciliorem reddere velint.

Min.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81604).

Col mio dispaccio N° 63587 del 16 maggio scorso³⁰, interessavo V.ra Signoria Ill.ma e Rev.ma, ad ottenere che il Governo di Sua Maestà Apostolica accordasse a Mons. Ratti, Visitatore Apostolico in Polonia, tutta la sua protezione in vista di facilitargli il disbrigo dell'alta Missione affidatagli. Ora ho il piacere di farLe sapere che il prelodato Governo si è mostrato veramente pronto ad assecondare i desideri della Santa Sede e quindi Ella potrà esprimergliene i più vivi ringraziamenti.

In questa occasione Ella dovrà comunicare a cotesto Signor Ministro degli Affari Esteri³¹, che il Santo Padre, desideroso di provvedere ai gravi ed urgenti bisogni spirituali dei cattolici in Russia, si è degnato di nominare Visitatore Apostolico in tali regioni lo stesso Mons. Ratti, il quale con tanto zelo e tanta prudenza svolge in Polonia il suo delicato incarico. La nuova missione affidata al medesimo Prelato è anch'essa puramente religiosa; ma attesa la gravità delle circostanze è necessario che essa venga caldamente raccomandata alla protezione della autorità di Sua Maestà Apostolica.

V.ra Signoria pertanto vorrà pregare vivamente il sullodato Signor Ministro degli Affari Esteri ad interporre i suoi buoni ed efficaci uffici affinché a Mons. Ratti sia accordato il permesso di entrare in Russia, di mettersi in

³⁰ Cfr. ANP LVII/1, A. 25.

³¹ Stephanus Burian von Rajecz, vide ANP LVII/1, notam 193, p. 100.

comunicazione coi Vescovi cattolici e gli siano pure usati i riguardi e le facilitazioni consentanee al suo ufficio e permesse dalle attuali circostanze.

Nella certezza che Sua Eccellenza farà una favorevole accoglienza anche a questa domanda Ella vorrà esprimereLe anticipati ringraziamenti a nome della Santa Sede. Da parte mia poi ringrazio V.ra Signoria di quanto vorrà aggiungere per favorire la nuova difficile missione di Mons. Ratti e profitto etc.

A. 14.

Card. Petrus Gasparri
comiti Georgio de Hertling, cancellario Imperii Germanici

Romae, 19 IX 1918.

De Achille Ratti visitatore apostolico pro Russia nominato eum edocens petit, ut auctoritates Germanicae missionem ipsius religiosam, etiam iter in Russiam comprehendentem, adiuuare et faciliorem reddere velint.

Min.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81607).

Par ma Note N° 63586 du 15 Mai dernier³² j'avais l'honneur de solliciter les bons offices de Votre Excellence en faveur de Monseigneur Ratti, Visiteur Apostolique en Pologne. Et il m'est bien agréable de pouvoir renouveler à Votre Excellence mes remerciements et Lui exprimer la vive satisfaction du Saint Père pour la noble déférence avec laquelle Elle a accueilli la prière du Saint Siège et a accordé à Mons. Ratti sa haute et précieuse protection.

Sa Sainteté, désireuse de pourvoir aux besoins spirituels si graves et si urgents des populations catholiques de la Russie, a daigné nommer le même Monseigneur Ratti Visiteur Apostolique en ce pays.

Ce digne Prélat pour vaquer à sa nouvelle Mission, qui est elle aussi purement religieuse, devra se rendre en Russie et le Saint Père m'a chargé de prier instamment Votre Excellence de vouloir bien interposer ses bons et influants offices auprès des autorités russes pour obtenir à Mons. Ratti la permission d'entrer en Russie, de se mettre en communication avec les Evêques catholiques du pays, et en même temps pour lui faire accorder toutes les facilités que permettent les circonstances³³.

³² Vide ANP LVII/1, A. 23.

³³ Cfr. A. 32.

Connaissant la noblesse et l'élévation des sentiments religieux de Votre Excellence, je suis sûr que cette prière trouvera de nouveau un accueil favorable. Je Lui en offre d'avance les vifs remerciements et je Lui renouvelle les assurances de ma plus haute considération.

A. 15.

Card. Petrus Gasparri
Ioanni Francisco C. de Salis, ministro plenipotentiaro regis Angliae
apud Sanctam Sedem

Romae, 19 IX 1918.

De Achille Ratti visitatore apostolico pro Russia nominato auctoritates Britannicas edocet et petit, ut eadem apud auctoritates Russicas intercedant, quo ei in regionibus ipsorum imperio subiectis libere peregrinandi facultatem concedant.

Min.: Vaticani, Arch., CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81606).

[Excellence]

Le Saint Père, désireux de pourvoir aux besoins spirituels si graves et si urgents des populations catholiques de la Russie, a daigné nommer Visiteur Apostolique en ce pays Monseigneur Achille Ratti, préfet de la Bibliothèque Vaticane, qui exerce déjà avec un tact et une prudence universellement appréciés une charge semblable en Pologne.

Je m'empresse d'en informer, par la courtoise entremise de Votre Excellence, le Gouvernement de Sa Majesté Britannique et en même temps je La prie de vouloir bien interposer ses bons et précieux offices auprès de Son Gouvernement pour obtenir que, à l'occasion, les autorités russes en relation avec l'Entente, accordent au digne Prélat en question la facilité de circuler dans les régions qui se trouvent sous leur dépendance³⁴.

Dans la confiance que cette prière trouvera un accueil favorable auprès du Gouvernement de Sa Majesté Britannique, je m'empresse d'offrir à Votre Excellence mes remerciements pour ce qu'Elle voudra bien faire dans ce but, et je Lui renouvelle les assurances de ma plus haute considération

[Mons. Giuseppe Pizzardo]

³⁴ Cfr. A. 26.

A. 16.

Card. Petrus Gasparri
exteris Russiae negotiis praefecto

Ex colle Vaticano, 19 IX 1918.

Certiozem eum facit Achillem Ratti visitatorem apostolicum pro Russia a papa nominatum esse et affirmat missionem eius tantum unice religiosam esse futuram. Eundem visitatorem apostolicum humanitati ac benevolentiae eius commendat et sperat fore, ut auctoritates publicae ei licentiam intrandi in Russiam concedant atque permittant, ut episcopos ibi catholicos adire coram ac convenire possit.

Or. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 1143r-v (N.prot. 81 605).

Min.: Arch. CNEE Russia-Polonia 527 s.f.

Excellence,

J'ai l'honneur d'informer Votre Excellence que le Saint Père, désireux de pourvoir aux besoins spirituels si graves et si urgents des populations catholiques en Russie, a daigné nommer Visiteur Apostolique en ce pays Monseigneur Achille Ratti, Préfet de la Bibliothèque Vaticane, qui exerce déjà avec un tact et une prudence universellement appréciés une charge semblable en Pologne³⁵.

Ce digne Prélat, pour vaquer à sa nouvelle Mission, qui est elle aussi purement religieuse, devra se rendre en Russie et le Saint-Siège croit pouvoir attendre que les Autorités Russes auront vis-à-vis de Mgr. Ratti les égards dûs à sa haute fonction et aux qualités éminentes qui l'en rendent vraiment digne.

C'est pour cela que Sa Sainteté, connaissant l'élévation et la noblesse des sentiments de Votre Excellence³⁶, m'a chargé de vous prier instamment de vouloir bien interposer vos bons et influents offices auprès des Autorités Russes, afin qu'elles donnent au Visiteur Apostolique la permission d'entrer en Russie, de se mettre en communication avec les Evêques catholiques du pays et lui accordent en même temps les facilités que permettent les circonstances actuelles.

³⁵ Achilles Ratti facultatem in Russiam ingrediendi non est nactus, propterea haec inutilis epistula in actis Nuntiaturae Varsaviensis remansit.

³⁶ Administer ("Commisarius Populi") ab Exteris Negotiis Russiae tunc erat Georgius Vasil'evič Čičerin. Cfr. ANP LVII/1, p. XX.

Confiant que cette prière trouvera un accueil favorable auprès de Votre Excellence, je Lui en offre mes remerciements anticipés et je m'empresse de Lui exprimer l'assurance de ma plus haute et plus parfaite considération.

(a-P. Card. Gasparri-a)

a-a) *Manu propria.*

A. 17.

Card. Petrus Gasparri
Ludovico Maglione, ablegato Sedis Apostolicae in Helvetia

Romae, 19 IX 1918.

Certiozem eum facit in ephemeridibus publicatum colloquium Achillis Ratti cum professore Zamorski habitum circa missionem a Sede Apostolica visitatori apostolico in Polonia commissam esse falsum.

Min.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81243) Cifra 129.

N° 129. Letti i due giornali segnalatimi da V.S. [V.ra Signoria] nel cifrato N° 97³⁷, ho constatato che si tratta d'un colloquio intervenuto fra il prof. Zamorski e il periodico L'Azione relativamente alla missione affidata dalla S. [Santa] Sede a mons. Ratti in Polonia. Sul detto prelado pertanto non può risalirne veruna responsabilità. Maggiore delucidazione per lettera³⁸. Cardinal Gasparri.

A. 18.

Alexander Lednicki, delegatus Consilii Regentium in Russia
Departimento Status

Moscuae, 20 IX 1918.

Confidenter refert aepum orthodoxum Varsaviensem Seraphim, a Sancta Synodo totius Russiae recens nominatum, se coram convenisse et rogasse, ut sibi concederetur licentia in Poloniam proficiscendi et opera illic sua adiuventur. Se ei respondisse id non ex se, sed ex consensu Consilii Ministrorum Regni Poloniae pendere.

³⁷ Vide A. 10.

³⁸ Cfr. A. 25.

Cop. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 1116r-v. Adnotatio manu Achillis Ratti: [Da] Mons. Szelążek 25 X 1918.

Heri visitavit me recens nominatus a Synodo Ecclesiastica totius Russiae Varsaviam episcopus Seraphim³⁹ et ante omnia declaravit ipsum Regimini Status Poloni se submittere, eiusdem tutelae se commendare. Declaravit quoque ipsum a Synodo totius Russiae in Ecclesia nunc a Statu separata nominatum esse ad cathedram archiepiscopalem Varsaviam⁴⁰, in Statum nunc independentem, atque sedi huic subiectum iri omnes ecclesias orthodoxas in omnibus aliis Statibus in Occidente.

Archiepiscopus Seraphim (olim deputatus ad Consilium Imperii et archiepiscopus Twerensis) petiit, ut concederetur ei licentia proficiscendi in Poloniam una cum duobus sociis clericis et uno laico secretario. Respondi ei id a me non dependere atque opus esse, ut dispositionem a Gubernio meo recipiam.

Durante ulteriori discursu archiepiscopus Seraphim adiecit sustentationem ecclesiae in "Foro Saxoniae", ut dicitur, esse difficilem ecclesiamque esse prorsus non necessariam et, si nunc sit ibidem ecclesia catholica, sua ex parte nullam contra hoc esse obiectionem sive restrictionem.

Minime praeiudicando, qualis futura sit hac in re opinio Consilii Ministrorum, id quaeso liceat mihi adnotare, pro casu subversionis rerum in Russia - id quod est inevitable - ut futurae relationes vicinales russiaco-polonae in bono ordine sustineantur, omnino esse optandum, ut in hodierna difficili conditione excultiori parti societatis russicae et ecclesiae orthodoxae in Russia certa benevolentia et tutela protectionis ostendatur.

/-/ A[lexander] Lednicki

A. 19.

Brevis relatio de visitatione canonica in paroecia Chruslin peracta.

Chruslin, 20 IX 1918.

"Protocollon" visitationis canonicae, cui praeter aepum Alexandrum Kawowski, ordinarium loci, interfuit visitator apostolicus Achilles Ratti: in quo

³⁹ Seraphim - Leonidas Michajlovič Čičagov (1856-1937). A. 1905 episcopus Suchumensis (Suchumi), a. 1906 epus Orloviensis et Sevesiensis. A. 1914 aepus Tveriensis et Kašinensis. A. 1917-1918 membrum Concilii Ecclesiae Orthodoxae Russiae. Nominatus aepus Varsaviensis, regimen eparchiae suae suscipere non potuit. A. 1929 metropolita Leningradensis. Ab a. 1933 dioecesim suam administrare non amplius potuit. A. 1937 in Taganka in custodia detentus et deinde ictu manuballistae necatus.

⁴⁰ Cfr. A. 21 et A. 22.

describuntur decursus ipse visitationis et functiones amborum praelatorum in ea peractae.

Cop. (ms): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 619r-620r.

Dr. Alexander Kakowski
Archiepiscopus Metropolita Varsaviensis

Anno Domini 1918 in serie visitandarum canonice ecclesiarum quarta Nobis ecclesia Chruslinensis diebus 19 et 20 mensis Septembris obvenit; haec visitatio clarissima est ac plane dignissima, quae memoriae cordibusque parochianorum Chruslinensium infigatur, qui Nobiscum, Ordinario loci, Excellentissimum Dominum Achillem Ratti, Visitatorem Apostolicum, felici sorte exceperunt⁴¹.

In primis hora quinta post meridiem signatae diei 19 Septembris Nosmet ipsi tantum ingressum dictae ecclesiae peregrimus et post allocutionem parochi ad Nos eorum prolatam sermonem ad populum habuimus advenientemque mox Hospitem Illustrissimum et desideratissimum annuntiavimus.

Et quidem vespere ante horam septimam pervenit Reverendissimus ac Illustrissimus Dominus Delegatus S. Sedis Apostolicae, cui in comitatu equitum, vestibus nationalibus ducatus Loviciensis indutorum appropinquanti, obviam processimus, in ecclesia salutavimus et adstantes de ratione huius visitationis necnon de oratione Eiusdem Excellentissimi D.ni Visitatoris Apostolici edocuimus.

Deinde cum eodem Excellentissimo D.no Delegato Apostolico et cum clero, Nos tempore visitationum canonicarum comitante, in dominium Walewice profecti sumus ibique omnes pernctavimus.

Altera die, reviso ibidem oratorio privato Missae Sacrificium in eo absolvimus, Illustrissimus vero ac Reverendissimus D.nus Ratti in ecclesiam Chruslinensem revertit, Missam solemnem celebravit et Benedictionem Apostolicam cum Indulgentiis plenariis fidelibus Christi donavit.

Interea Nos ecclesiam parochialem petivimus, de via declinavimus et domos servarum praedii Walewice consolationem spiritualem domesticis afferendi causa intravimus.

Post concionem sacram, a presbytero religioso prolatam, altaria et paramenta ac vasa liturgica lustravimus et praecepimus, ut in omnibus tribus altaribus lapides portatiles, s. Reliquias ligno insertas et sigilla iam ex parte fractas continentes, novis secundum praescripta Rubricarum substituerentur et flores artificiosi de altaribus amoverentur; vestimenta vero sacer-

⁴¹ Visitator apostolicus Achilles Ratti in pagum Chruslin devertit, cum se conferret ad perficiendam visitationem dioecesis Vladislaviensis, quam peregit diebus 21 - 24 IX 1918. Cfr. N. 228.

dotalia antiquiora seorsim a novis componerentur specialique tutela protegerentur.

Perspecta acta metricalia de ortu, copulatione et obitu ordinate concinnata et conservata esse comprobatum est.

Iuvenes utriusque sexus, de scientia catechismi sacri coram Excellentissimo D.no Visitatore Apostolico tentati, fere omnes responsa Nobis placita dabant.

Rogatus a Nobis Excellentissimus ac Illustrissimus D.nus Delegatus Apostolicus Confirmationis Sacramentum 998 personis impertivit.

In conferentia cleri decanatus Loviciensis in loco Chruslin designato eundem clerum hortabamur ac monebamus, ut novum Codicem Iuris Canonici acquireret et sedulo legeret; actioni sociali in populo invigilaret, quidquid in eo vitiosum sit, exterminari studeret, cum populo fideli, habita ratione belli adiunctorum, omni cum circumspectione atque prudentia se gereret; ad finem vero huius collationis Excellentissimus D.nus Visitator Apostolicus orationem praeclaram amore populi et cleri Poloni ardentem habuit et clementissime promisit, se omnia bona, quae vidit, Sanctissimo Patri cum gaudio relaturum.

In quorum fidem etc. Datum in Chruslin die 20 Septembris 1918 anno.

/-/ Alexander Ar[chiepiscopus] Metrop[olita]

/-/ V. Piotrowski⁴², notarius.

A. 20.

Card. Petrus Gasparri
Eugenio Pacelli, nuntio apostolico in Bavaria

Romae, 21 IX 1918.

Rogat, ut apud auctoritates Germaniae, praesertim vero apud Leopoldum principem Bavariae, operam suam interponat, ut Achilles Ratti licentiam consequatur visitationis apostolicae in dioecesi Sejnensi perficiendae.

Min. (ms.): Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81619).

Mons. Ratti, visitatore apostolico in Polonia, essendosi proposto di recarsi in Lituania per rendersi conto dei bisogni religiosi di quelle popolazioni, si è rivolto al riguardo, fin dal 18 agosto scorso, al Principe Leopoldo di

⁴² Sac. Vladislaus Piotrowski, notarius Curiae Archidioeceseanae Varsaviensis, obiit a.1919.

Baviera; ma non avendone avuto ancora risposta teme che ciò provenga dal generale Hoffmann, il quale, come sembra, si oppone ad ogni penetrazione nelle regioni dette Etappen⁴³.

Mi rivolgo pertanto a V.ra Signoria Ill.ma affinché Ella voglia cortesemente valersi del suo ascendente presso cotesta Corte di Baviera, o presso cotesta Legazione di Prussia, per ottenere a Mons. Ratti il desiderato permesso⁴⁴. V.ra Signoria non ignora l'urgenza di provvedere alle diocesi di Vilna e Mons. Ratti procurerebbe nel suo viaggio di assumere informazioni su altri candidati, ad esempio sul can. Borowski di Kowno, di cui ha già avuto buoni ragguagli.

Profitto etc.

A. 21.

Tichon, patriarcha Moscuensis et totius Russiae Alexandro Lednicki, delegato Consilii Regentium in Russia

Moscuæ, 10/23 IX 1918.

Rogat, ut moderatores Regni Poloniae certiores faciat Sanctam Synodum ad cathedram orthodoxam Varsaviensem aepum Seraphim (Seraphinum) nominasse.

Cop. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 1113r. Adnotatio manu Achillis Ratti: 19 X 1918 da mons. Przeździecki da parte del mons. Arcivescovo [Kakowski]. - Parlatone con rev. Płoskiewicz per la risposta.

Je suis en devoir de vous prier de donner communication au gouvernement du Royaume de Pologne, qu'après la mort de l'archevêque Nicolas⁴⁵, le Saint Synode a nommé archevêque à la chaire vacante de l'archevêché de Varsovie l'archevêque Sérafim (Cziczagow).

/-/Tichon⁴⁶

Patriarche de Moscou et de toute la Russie

⁴³ Cfr. N. 137.

⁴⁴ Cfr. A. 32.

⁴⁵ Nicolaus aepus orthodoxus Varsaviensis, mortuus a. 1918.

⁴⁶ Tichon - Basilius Ivanovič Beljavin (1856-1925). A. 1892-1897 archimandrita et rector seminarii orthodoxi Chelmensis. A. 1897-1898 epus Lublinensis et suffraganeus eparchiae Varsaviensis-Chelmensis. Ab a. 1917 patriarcha Moscuensis et totius Russiae.

A. 22.

**Tichon, patriarcha Moscuensis et totius Russiae
Alexandro Lednicki, delegato Consilii Regentium in Russia**

Moscuæ, 10/23 IX 1918.

Petit, ut moderatores Regni Poloniae edoceat de decreto Sanctae Synodi Ecclesiae orthodoxae Russicae, litteris adiuncto, ad restituendam et noviter ordinandam dioecesim orthodoxam Varsaviensem spectante.

Cop. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 1114r-1115v.

Recommandant à l'archevêque de Varsovie, Sérafim, de vous remettre, en vue d'en donner communication au Gouvernement du Royaume de Pologne, la décision du Saint Concile de l'Eglise Orthodoxe Russe sur l'organisation du diocèse de Varsovie dans les confins de l'ancien Royaume de Pologne (du 25 août et 7 septembre 1918), je me sens en devoir de vous prier de ne point refuser votre appui à ce que la décision mentionnée soit mise en vigueur sans empêchements. En outre je vous prie de communiquer au Gouvernement du Royaume de Pologne ma chaleureuse demande, qu'il daigne venir en aide de son côté au rétablissement du diocèse orthodoxe varsovien, ruiné durant la guerre.

/-/Tichon

Patriarche de Moscou et de toute la Russie

Annexum:

Le Saint Concile de l'Eglise Orthodoxe Russe
La décision du Saint Concile de l'Eglise Orthodoxe Russe sur l'organisation
du diocèse de Varsovie dans les confins du Royaume de Pologne,
25 VIII - 7 IX 1918.

Loi sur le diocèse orthodoxe russe varsovien.

1. Le diocèse orthodoxe varsovien reste dans ses anciennes limites et constituant une partie de l'Eglise Orthodoxe Russe il est gouverné d'après les principes généraux adoptés par le St. Concile pour tous les diocèses orthodoxes de l'Eglise Russe, notamment:

a) il se trouve en dépendance canonique de l'administration supérieure ecclésiastique, à la tête de laquelle reste le Patriarche de Moscou et de Toutes les Russies;

b) il envoie ses représentants aux Conciles de l'Eglise Russe de Toutes les Russies;

c) il est gouverné par l'archevêque diocésain, l'assemblée diocésaine et le Conseil diocésain, conformément à la décision du St. Concile de l'Eglise Orthodoxe Russe sur l'administration diocésaine et les Tribunaux et conformément aux conditions et aux besoins locaux;

d) l'archevêque diocésain du diocèse orthodoxe de Varsovie est élu par le clergé et les fidèles du diocèse, d'entre le nombre des candidats acceptés par le St. Synode et dont l'élection a été sanctionnée par le St. Synode. Dans des cas exceptionnels il est nommé conformément à la remarque 1 et 2 annexées à l'article 16 de la décision du Concile sur l'administration diocésaine.

2. Le diocèse de Varsovie ne transgressant pas les lois obligatoires dans l'Etat Polonais, fonde et entretient des établissements d'instructions d'écoles spéciales avec la langue russe comme langue des thèmes de collège et l'enseignement obligatoire de la langue polonaise, ainsi que des institutions culturelles et de bienfaisance (Asiles, Société de protection, imprimeries et autres).

3. Le diocèse de Varsovie garde, en vertu de la loi sur la propriété, toutes les églises orthodoxes russes, chapelles et monastères avec leurs fonds et capitaux, lui appartenant jusqu'à la guerre et se trouvant dans les confins du Royaume de Pologne.

Remarque: Les églises et les biens-fonds des paroisses orthodoxes russes, abolies en raison du manque de population du rite orthodoxe ou de son nombre minime, et aussi toutes les églises militaires dans le Royaume de Pologne sont rendues aux paroisses les plus proches et considérées comme leur appartenant.

4. La source de l'entretien du clergé, des employés et des institutions diocésaines sont: les ressources locales, les sommes assignées par l'Administration supérieure ecclésiastique et les sommes allouées par le Gouvernement Polonais.

5. L'Eglise Orthodoxe Russe jouit dans le Royaume de Pologne de tous les droits déterminés par la législation du Royaume de Pologne relativement à tous les autres cultes chrétiens.

A. 23.

**Ioannes Franciscus C. de Salis, minister plenipotentarius regis
Angliae apud Sanctam Sedem
card. Petro Gasparri**

Romae, 27 IX 1918.

Nuntiat auctoritates Britannicas conatus Sedis Apostolicae apud moderatores Russiae adiuturas esse, ut missionem visitatoris apostolici in Russia explendam faciliorem reddere velint.

Or. (dactylogr.): Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f.

Monseigneur,

Par la Note que Votre Eminence m'a fait l'honneur de m'adresser en date du 19 septembre (81606)⁴⁷ Elle a voulu bien m'entretenir de la nomination de Monseigneur Achille Ratti, Préfet de la Bibliothèque Vaticane, à la charge de Visiteur Apostolique en Russie. Votre Eminence s'est adressé aux bons offices de mon Gouvernement dans le désir de voir accorder par les Autorités russes en relation avec l'Entente la facilité de circuler dans les régions qui se trouvent sous leur dépendance.

Mr Balfour⁴⁸ s'est empressé de communiquer au Commissaire de Sa Majesté dans la Russie Septentrionale et à son Haut Commissaire en Sibérie le message de Votre Eminence; en même temps il en a fait part au Gouvernement japonais⁴⁹. En me chargeant d'informer Votre Eminence de ces démarches Mr Balfour me prie en outre d'exprimer son désir de faire ce qui dépendra de lui pour venir en aide de Monseigneur Ratti.

Je saisis l'occasion pour renouveler à Votre Eminence l'expression de ma plus haute considération.

(a-J. de Salis-a)

a-a) *Manu propria.*

A. 24.

Alexander Lednicki, delegatus Consilii Regentium in Russia Departimento Status

Moscuae, 27 IX 1918.

Refert de iis, quae fecerit pro defendendis iuribus Ecclesiae catholicae in Russia, cum bolsevici ad ipsam quoque applicent decretum de Ecclesia a statu separanda.

⁴⁷ Cfr. A. 15.

⁴⁸ Arturus Iacobus Balfour (1848-1930), vir politicus Anglus, dux Factionis Conservandarum Rerum Fautorum, membrum camerae inferioris ("House of Commons") a. 1874-1922 et superioris Parlamenti Britannici ("House of Lords") a. 1922-1930, primus administer a. 1902-1906, administer rerum exterarum a. 1916-1919 et 1922-1924.

⁴⁹ Cfr. A. 27.

Cop. (dactylogr.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 1109r (N. prot. 1047). Annexum f. 1108r-v. In f. 1108r et 1109r adnotatio manu Achillis Ratti: [Da] Départ[ement d']Etat.

La révolution russe, qui sous l'influence du bolchevisme a pris un caractère anti-religieux et imitant la Grande Révolution française a déclaré la guerre à l'Eglise, commence à être un danger pour l'Eglise catholique en Russie. Les autorités soviètes décidèrent appliquer le décret du 23 janvier sur la séparation de l'Eglise orthodoxe russe de l'Etat aux églises catholiques.

M[onsieur] l'abbé Zieliński, doyen de Moscou, m'a communiqué que les autorités soviètes ont déjà fait des démarches préparatoires en vue d'exproprier l'église de St. Pierre et Paul avec ses fonds et il requiert mon intervention en cette matière. J'ai reçu des pétitions de ce genre de Riazan et de Nijni-Novgorod. En raison du ci-dessus j'ai adressé une note au gouvernement russe (ci-jointe).

Simultanément avec le consul allemand à Moscou, qui porta une protestation contre l'expropriation des églises protestantes et catholiques, j'ai procédé à une action en vue de la défense des sentiments religieux et des intérêts de la population catholique.

/-/ A[lexandre] Lednicki

Annexum:

A M. le Commissaire Populaire pour les Affaires Etrangères

[Moscuæ], 26 IX 1918.

D'après les pétitions, que m'adressent les curés des églises catholiques-romaines de Moscou, Riazan et Nijni-Novgorod, il est à ma connaissance que les autorités de la République Soviète Russe Fédérative Socialiste en appliquant le décret du 23 janvier de l'an. cour. sur la séparation de l'Eglise et de l'Etat, procèdent à la nationalisation des édifices et des biens-fonds, constituant la propriété des églises catholiques-romaines, et exigent en outre, que les registres ecclésiastiques soient remis aux autorités civiles.

On peut affirmer sur le fondement de la situation distincte des églises catholiques-romaines en Russie, qu'elles doivent être éliminées de l'influence du dit décret.

Lors de l'ancien régime, les églises catholiques-romaines ne jouissaient pas en Russie ni de la bienveillance ni de l'appui des autorités d'alors, et elles étaient élevées exclusivement grâce aux offrandes des fidèles, déposées pour ce but. La majorité de ces bienfaiteurs - c'étaient des Polonais, as-

treints à quitter en masse leur Patrie en raison des conditions politiques en Pologne. C'est avec l'argent gagné par leur travail, que furent bâties les églises dans les villes russes. Les collectes étaient habituellement ramassées parmi les colonies polonaises éparses dans la Russie entière et en Pologne. Effectivement, ce ne sont pas les Polonais seuls, qui participèrent à la fondation des églises et qui s'intéressent à leur sort: au nombre des paroissiens de ces églises il y a aussi des Lithuaniens, des Lettons-catholiques et des Allemands catholiques. Mais la prédominance de l'élément polonais est connue et elle est considérable. Les églises catholiques-romaines sont habituellement appelées "Eglises polonaises".

Voici pourquoi la nation polonaise est fortement alarmée par les nouvelles de la nationalisation des fonds des églises catholiques, devant être effectuée en Russie. Et moi, en ma qualité de Représentant de la Pologne, je suis forcé de protester avec la plus grande fermeté.

Je suis d'avis, que le décret du 23 janvier ne peut être appliqué aux églises catholiques, que la cession des fonds de ces églises à l'Etat Russe est un acte d'injustice envers le peuple polonais, portant préjudice aux intérêts des citoyens polonais. En considération du caractère profondément catholique du peuple polonais, je suis tenu de déclarer, que cet acte éveillera sans aucun doute une attitude hostile des masses les plus étendues du peuple polonais envers la République Russe.

En vue de parer les conséquences non désirables pouvant résulter de la nationalisation des églises, je m'adresse par votre entremise, M. le Commissaire Populaire, au Gouvernement de la République Soviète Fédérative Socialiste en lui demandant d'aviser, que soient suspendues les dispositions particulières des soviètes en cette matière, ainsi que de publier un décret éclaircissant, que les biens-fonds des églises ne peuvent être considérés comme propriété de l'Etat Russe.

Le Représentant du Conseil de Régence du Royaume de Pologne

/-/ A[lexandre] Lednicki

A. 25.

Card. Petrus Gasparri

Ludovico Maglione, ablegato Sedis Apostolicae in Helvetia

Romae, 28 IX 1918.

Nuntiat Achillem Ratti, visitatorem apostolicum in Polonia, affirmare informationes in ephemeride "Corriere della Sera" publicatas de colloquio suo,

in quo ipse de "solutione Austriaca" quaestionis Poloniae male locutus esse conicitur, omnino esse falsas.

Min.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 81624).

Mons. Ratti, Visitatore Apostolico in Polonia, ha fatto sapere che non vi è nulla di vero nella notizia apparsa nel "Corriere della Sera" del 12 agosto, secondo la quale egli si sarebbe espresso sfavorevolmente alla cosiddetta soluzione austriaca della questione polacca⁵⁰.

Tanto Le significo per sua opportuna intelligenza e norma e profitto etc.

A. 26.

**Ludovicus Maglione, ablegatus Sedis Apostolicae in Helvetia
card. Petro Gasparri**

Bernae, 11 X 1918.

Nuntiat Imperiale et Regium Ministerium Rerum Exterarum Austriae-Hungariae non praebuisse fidem falso colloquio cum visitatore apostolico in Polonia, quod is, ut asserebatur, de "solutione Austriaca" quaestionis Poloniae fecerat, et quod in ephemeridibus publicatum erat.

Or.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 1274).

Eminenza Rev.ma,

L'Imperiale e Regia Ambasciata Austro-Ungarica con Nota n. 13 P in data di ieri mi prega di comunicare all'Eminenza V.ra Rev.ma i ringraziamenti di Sua Eccellenza il Signor Barone Burian per la risposta, che Ella si compiacque d'inviergli circa la intervista attribuita a Mons. Ratti. Ed aggiunge che l'Imperiale e Regio Ministero degli Esteri non aveva veramente prestata fede alla pretesa intervista e che, col suo passo, intendeva unicamente di attirare l'attenzione della Santa Sede su l'abuso, che si faceva del nome del Rappresentante Pontificio in Polonia.

⁵⁰ Cfr. N. 137 et A. 26.

Nel portare quanto precede a conoscenza di Vostra Eminenza, inchinato al bacio della Sacra Porpora, mi onoro di confermarmi col più profondo ossequio dell'Eminenza V.ra Rev.ma ^{(a-umil.mo, dev.mo, obl.mo servo}

sac. Luigi Maglione^{a)}

^{a-a)} *Manu propria.*

A. 27.

**Arturus Iacobus comes Balfour, administer rerum exterarum
regis Angliae
comiti de Salis, ministro plenipotentiaro Angliae
apud Sanctam Sedem**

Tokii, 15 X 1918.

*Nuntiat auctoritates Iaponicas (administratori apostolico in Polonia in
explenda eius missione in Russia) opem et auxilium libenter esse laturas.*

Cop.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. N° 56 Telegramma.

Japanese Governement desires to act in harmony with my telegram N° 400 in this matter and will be happy to afford similar facilities to those that may be granted by His Majesty's Government and the other allies⁵¹. Repeated to Vladivostock.

A. 28.

**Benedictus XV, pontifex maximus
Alexandro Kakowski, aepe Varsaviensi**

Ex colle Vaticano, 15 X 1918.

Summus pontifex nationem Polonam verbis consolationis alloquens, imo pectore gaudet "auroram resurrectionis" Poloniae tandem illuxisse. Votis ardentibus precatur, ut Poloni plena libertate frui possint et historiam suam

⁵¹ Cfr. A. 15.

nationis civilis et christianae pergant, archiepiscopo autem Varsaviensi annuntiat eum in proximo futuro consistorio ad dignitatem cardinalis elevatum iri.

Min.: Vaticani, Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f.

- Ed.: L'Osservatore Romano, 1918 n. 310; Polonice: WAW, 8(1918), nr 11 addenda p. I-II, KDKK, 12(1918), p. 329-330.

Venerabile Fratello, salute ed apostolica benedizione

Nel grave periodo che attraversa l'Europa, Noi non abbiamo potuto resistere al Nostro aspetto che Ci spingeva a dirigere a Lei ed alla nobile Nazione Polacca una parola di comune conforto e speranza.

La storia ha registrato a caratteri di oro le benemerenze della Polonia verso la religione cristiana e la civiltà europea; ma ahime! ha dovuto pur registrare quanto male l'Europa l'ha ricompensata. Dopo averla spogliata violentemente della sua personalità politica, si tentò anche, in alcune parti, di rapirle la sua fede cattolica e la sua nazionalità; ma, con ammirevole resistenza, i Polacchi hanno saputo l'una e l'altra conservare, ed oggi, superstite ad una oppressione più che secolare, la Polonia semper fidelis è più viva che mai.

La Santa Sede, che aveva amato quando era all'apogeo della sua gloria, la amò ancor di più, se è possibile, nella sua sventura; al pari di una madre che tanto più ama la sua figlia quanto la vede più infelice. Abbiamo forse bisogno di ricordare che, durante lo smembramento della Polonia, il solo che si levasse a sostenere, benché inutilmente, la nazionalità e l'indipendenza di essa fu il Pontefice Clemente XIV, di santa memoria, scrivendone con forte linguaggio a tutte le Potenze cattoliche. Ci è forse d'uopo ricordare che nei lunghi anni di martirio del popolo Polacco, mentre altri dinanzi alla forza brutale dell'oppressione assistevano silenziosi, furono i Nostri Predecessori Gregorio XVI e Pio IX che alzarono la voce di energica protesta a difesa dell'oppresso? Quando verrà pubblicata (e speriamo che sia presto) la storia della Chiesa cattolica in Polonia dal secolo XVIII coi documenti autentici che trovansi nei Nostri archivi, allora saranno meglio conosciute tutte le inenarrabili sofferenze del popolo Polacco e la sollecitudine incessante, veramente materna, della Santa Sede per venire in suo ajuto.

Ma, ne siano rese grazie infinite al Signore, l'aurora della risurrezione della Polonia è finalmente sorta! Noi facciamo i voti più ardenti che quanto prima, restituita alla sua piena indipendenza, essa riprenda il suo posto nel consenso degli Stati e continui la sua storia di nazione civile e cristiana; ed auguriamo in pari tempo a tutte le altre nazionalità anche non cattoliche, già soggette alla Russia, che sia loro dato di decidere della propria sorte e svilupparsi e prosperare secondo il loro genio e le loro risorse particolari.

Nella speranza di veder realizzati questi Nostri voti in un prossimo avvenire, Noi, dopo le altre provvidenze prese recentemente per un più largo ed adeguato assetto della Gerarchia cattolica in cotesto Paese, desideriamo di dare a Lei, Venerabile Fratello, e per mezzo di Lei al popolo Polacco, una ulteriore e più solenne prova della Nostra benevolenza e della Nostra fiducia ed a questo fine, nel primo Concistoro che il Signore Ci concederà di celebrare, intendiamo di elevarLa alla dignità cardinalizia⁵². La Sacra Porpora, mentre sarà un riconoscimento ed una ricompensa delle di Lei esimie virtù sacerdotali e dei grandi meriti che Ella si è acquistati sia nell'ordine ecclesiastico che nell'ordine civile, sarà pure, lo speriamo, un vincolo che unirà più strettamente ancora la Polonia alla Cattedra di S. Pietro. Ci riserviamo di farLe conoscere a suo tempo l'epoca in cui Ci sarà dato tenere il Concistoro; frattanto, supplicando di cuore l'Altissimo affinché, in quest'ora decisiva, sia propizio a cotesta Nazione fedele e generosa, ed interponendo all'uopo i materni uffici di Colei che dal Santuario di Czenstochowa, palladio venerando della fede e della pietà polacca, veglia da secoli sulle sorti di cotesto popolo impartiamo, come segno della Nostra predilezione, a Lei, a Suoi Colleghi nell'episcopato, al Clero ed ai fedeli tutti di Polonia Apostolica Benedizione. Dal Vaticano, 15 Ottobre 1918.

A. 29.

Card. Petrus Gasparri
Alexandro Lyssakovskij, legato straordinario Russiae apud Sanctam
Sedem

Romae, 16 X 1918.

Certiozem eum facit de Achille Ratti visitatore apostolico pro Russia nominato et rogat, ut haec nova ipsius missio mere religiosa ab auctoritatibus Russicis adiuvetur ac facilius reddatur.

Min.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 83001).

Le Saint Père, désireux de pourvoir aux besoins spirituels si graves et si urgents des populations catholiques de la Russie, a daigné nommer Visiteur Apostolique en ce pays Monseigneur Achille Ratti, Préfet de la Bibliothèque

⁵² Cfr. N. 190.

Vaticane, qui exerce déjà avec un tact et une prudence universellement appréciés une charge semblable en Pologne.

Ce digne Prélat, pour vaquer à sa nouvelle Mission, qui est elle aussi purement religieuse, devra se rendre en Russie à peine les circonstances le lui permettront. Mais je prie dès maintenant Votre Excellence de vouloir bien interposer ses bons et précieux offices auprès de Son Gouvernement pour obtenir qu'il donne au Visiteur Apostolique la permission d'entrer en Russie, de se mettre en communication avec les Evêques catholiques du pays et lui accorde en même temps les facilités que permettent les circonstances⁵³.

Confiant que cette prière trouvera un accueil favorable auprès de Votre Excellence et de Son Gouvernement, je m'empresse de Vous offrir, Monsieur le Ministre, mes remerciements pour ce qu'Elle voudra bien faire dans ce but, et je Vous renouvelle l'assurance de ma plus haute considération.

A. 30.

Sac. Henricus Hilchen
Alexandro Kakowski, aepo Varsaviensi

Varsaviae, 16 X 1918.

Habita ratione animi hostilis, quo Poloni Consilium Regentium iam prosequuntur, et considerata necessitate "agitatoribus" socialisticis et bolseviciis modis omnibus repugnandi, proponit, ut - ad Ecclesiam in Polonia roborandam et firmandam - in singulis paroeciis archidioecesis Varsaviensis instituantur "missiones", actionem religiosam et socialeam promoturam.

Or. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 206 f. 625r-626r; cum adnotatione manu Achillis Ratti: "Azione cattolica elettorale, Varsavia".

A Son Excellence Monseigneur l'Archevêque de Varsovie

Celsissime Domine

En considérant le moment si grave de la situation politique actuelle, qui va sans aucun doute exercer son influence sur les rapports de la société et de l'Eglise dans notre pays, j'ose comme prêtre et citoyen présenter à Votre Excellence une idée, qu'Elle daignera examiner et approuver, si Elle la trouve à son gré.

⁵³ Cfr. A. 32.

Votre Excellence ne l'ignore guère, que l'opinion publique est hostile envers la Régence et que cela pourrait avoir des conséquences peu désirables pour l'Eglise en Pologne, vu que la Personne de Votre Excellence est liée à la politique. Il semble être d'une nécessité absolue de s'opposer de toutes les forces, au nom de la félicité des âmes encore fidèles à Dieu, à la malveillance envers le nouvel Etat, qui est en train de se former et qui se mettrait sur les gardes de l'ordre social, il faut s'opposer de même aux agitateurs socialistes et bolcheviques surtout si funestes à l'Eglise. En but de s'emparer des esprits et des coeurs des fidèles, afin de les diriger sur la voie de la justice chrétienne, il serait efficace, avec aide de Dieu, si on organisait aussi tôt que possible des missions d'un jour, ayant le caractère religieux et social. Si cela ne fût pas possible dans chaque paroisse, au moins que ce soit alternativement dans les paroisses de l'archidiocèse.

Ainsi on devrait:

1. Choisir 20 prêtres dignes de la confiance de Votre Excellence et possédant le don de la parole. Ils pourraient se recruter aussi bien de Varsovie que de la province. Il faudrait les faire arriver par dépêches et les charger de préparer de 2-4 sujets, par exemple: L'amour de la patrie dans l'enseignement de Jésus Christ; La justice sociale - la justice de Dieu; De la famille chrétienne; L'Eglise Catholique dans la vie des peuples, la seule voie du bonheur de l'homme et de toute l'humanité, etc.

2. Partager les prêtres choisis en dix groupes comme les disciples de Jésus-Christ et envoyer par 2 de chaque groupe comme des apôtres modernes dans les paroisses désignées.

3. Donner aux prêtres choisis pour ce travail un mois de vacances, ce qui ne serait pas une perte de temps, vu le grand bien qu'ils feraient aux âmes.

4. Faire savoir aux curés de toutes les paroisses: a) l'époque d'arrivée des missionnaires aux paroissiens, b) en exigeant que les curés tâchent de rassembler leurs paroissiens le jour destiné pour la mission.

Je me permets de faire mes plus humbles excuses à Votre Excellence à cause de ma témérité, mais c'est l'amour de l'Eglise et de la Pologne qui me fait parler si franchement, et puis ce qui m'encourage, ce sont les paroles de Votre Excellence prononcées à nous dans son discours: "allez et cherchez des invités pour les noces"; en même temps l'assurance de Votre Excellence, qu'elle veut être pour son clergé: un confident, un conseiller, un père en Jésus Christ.

Votre Excellence voudra bien me permettre de Lui présenter l'assurance de mon plus humble dévouement et de mon obéissance absolue

(a)-l'abbé Henri de Hilchen
docteur ès sciences sociales^{a)}

^{a-a)} *Manu propria.*

A. 31.

**Theodorus Valfrè di Bonzo, nuntius apostolicus Vindobonae
card. Petro Gasparri**

Vindobonae, 20 X 1918.

Nuntiat moderatores Austriae-Hungariae novam missionem Achillis Ratti, visitatoris apostolici in Polonia, in Russia adimplendam pro viribus adiuturos esse.

Or.: Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 11943).

Eminenza Reverendissima,

Come l'Eminenza V.ra Rev.ma me l'ordinava col Suo venerato dispaccio N° 81604⁵⁴, non ho mancato di far parola a questo Signor Ministro degli Esteri della nuova missione che il Santo Padre, mosso dalla paterna sollecitudine di provvedere al bene spirituale dei cattolici di Russia, si è degnato di affidare all'Ill.mo e Rev.mo Mons. Ratti in quelle travagliate regioni.

Il Signor Conte Burian, mentre ha gradito i ringraziamenti che io gli ho espresso a nome della Santa Sede per l'appoggio prestato finora al prelodato Prelato, ha preso atto della mia comunicazione per ciò che riguarda la nuova missione a lui affidata.

Egli mi ha assicurato che, come sempre, il Governo austro-ungarico non mancherà di appoggiare e proteggere l'azione di Mons. Ratti, nei limiti del possibile, tenendo conto delle difficoltà del momento attuale, così critico per l'Austria, dello stato di anarchia che regna in Russia e della mancanza di relazioni dirette con quel Governo.

Chino al bacio della Sacra Porpora, con sensi di profondissima venerazione, ho l'onore di rassegnarmi dell'Eminenza V.ra Rev.ma umil.mo, dev.mo, obb.mo servo

(a-† Teodoro Arciv. di Trebisonda
Nunzio Apostolico^a)

^{a-a}) *Manu propria.*

⁵⁴ Cfr. A. 13.

A. 32.

**Legatio Russiae apud Sanctam Sedem
card. Petro Gasparri**

Romae, 10/23 X 1918.

Significat Gubernium Provisorium Russiae visitatori apostolico Achilli Ratti quodlibet auxilium in nova ipsius missione in dioecesibus catholicis Russiae adimplenda laturum esse atque liberum ingressum sacerdotum catholicorum in Russiam permissurum.

Or. (dactylogr.): Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N. prot. 84287).

Monsieur le Cardinal,

Votre Eminence Révérendissime a bien voulu m'informer par sa note en date du 16 Octobre courant, sub N° 83001, que le Saint Père, désireux de pourvoir aux besoins spirituels si graves et si urgents des populations catholiques de la Russie, a daigné nommer Visiteur Apostolique en ce pays Monseigneur Achille Ratti, Préfet de la Biliothèque Vaticane.

Je n'ai pas manqué de porter ce qui précède à la connaissance du Gouvernement Provisoire Russe en le priant, par télégraphe, d'accorder à ce digne Prélat toutes les facilités dans l'accomplissement de sa nouvelle mission et de lui prêter tout aide pour se mettre en communication avec les Evêques catholiques de Russie.

Je crois devoir ajouter que le Gouvernement Provisoire actuel, comme étant le continuateur légal du Gouvernement Provisoire Russe institué après la révolution, considère tous les actes, lois etc. édictés par ce dernier comme étant en vigueur. D'après ces lois, comme Votre Eminence Révérendissime voudra bien se souvenir, aucune permission n'est nécessaire pour les membres du clergé catholiques pour entrer en Russie.

Je saisis cette occasion pour Vous renouveler, Monsieur le Cardinal, l'assurance de ma plus haute considération, avec laquelle j'ai l'honneur d'être de Votre Excellence [sic] Révérendissime

(^a-le très obéissant serviteur
Alexandre Lyssakowskij^a)

^{a-a}) *Manu propria.*

A. 33.

**Eugenius Pacelli, nuntius apostolicus in Bavaria
card. Petro Gasparri**

Monaci, 28 X 1918.

Mittit notam administri rerum exterarum Germaniae de visitatione apostolica ab Achille Ratti, visitatore apostolico in Polonia, in dioecesi Sejnensi peragenda.

Or. (dactylogr): Arch.CNEE Russia-Polonia 527 s.f. (N.prot. 10344).

Eminenza Reverendissima,

Riferendomi al venerato dispaccio di V.ra Eminenza Rev.ma N. 81619 in data del 21 settembre p.p.⁵⁵ e facendo seguito al mio rispettoso rapporto N. 9528 del 29 del citato mese⁵⁶, ho l'onore di trasmettere all'Eminenza V.ra, tradotta dal tedesco, la seguente Nota (N° I.20958 del 21 Ottobre 1918) di questo Signor Ministro degli Esteri⁵⁷ relativamente alla questione del viaggio di Monsignor Ratti, Visitatore Apostolico della Polonia, in Lituania:

"Colla presente mi onoro di portare a conoscenza dell'Eminenza V.ra le notizie pervenutemi a questo riguardo da Berlino: Mons. Ratti pregò il 18 Agosto p.p. Sua Altezza Reale il Principe Leopoldo di Baviera, supremo comandante dell'Est, di riceverlo e di permettergli di visitare la diocesi di Sejny. Siccome il permesso di visita, accordato a Mons. Ratti, si riferiva soltanto al territorio del governatorato generale di Varsavia e non al territorio che rientra nell'ambito del comandante supremo dell'Est, Sua Altezza Reale il Principe Leopoldo pregò Mons. Ratti, con lettera in data 28 dello stesso mese di Agosto, di voler rimandare a più tardi la sua visita e promise, in quanto al resto, ogni appoggio per il convegno di Mons. Ratti col Vescovo di Sejny. Mons. Ratti ringraziò Sua Altezza Reale di questa comunicazione con lettera in data 4 Settembre, aggiungendo che, secondo la sua opinione, la diocesi di Sejny si trovava nell'ambito della sua visita, ma non rinnovò la preghiera perché gli fosse concesso il permesso di andarvi. Il supremo comandante dell'Est credette allora che Mons. Ratti avesse rinunciato a recarsi a Sejny.

Oggi non esiste più ostacolo veruno contro l'attuazione del viaggio di Mons. Ratti. Il Supremo Comando dell'esercito tedesco è anzi d'accordo che

⁵⁵ Vide A. 20.

⁵⁶ Hoc scriptum, quod servatur in Arch. CNEE Russia-Polonia 527, non publicatur, nam significat tantum litteras cardinalis Gasparri acceptas esse.

⁵⁷ Administer ab Exteris Negotiis Bavariae a. 1917-1918 erat Otto von Dandl.

Mons. Ratti vada a Sejny, sebbene non sia a sua conoscenza che l'attività di lui si estende anche su territori, i quali trovansi fuori della Polonia.

Mentre mi permetto aggiungere che Mons. Ratti verrà di ciò informato dal Segretario di Legazione Principe Oettingen⁵⁸, approfitto di quest'occasione per assicurare V.ra Eccellenza [sic], della mia perfetta stima".

Inchinato umilmente al bacio della Sacra Porpora, con sensi di profondissima venerazione mi pregio confermarmi di V.ra Eminenza Rev.ma
(^a-umil.mo, dev.mo, obbl.mo servo

† Eugenio arcivescovo di Sardi
Nunzio Apostolico^{a)}

^{a-a)} *Manu propria.*

A. 34.

Thaddaeus Fiedler, legatus Polonus Berolini Departimento Status Regni Poloniae

Berolini, 28 X 1918.

Nuntiat moderatores Rei Publicae Finnicae visitatorem apostolicum Achillem Ratti exspectare. De hac re accuratius eum edocebit legatus Polonus in Finnia, qui die 1 m. Novembris Varsaviam venturus esse fertur.

Cop. (ms.): AV, Arch.Nunz.Vars. 191 f. 383r.

Vertretung Helsingfors teilt mit, dass Mons. Ratti vom Kultusminister Helsingfors erwartet wird. Einreise-Formalitäten dort erledigt, besorget für Monsignore Ausreiseerlaubnis, drahtet Vertretung Helsingfors. Tag der Abreise und voraussichtlicher Ankunft. Ziabicki verlässt Dienstag 29 Helsingfors, eintrifft Warschau via Reval voraussichtlich Freitag 1 November. Ersucht Besprechungen mit Rücksicht auf Interesse finnischer Regierung bis nach seinem Eintreffen zurückzustellen.

Polnische Vertretung
Fiedler⁵⁹

⁵⁸ Princeps Otto Oettingen, secretarius legationis.

⁵⁹ Hic verisimiliter agitur de Thaddaeo Fiedler (1858-1933), doctor machinarius, professor in Schola Polytechnica Leopolitana.

Tabella

Dispensationes et gratiae a visitatore apostolico Achille Ratti a. 1918 concessae

| Numerus et dies petitio- nis | Quis petit? | Quid petitur? | Dies conces- sionis | Lo- cus fon- tis |
|---------------------------------------|---|---|---------------------------|---------------------------|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 1. 4 IX ⁶⁰ | Epus Gall Stani- slaus | Petit licentiam custodiendi Sanctissi- mum in oratorio privato ⁶¹ . | 4 IX | 192 f. 34 |
| 2. 4 IX | Sac. Nojszew- ski Stani- slaus ⁶² | Petit concedi sibi privilegium oratorii privati ⁶³ . | 9 IX | 192 f. 40 |
| 3. 13 IX | Sac. Dołęgow- ski Alexan- der ⁶⁴ | Petiti dispensationem super affinitate secundi gradus. | [?] | 192 f. 59 |
| 4. 25 IX | Epus Nowowiej- ski An- tonius I. | Petit privilegium celebrandi tres mis- sas cantatas qualibet hebdomada in colore nigro in omnibus ecclesiis dioeces- sis Plocensis ⁶⁵ . | 25 IX | 192 f. 35 |

⁶⁰ Dispensationes et gratias a 31 VIII 1918 concessas vide: ANP LVII/1 Tab. 1 p. 399-406.

⁶¹ Adnotatio: "Concessa ad decennium". Conceptum decreti (N.prot. 135).

⁶² Sacerdos dioecesis Lublinensis Moscuæ degens.

⁶³ Hanc petitionem comitabantur litterae commendaticiae administratoris apostolici Zenonis Kwiek 7 X 1918 datae. Privilegium concessum est ad decennium. Conceptum decreti (N.prot. 158).

⁶⁴ Alexander Dołęgowski, parochus in Piątńca.

⁶⁵ Adnotatio: "Concessa ad decennium, exceptis dominicis et festis de praecepto, vigiliis, feriis et altaribus privilegiatis" (N.prot. 153).

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|-------------|---|---|------|--------------|
| 5. 3 X | Sac. Hanusowicz Ioannes | Petit privilegium oratorii privati pro principissa Maria Ogińska Vilnensi ⁶⁶ . | 17 X | 192 f. 42 |
| 6. 5 X | Epus Zdzitowiecki Stanislaus | Petit concedi dispensationem super impedimento canonicae consanguinitatis primae et secundae lineae collateralis gradus Alexandro Makowiecki et Iulianae Agneti Częstochoviensibus ⁶⁷ . | 10 X | 192 f. 41 |
| 7. 10 X | Epus Łosiński Augustinus | Petit indulgentiam plenariam pro fidelibus paroeciae Przegina, qui die festo Sanctissimi Salvatoris (dominica post festum s. Matthiae) ecclesiam visitaverint. | [?] | 192 f. 55 |
| 8. 20 X | Moniales Sacrae Familiae de Nazareth Varsavien- ses | Petunt licentiam altaris privilegiati, indulgentiam die festo Omnium Sanctorum et Anni Novi, necnon indulgentias diebus festis Visitationis, Nativitatis, Assumptionis et Immaculatae Conceptionis Beatae Mariae Virginis ⁶⁸ . | 24 X | 192 f. 43 |
| 9. 31 X | Comites Tyszkiewicz Iosephus et Irene | Petunt privilegium oratorii privati ⁶⁹ . | 3 XI | 192 f. 44 |
| 10. 3 XI | Radziwiłł Maria | Petit privilegium oratorii privati ⁷⁰ . | 4 XI | 192 f. 45 |

⁶⁶ Adnotatio: "Concessa ad decennium" (N.prot. 179).

⁶⁷ Adnotatio: "Concessa la dispensa" (N.prot. 159).

⁶⁸ Adnotatio: "Concessa il 24 ottobre 1914 [recte 1918], ad decennium Altare Privilegiatum e le indulgenze plenarie in giorni suindicati, non però toties quoties" (N.prot. 200).

⁶⁹ Adnotatio: "Concessa ad decennium" (N.prot. 245).

⁷⁰ Adnotatio: "Concessa ad decennium" (N.prot. 246).

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|--------------|--------------------------------------|--|------|--------------|
| 11. 4 XI | Sac. Kwiek Zeno | Petit privilegium oratorii privati pro sac. Stephano Rękawek ⁷¹ . | [?] | 192 f. 47 |
| 12. 9 XI | Sac. Songajło Antonius ⁷² | Petit indulgentiam plenariam pro fidelibus sui decanatus, qui diebus festis Nativitatis Domini, Anni Novi, Paschatis, die Patrocinii ecclesiae et tertio die Devotionis Quadraginta Horarum ecclesias visitaverint ⁷³ . | 9 XI | 192 f. 46 |
| 13. 10 XI | Sac. Kwiek Zeno | Petit privilegium oratorii privati pro sac. Adalberto Wiązkowski ⁷⁴ . | [?] | 192 f. 48 |

⁷¹ Stephanus Rękawek (1840-1919), parochus parociae Samogoszcz in dioecesi Ianoviensi seu Podlachiensi.

⁷² Antonius Songajło (1867-), decanus Brestensis (Brześć Litewski).

⁷³ Adnotatio: "Ad decennium". Conceptum decreti (N.prot. 254).

⁷⁴ Adalbertus Wiązkowski (1826-), parochus parociae Krzczonów (in dioecesi Lublinensi).